

# BIULETYN UNIEJOWSKI

TOM II (2022)

| pod redakcją

**Marty Borowskiej-Stefańskiej  
i Edyty Masierek**

Marta Borowska-Stefańska, Edyta Masierek  
Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych  
Instytut Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej  
90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 31

#### RECENZENCI

Informacja na <https://czasopisma.uni.lodz.pl/biuletynuniejowski>

#### REDAKTOR INICJUJĄCY

Sylwia Mosińska

#### REDAKCJA JĘZYKOWA I KOREKTA

Marta Borowska-Stefańska, Edyta Masierek, Anna Mateusiak, Andrzej Nowak

#### SKŁAD I ŁAMANIE

Andrzej Nowak

#### KOREKTA TECHNICZNA

Elżbieta Rzymkowska

#### PROJEKT OKŁADKI

Sylwia Kowara

Wydrukowano z gotowych materiałów  
dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

© Copyright by Authors, Łódź 2022

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2022

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
Wydanie I. W.10794.22.o.C

Ark. druk. 10,75

ISSN 2299-8403  
e-ISBN 2449-8319

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A  
[www.wydawnictwo.uni.lodz.pl](http://www.wydawnictwo.uni.lodz.pl)  
e-mail: [ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl)  
tel. 42 635 55 77

# Spis treści

Od Redakcji 5

## ARTYKUŁY

### Jędrzej Tomasz Kałużny

Służba na dworze królewskim drogą do kasztelanii  
spycimierskiej na przykładzie nominacji z lat 1483–1496 9  
*Service at the royal court as a way to the spycimierskie  
castellany on the example of nominations in 1483–1496*

### Jakub Śliwiński

Wstępne wyniki ratowniczych archeologicznych badań  
wykopaliskowych, przeprowadzonych na stanowisku nr 36  
(AZP 62-45/177) w miejscowości Spycimierz (gmina Uniejów) 27  
*Initial results of archaeological works on site no 36  
(AZP 62-45/177) in Spycimierz (Uniejów municipality)*

### Mateusz Moszczyński

Obraz historii sokolnictwa w kontekście badań  
nad dziejami grodu Spycimierz 49  
*The history of falconry in the context of historical research  
on Spycimierz*

### Jędrzej Tomasz Kałużny, Angelika Wochna

Wyposażenie liturgiczne kościoła pod wezwaniem  
Podwyższenia Krzyża Świętego w Spycimierzu 63  
*Liturgical equipment of the church of the Exaltation  
of the Holy Cross in Spycimierz*

### Bartłomiej Czyżewski

Biogramy osób pochowanych na cmentarzu ewangelicko-  
-augsburskim w Uniejowie na podstawie zachowanych  
inskrpcji nagrobnych 81  
*Biographical sketches of people buried at evangelical-augsburg  
cemetery in Uniejów based on preserved tombstone inscriptions*

**Paulina Bamberska**

- Zagospodarowanie sołectwa Wilamów – próba  
oceny i wskazania obszarów problemowych 95  
*Spatial development of Wilamów – evaluation  
and identification of problem areas*

**ARTYKUŁY PRZEGLĄDOWE**

**Andrzej Szoszkiewicz**

- „Droga” spycimierskiego Bożego Ciała do UNESCO 125  
*The ‘road’ to UNESCO of the Corpus Christi feast  
in Spycimierz*

**Agnieszka Owczarek**

- Współpraca gminy Uniejów i parafialnego stowarzyszenia  
„Spycimierskie Boże Ciało” z włoskim stowarzyszeniem  
„InfiorItalia” i jej znaczenie w kontekście  
spycimierskiej drogi do UNESCO 141  
*Cooperation of Uniejów municipality and "Spycimierz  
Corpus Christi" association with italian "InfiorItalia"  
association and its role in the road to UNESCO list*

**UNIEJOWSKIE IMPRESJE**

**Andrea Melilli**

- Przykłady aktywności Stowarzyszenia  
„InfiorItalia” w roku 2022 169

## Od Redakcji

Mamy przyjemność oddać w ręce Czytelników 11 tom „Biuletynu Uniejowskiego”, który w dużej mierze poświęcony został tematyce związanej ze Spycimierzem. Cieszymy się, że konsekwentne dążenia gminy Uniejów oraz lokalnej społeczności przyniosły pod koniec 2021 r. efekt w postaci wpisu „Tradycji dywanów kwiatowych na procesje Bożego Ciała” na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości* UNESCO. Mamy nadzieję, że ten zaszczytny tytuł pozwoli zwrócić większą uwagę na tę piękną, kultywowaną przez mieszkańców od 200 lat tradycję, a także wzmocni promocję i rozwój turystyczny gminy.

Pierwsze cztery artykuły koncentrują się na Spycimierzu jako obszarze badań i nawiązują do jego historii. J.T. Kałużny opisuje służbę na dworze królewskim w dwóch ostatnich dekadach XV w. Analizuje przebieg karier czterech kasztelanów spycimierskich, pełniących tę funkcję w latach 1483–1498, tj. Rafała Leszczyńskiego, Mikołaja Bronowskiego, Mikołaja Lubrańskiego i Jana Jaranda Brudzewskiego. Kolejny z autorów, J. Śliwiński prezentuje wstępne wyniki archeologicznych badań wykopaliskowych, przeprowadzonych w 2021 r. w centralnej części Spycimierza, które zrealizowane zostały przy okazji budowy Centrum historyczno-kulturalnego. Mogą one stanowić ciekawe uzupełnienie wcześniej podejmowanych badań oraz potwierdzenie znanych z różnych źródeł wydarzeń i przemian społeczno-gospodarczych, jakie na tym terenie nastąpiły.

Kolejny artykuł podejmuje tematykę sokolnictwa. M. Moszczyński zwraca w nim uwagę na jego szczególną rolę w czasach pierwszych kasztelanów grodu spycimierskiego. Sokolnictwo zostało wpisane na reprezentatywną Listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości w 2010 r. Polskie tradycje w tym zakresie dołączone zostały do wpisu, podobnie jak kwietne dywany, w grudniu 2021 r. Następnym tekstem, autorstwa J.T. Kałużnego i A. Wochny, szczegółowo przedstawia wyposażenie liturgiczne kościoła pw. Podwyższenia Krzyża świętego w Spycimierzu, który jest

najstarszą parafią w gminie Uniejów. Wzmianki historyczne na temat jej funkcjonowania pochodzą z początku XII w., a w jej wnętrzu zachowało się wiele niezwykle cennych, zabytkowych przedmiotów sakralnych.

Kolejne dwa artykuły nadal pozostają w problematyce gminy Uniejów. B. Czyżewski podejmuje tematykę związaną z cmentarzem ewangelicko-augsburskim, znajdującym się w Uniejowie, i dokonuje w nim analizy zachowanych tam inskrypcji nagrobnych. P. Bamberska natomiast prezentuje studium przypadku zagospodarowania przestrzennego obszaru wiejskiego –sołectwa Wilamów, położonego w gminie Uniejów. Wskazuje na jego mankamenty oraz mocne strony i potencjały do wykorzystania. Artykuł ten może stanowić przydatny dla gminy materiał przy prowadzeniu prac planistycznych na tym terenie.

Tom wieńczą dwa artykuły przeglądowe, dzięki którym możemy lepiej poznać genezę starań podejmowanych przez gminę Uniejów w zakresie umieszczenia spycimierskiego Bożego Ciała na liście UNESCO, opracowaną przez A. Szoszkiewicza, oraz wymiary 20-letniej współpracy i rolę włoskiego stowarzyszenia InfiorItalia w tych staraniach, zaprezentowane w artykule A. Owczarek.

Tom z 2022 r. wypełniony jest wątkami spycimierskimi, co wyraźnie potwierdza, że dokonanie wpisu na listę dziedzictwa UNESCO zwiększyło zdecydowanie zainteresowanie tą tematyką badawczą oraz dało impuls do stworzenia artykułów, które zapisują kolejne karty historii Spycimierza.

Dziękując Autorom, Recenzentom i Radzie Redakcyjnej za współpracę nad 11 już tomem „Biuletynu Uniejowskiego” życzymy wszystkim naszym Czytelnikom interesującej lektury!

Redakcja „Biuletynu Uniejowskiego”

## ARTYKUŁY





JĘDRZEJ TOMASZ KAŁUŻNY\* 

## Służba na dworze królewskim drogą do kasztelanii spycimierskiej na przykładzie nominacji z lat 1483–1496

**STRESZCZENIE** | W ostatnich dwóch dekadach XV w. urząd kasztelana spycimierskiego powierzany był dworzanom konnym władców Polski Kazimierza Jagiellończyka i Jana Olbrachta. Urząd kasztelana sprawowali wówczas między innymi: Rafał Leszczyński, Mikołaj Bronowski, Mikołaj Lubrański i Jan Jarand Brudzewski. Wchodzili oni w skład chorągwi nadwornej i tworzyli tym samym bezpośrednie otoczenie monarchów. Sprawując funkcje dworzan konnych, należeli do osobistego oddziału królewskiego, prowadząc swoje konne poczty.

**SŁOWA KLUCZOWE** | Spycimierz, kasztelan, kasztelania, chorągiew nadworna, dwór, XV wiek, Kazimierz Jagiellończyk, Jan Olbracht, dworzanie konni

## Service at the royal court as a way to the spycimierskie castellany on the example of nominations in 1483–1496

**SUMMARY** | In the last two decades of the 15<sup>th</sup> century, the function of the castellan of Spycimierz was entrusted to the king's courtiers: Rafał Leszczyński, Mikołaj Bronowski, Mikołaj Lubrański and Jan Jarand Brudzewski. They were members of the court equestrian company that was part of the private court of the kings of Poland. This text is based on analyzed source material, which made it possible to trace their court and clerical careers before and after serving as the castellan of Spycimierz.

**KEYWORDS** | Spycimierz, castellan, castellany, court company, court, 15<sup>th</sup> century, Casimir IV Jagiellon (Kazimierz Jagiellończyk), John I Albert (Jan Olbracht)

\* Jędrzej Tomasz Kałużny, dr, absolwent Katedry Historii Średniowiecznej, Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny, ul. Kamińskiego 27a, 90-219 Łódź; pracownik Urzędu Miasta w Uniejowie, Centrum Spycimierskie Boże Ciało, ul. bł. Bogumiła 13, 99-210 Uniejów; e-mail: jedrzej.kaluzny@interia.pl, <https://orcid.org/0000-0003-1337-0329>

## Kasztelania spycimierska i dwór królewski

Kasztelania spycimierska może się poszczycić starą, wielowiekową metryką historyczną. Sama miejscowość po raz pierwszy pojawia się w źródłach w kronice Anonima tzw. Galla ok. 1107 r.<sup>1</sup>, natomiast w 1136 r. w „Bulli gnieźnieńskiej” Spycimierz wymieniony został wśród ośrodków kasztelańskich. Co za tym idzie, najprawdopodobniej w tym czasie na omawianych terenach funkcjonował już gród o charakterze obronnym, pełniący również funkcję administracyjną, a także związana z nim osada, ulokowana nieopodal<sup>2</sup>. Po spaleniu grodu, najprawdopodobniej w 1331 r., teren w miejscu starego umocnienia grodowego wyrównano, po czym wybudowano nowe założenie obronne, zapewne w kształcie wieży<sup>3</sup>.

Poczet znanych kasztelanów spycimierskich rozpoczyna Dzierżykraj h. Oksza, który pełnił tę funkcję w latach 1225–1228<sup>4</sup>, ostatnim z kasztelanów jest zaś Adam Męciński z Kurozwęk h. Poraj, piastujący omawiany urząd w latach 1788–1793<sup>5</sup>.

Zapoznając się z listą kasztelanów, można zauważyć pewną tendencję, polegającą na wyznaczaniu na ten urząd ludzi związanych z otoczeniem monarchów. Szczególnie widoczne jest to w ostatnich dwóch dekadach XV w., kiedy to czterech z rzędu kasztelanów rekrutowało się spośród dworzan konnych królów Kazimierza Jagiellończyka i Jana Olbrachta. Mowa tutaj o Rafale Leszczyńskim, Mikołaju Bronowskim, Mikołaju Lubrańskim i Janie Jarandzie Brudzewskim.

Rozwiązanie takie mogło być podyktowane względami praktycznymi. Można przyjąć, że dzięki swojemu powiązaniu z dworem i władcą nowo mianowani urzędnicy byli lojalni wobec króla, z kolei powierzenie urzędu lub określonej funkcji dworzaninowi konnemu świadczy także o wysokim

1 Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, R. Grodecki (przeł.), wyd. 4, Wrocław 1975, s. 116; A. Nadolski, *Spycimierz nad Wartą. Średniowieczny zespół osadniczy*, „Archeologia Polski” 1966, t. 10, z. 2, s. 702; A. Szymczakowa, *Wiejskie zaplecze Uniejowa do schyłku XVI wieku* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 1, *Do 1918 roku*, J. Szymczak (red.), Łódź–Uniejów 2021, s. 179.

2 T. Poklewski, *Spycimierska włość grodowa w średniowieczu. Obraz gospodarczy*, Łódź 1975, s. 18–24.

3 T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, J. Szymczak, *Uniejowskie strony. Karty z przeszłości odległej, nieznannej i bliskiej gminy Uniejów*, J. Szymczak (red.), Łódź–Uniejów 2008, s. 122–123; A. Szymczakowa, *Wiejskie zaplecze Uniejowa...*, dz. cyt., s. 189, 191–193.

4 UŁSW, s. 132–136.

5 UŁS, s. 184–187.

miejsu w hierarchii dworskiej danego człowieka. Co więcej, dodatkowy tytuł mógł mieć znaczenie honorowe, w dużej mierze decydował również o pozycji w społeczności szlacheckiej. Z drugiej strony należy mieć na uwadze, że samo pochodzenie i koneksje kandydatów mianowanych na dany urząd miały niebagatelny wpływ na objęcie określonego stanowiska<sup>6</sup>.

W zapisach źródłowych odnotowywano dwa terminy odnoszące się do dworzan konnych: *curienses* oraz *aulices*. Często były one używane wymiennie, jednak rozróżniamy ich znaczenie<sup>7</sup>. W XV w. termin *aulices* dotyczył dworzan niepełniących służby wojskowej. Walka zbrojna powierzana była zaś dworzanom konnym (*curienses*)<sup>8</sup>.

Sami *curienses* byli więc członkami dworu władcy, zrzeszonymi w chorągwi nadwornej, stanowiącej prywatny oddział monarchy<sup>9</sup>. Pełnili zatem zbrojną służbę, stojąc na czele prowadzonych przez siebie pocztów złożonych z kilku, kilkunastu, a czasami kilkudziesięciu zbrojnych jeźdźców<sup>10</sup>.

W skład pocztu wchodził dworzanin, pełniący zazwyczaj funkcję kopijnika oraz jego pocztowi. Zdarzało się też, że dworzanie w swoich pocztach służyli jako strzelcy lub jeźdźcy w uzbrojeniu strzelczym<sup>11</sup>. Niekiedy nawet dworzanin odbywał służbę bez jakichkolwiek pocztowych<sup>12</sup>. Jeźdźcy

---

6 M. Wilamowski, *Familia dworska Piotra i Andrzeja Odrowążów Sprowskich* [w:] *Polska i jej sąsiedzi w późnym średniowieczu*, K. Ożóg, S. Szczur (red.), Kraków 2000, s. 309; A. Gašiorowski, *Rotacja elity władzy w średniowiecznej Polsce* [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. 1, Warszawa 1981, s. 27; S. Szybkowski, *Szlacheckie elity we wspólnocie terytorialnej w późnym średniowieczu* [w:] *Człowiek w średniowieczu. Między biologią a historią*, A. Szymczakowa (red.), Łódź 2009, s. 109; A. Szymczakowa, *Urzednicy łączący i sieradcy do połowy XV wieku*, Łódź 1984, s. 85–134.

7 Warto również wymienić spotykaną niekiedy na dworze Władysława Jagiełły i Jadwigi funkcję rycerza nadwornego – *miles aulae*, którą można powiązać jako tożsamą z funkcją dworzanina konnego, zob. H. Kręt, *Dwór królewski Jadwigi i Jagiełły*, Kraków 1987, s. 102.

8 U. Borkowska, *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, Warszawa 2011, s. 153; J. Skibniewska, *Dwór królewski Aleksandra Jagiellończyka w latach 1501–1506*, Lublin 2015, s. 68; A. Gładysz, *Militarne aspekty funkcjonowania dworu królewskiego ostatnich Jagiellonów. Stan badań i ich perspektywy* [w:] *Ad perpetuam rei memoriam. Jagiellonowie i ich czasy w historiografii polskiej XVI–XXI wieku*, A. Januszek-Sieradzka (red.), Sandomierz 2013, s. 51.

9 J. Skibniewska, *Dwór królewski...*, dz. cyt., s. 69–70.

10 M. Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta. Organizacja i ludzie*, Oświęcim 2014, s. 47.

11 P. Strzelec, *Kon szywy popyelyczo pod samem strelczij zbroya strzelcza*, zob. ASK 85, t. 3, k. 43.

12 ASK 85, t. 2, k. 32; ASK 85, t. 3, k. 23v i inne.

pocztowi, służący w dworskich pododdziałach, podlegali wyłącznie dworzanom będącym właścicielami pocztów. Rekrutowali się bowiem spośród służby i klienteli *curienses*. Sami pocztowi osobiście nie wchodzili w skład dworu<sup>13</sup>. O wzajemnych relacjach wewnątrz pocztu wspomiano w anonimowym memoriale z XVI w.: „a tak na miejscu i w drodze mają się we wszystkim tak zachowywać, służebniki swoje wszystkie w tym porządku mieć, aby z siebie pogorszenia nie dawali”<sup>14</sup>.

Omawiani jeźdźcy pełnili w swoich oddziałach najczęściej cztery podstawowe funkcje: kopijników, półkopijników, szermierzy oraz strzelców<sup>15</sup>. Można zatem przyjąć, że to broń, którą posiadali zbrojni (kopia, broń sieczna lub kusza), definiowała kategorię i przeznaczenie jeźdźca<sup>16</sup>. W skład pocztu wchodził również pachołkowie, prowadzący konie kopijnicze, będące dla kopijników zapasowymi wierzchowcami.

Dworzanie konni stanowili otoczenie intelektualne i towarzyskie władcy, dlatego też często przywiązywano wagę do ich wykształcenia i ogłady<sup>17</sup>. Jako królewscy dworzanie uczestniczyli w życiu kulturalnym i politycznym dworu. Zauważalny jest ich udział w sprawach państwowych, zarówno na szczeblu lokalnym, jak i międzynarodowym. Rola chorągwi oraz tworzących ją rycerzy wykraczała daleko poza funkcje czysto wojskowe<sup>18</sup>. Oczywiście jest jednak to, że ważne były również pewne predyspozycje militarne kandydata, jak podsumował bowiem służbę dworską dworzanie Zygmunta Augusta

13 M. Ferenc, *Dwór Zygmunta...*, dz. cyt., s. 47; J. Skibniewska, *Dwór królewski...*, dz. cyt., s. 73.

14 *Anonimowy memoriał o zadaniach króla i porządku na dworze*, A. Sucheni-Grabowska, M. Kośka (wyd.), „Miscellanea Historico-Archivistica” 2000, t. II, s. 311.

15 „Hastarius habeat arma integra, semihastarius galeam et loricam, thoraceam et torquem vulgariter oboiczik, cum chyrothecis. Saggitarius galeam, loricam et bombardam vel balistam cum viginti sagittis. Gladiator galeam, cutum et ensem habeat”, J. Ostroróg, *Monumentum pro reipublicae ordinatione [w:] Jana Ostroroga żywot i pismo o naprawie Rzeczypospolitej. Studium z literatury politycznej XV wieku*, A. Pawiński (wyd.), Warszawa 1884, s. 160.

16 ASK 85, t. 4, k. 2–69; J. Szymczak, *Wielkość zasobów uzbrojenia [w:] Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1450–1500*, A. Nowakowski (red.), Toruń 1998, s. 290–291; J. T. Kałużny, *U boku króla. Chorągiew nadworna królów Polski u schyłku XV wieku*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 2019, t. 103, *Oblicza wojny. Ludzie wojny od średniowiecza po współczesność*, W. Jarno, J. Kita (red.), s. 69.

17 U. Borkowska, *Dynastia Jagiellonów...*, dz. cyt., s. 154; M. Ferenc, *Dwór Zygmunta...*, s. 58.

18 J.T. Kałużny, *U boku króla...*, dz. cyt., s. 71.

– Łukasz Górnicki: „[...] główne zawołanie dworzaninowe być ma rycerskie rzemięsła”<sup>19</sup>.

Służba dworzan była również obowiązkiem polegającym na zapewnieniu władcy bezpieczeństwa, na co wskazywał w swoim dziele także Marcin Kromer: „Dworskie zaś rycerstwo – tak się to określa – służy w jeździe królewskiej, zarówno dla bezpieczeństwa monarszej osoby, jak i dla zaszczytu, i kiedy król jedzie wierzchem czy siedząc w karocy, towarzyszy mu orszak nieodstępnych jeźdźców”<sup>20</sup>. Zgodnie z tym można przyjąć, że dworzanie pełnili funkcje straży monarchy, równocześnie jednak, jak wiemy, z poczów dworzan złożone było również wojsko nadworne, stanowiące właściwie jedyną siłę zbrojną, jaką władca miał stałe do dyspozycji<sup>21</sup>.

Warto jednak zaznaczyć, że w wielu przypadkach niezwykle trudno stwierdzić, czy dana osoba piastowała funkcję dworzanina konnego. Jest to możliwe jedynie w odniesieniu do osób, które w materiale źródłowym wystąpiły z odnotowanym urzędem dworskim lub zostały wprost nazwane „dworzaninem”<sup>22</sup>. Zgodnie z definicją ze *Słownika staropolskiego* dworzaniem był „człowiek przebywający stale na dworze panującego lub magnata, wchodzący w skład jego świty, orszaku, wojska [...]”<sup>23</sup>.

Pewnym wsparciem dla oddziałów dworskich bywały również poczty konne, wystawiane przez pokojowców królewskich. Mimo że pozycja tych członków dworu była niższa w strukturach dworskich niż dworzan konnych, to w wielu przypadkach służba osób odnotowywanych jako „pokojowcy” (łac. *cubicularii*) nie różniła się od służby dworzanina konnego<sup>24</sup>.

Informacje o służbie dworzan królewskich oraz pokojowców odnotowywane były w typowej dla nich dokumentacji, posiadającej odrębny układ

---

19 Ł. Górnicki, *Dworzanin polski*, t. 2, R. Pollak (oprac.), Wrocław 2004, s. 137.

20 M. Kromer, *Polska, czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, S. Kazikowski (przeł.), Olsztyn 1984, s. 145.

21 Tamże, s. 86–88, 145; zob. Z. Gloger, hasło: *Dworzanin* [w:] *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, Warszawa 1978, s. 64–67; M. Ferenc, *Dwór Zygmunta...*, dz. cyt., s. 52.

22 G. Rutkowska, *Dwór królewski w Polsce w XIV wieku – stan badań i postulaty badawcze* [w:] *Curia regis, curia reginalis. Dwory królewskie w średniowiecznej Europie Środkowej – stan badań i postulaty badawcze*, B. Czwojdrak, A. Januszek-Sieradzka (red.), Sandomierz 2014, s. 56; B. Czwojdrak, *Z badań nad dworem królowej Zofii Holszańskiej*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 2010, t. 2 (6), s. 158.

23 *Dworzanin* [w:] *Słownik staropolski*, t. 2, Warszawa–Kraków 1957, s. 260.

24 F. Fuchs, *Ustrój dworu królewskiego za Stefana Batorego* [w:] *Studia historyczne*, Kraków 1908, s. 42; U. Borkowska, *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, Warszawa 2011, s. 94–95.

wpisów, odróżniający się od innych rozliczeń skarbowych<sup>25</sup>. Podstawowym materiałem źródłowym, dostarczającym najbardziej szczegółowych informacji, zarówno o czasie służby, jak i liczebności i składach pocztów, są rejestry dworzan konnych. Umieszczano w nich dane dotyczące stawki wypłaty przypadającej na „jednego konia”, niekiedy odnotowywano także typ i części składowe uzbrojenia, w jakim stawili się jeźdźcy podczas przeglądu<sup>26</sup>. Kolejnym ważnym typem źródeł, dotyczących funkcjonowania chorągwi nadwornej oraz jej składu personalnego, są Rachunki Królewskie, w których odnotowywano informacje o kwotach wynagrodzenia, a niekiedy również o nagrodach czy nadaniach dla członków dworu<sup>27</sup>. Prześledzenie wspomnianych wyżej materiałów rękopiśmiennych pozwoliło wykazać działalność w strukturach dworu osób, które wcześniej lub w tym samym czasie obejmowały urząd kasztelana spycimierskiego. Ważnych faktów na temat działalności dworskiej omawianych postaci dostarczyła również kwerenda korespondencji kancelarii królewskiej z miastem Gdańsk<sup>28</sup>.

## Dworzanie konni jako kasztelanowie spycimierscy w latach 1483–1498

W 1483 r. kasztelanem spycimierskim został Rafał Leszczyński z Leszna h. Wieniawa. Był synem kasztelana przemęckiego Rafała, urodził się zaś najpewniej w pierwszej połowie XV w. Od 1455 r. przebywał na dworze cesarza

25 J. Senkowski, *Materiały archiwalne do historii organizacji polskiej siły zbrojnej w drugiej połowie XV wieku przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*, SMHW, 1954, t. I, s. 503–505.

26 Rejestry dworskie dotyczące omawianego okresu zlokalizowane są w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (AGAD), w oddziałach 85 i 86 Archiwum Skarbu Koronnego.

27 Pierwszymi rachunkami dworskimi uwzględniającymi wypłaty władcy dla dworzan były już *Rachunki dworu Władysława Jagiełły i Jadwigi*. Informacje o pocztach dworskich zawierają także *Rachunki Królewskie z lat 1471–1472 i 1476–1478*, a także późniejsze, zlokalizowane w AGAD.

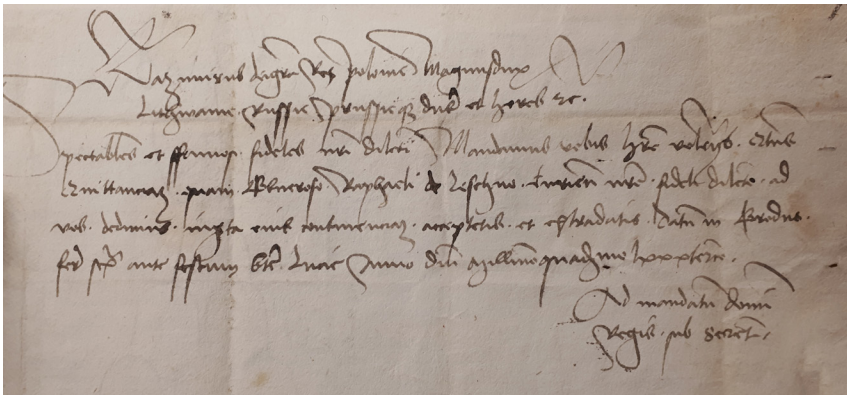
28 Archiwum Państwowe w Gdańsku, Korespondencja miasta Gdańska, APG, 300 D; warto zwrócić uwagę na publikacje bezpośrednio dotyczące wspomnianego zbioru korespondencji: *Katalog dokumentów i listów królów polskich: z Archiwum Państwowego w Gdańsku (do 1492)*, M. Grulkowski, B. Możejko, S. Szybkowski (oprac.), Gdańsk 2014 oraz *Katalog dokumentów i listów królów polskich: z Archiwum Państwowego w Gdańsku (Jan Olbracht i Aleksander Jagiellończyk)*, S. Szybkowski (oprac.), Gdańsk 2016.

Fryderyka III. W 1483 r. opuścił dwór cesarski i trafił do kręgu zaufanych ludzi króla Polski Kazimierza Jagiellończyka<sup>29</sup>. Wtedy też odnotowany został po raz pierwszy w rejestrach dworskich jako dworzanin konny, wchodzący w skład bezpośredniego otoczenia monarchy. Szybko związał się również z dworem jego syna, przyszłego króla Jana Olbrachta. Jak już wspomniano, w tym samym roku objął kasztelanię spycimierską. Otrzymany urząd był jego pierwszą pełnią funkcją polityczną<sup>30</sup>. W tym samym roku wyznaczony został również na przedstawiciela władcy w pertraktacjach z miastem Gdańsk<sup>31</sup>.



Ryc. 1. *Pochód triumfalny Kazimierza IV Jagiellończyka po zdobyciu Malborka* (fragment), Lucas Ewert, Gdańsk 1585

Źródło: *Król jedzie! Wizyty władców polskich w Gdańsku XV–XVIII w.*, t. 2, Katalog, J. Kriegseisen (red.), Gdańsk 2018, s. 14–17



Ryc. 2. List Króla Kazimierza Jagiellończyka do Gdańska datowany na 8 grudnia 1483 r., Grodno. Król Kazimierz Jagiellończyk nakazuje miastu Gdańsk wypłacenie kwitacji swemu dworzaninowi Rafałowi Leszczyńskiemu

Źródło: APG 300 D, 3, nr 304

29 A. Gąsiorowski, *Leszczyński Rafał (zm. 1501)* [w:] PSB, t. 17, Wrocław 1972, s. 129–130.  
30 UŁSW, s. 88, 89, 135, 139.

31 APG 300 D, 3, nr 304.

W 1486 r. Leszczyński został wysłany z misją poselską do Rzymu, z obediencją dla papieża Innocentego VIII<sup>32</sup>. Co warto podkreślić, już w liście z 17 czerwca 1485 r. król Kazimierz Jagiellończyk nakazywał radzie Gdańska wypłatę dla Rafała Leszczyńskiego, przeznaczoną na organizację misji dyplomatycznej do kurii rzymskiej<sup>33</sup>. W tym czasie Leszczyński wchodził również w skład otoczenia królewicza Jana Olbrachta, pełniąc funkcję jego pokojowca<sup>34</sup>. Działal także w służbie poselskiej władcy. W 1489 r. powierzono mu urząd marszałka dworu królewskiego, tym samym przestał pełnić funkcję kasztelana<sup>35</sup>.

W latach 1490–1492 kasztelanem spycimierskim został kolejny z członków dworu, Mikołaj Bronowski z Bronowa h. Korab<sup>36</sup>. Urodził się on najprawdopodobniej w pierwszej połowie lat 40. XV w. Odebrał on staranne wykształcenie, co wpłynęło na jego dalszą karierę polityczną<sup>37</sup>. Prawdopodobne jest to, że w składzie orszaku władcy odnotowywany był już od 1471 r. jako pokojowiec posiadający dwukonny poczet<sup>38</sup>. We wspomnianym czasie musiał również zdobyć zaufanie monarchy, ponieważ ten powierzał mu misje dyplomatyczne, z których pierwszą rozpoczął już na początku 1472 r.<sup>39</sup> W latach 70. XV w. służył również w charakterze pokojowca w składzie dworów królewiczów. Przed objęciem wspomnianego urzędu kasztelana spycimierskiego pełnił również w latach 1472–1485 funkcje sekretarza królewskiego, a następnie pisarza sieradzkiego w latach 1476–1489<sup>40</sup>. W latach 80. XV w. wchodził natomiast w skład grupy dworzan konnych króla Kazimierza Jagiellończyka. Władca powierzał mu również zadania dyplomatyczne, czego przykładem może być upoważnienie do pertraktacji z Gdańskiem w 1485 r., kiedy to Bronowski określony został jako dworzanin konny władcy<sup>41</sup>. Na początku lat 90. XV w. zakończył ostatecznie służbę na królewskim dworze, obejmując

32 A. Gąsiorowski, *Leszczyński Rafał...*, dz. cyt., s. 129.

33 APG 300 D, 3, nr 333.

34 KSKKJ, s. 42.

35 USC, s. 86.

36 B. Możejko, S. Szybkowski, B. Śliwiński, *Krąg rodzinny i kariera pisarza ziemskiego sieradzkiego, kasztelana spycimierskiego Mikołaja Bronowskiego z Wielkiego Bronowa (zm. 1492)*, Gdańsk 2003, s. 9.

37 Tamże, s. 22–23.

38 Odnotowany jako *Bronyowsky*, możliwe jednak, że w omawianym materiale źródłowym odnotowano służbę innego, nieznanego z imienia Bronowskiego, RK 16, k. 162.

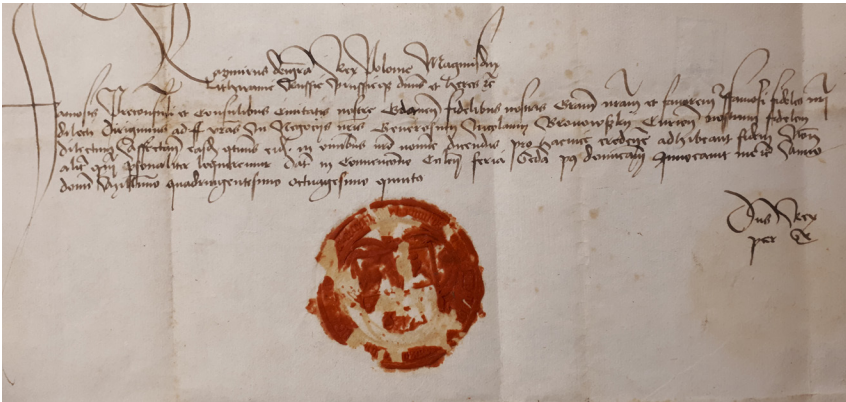
39 B. Możejko, S. Szybkowski, B. Śliwiński, *Krąg rodzinny...*, dz. cyt., s. 25.

40 UŁSW, s. 113, 135.

41 APG 300 D, 3, nr 323.



wspomniany już urząd kasztelana spycimierskiego. Ustąpił wówczas również ze stanowiska pisarza generalnego sieradzkiego. Zmarł pod koniec 1492 r.<sup>42</sup>



Ryc. 3. Upoważnienie dla Mikołaja Bronowskiego na pertraktacje z miastem Gdańsk, wystawione przez króla Kazimierza Jagiellończyka 21 lutego 1485 r.

Źródło: APG 300 D, 3, nr 323

W 1492 r. na krótko na urząd kasztelana spycimierskiego powrócił marszałek Rafał Leszczyński. Jak wiemy, po śmierci Kazimierza Jagiellończyka, która nastąpiła w tym samym roku, był jednym ze stronników królewicza Jana Olbrachta, a po jego wyborze na króla Polski związał się na stałe z dworem nowego monarchy<sup>43</sup>. W tym czasie w oficjalnej korespondencji tytułowano go marszałkiem oraz kasztelanem spycimierskim<sup>44</sup>. Ponadto odnotowywany był regularnie w latach 1492–1493 w składzie chorągwi nadwornej władcy. Do prowadzonych przez niego pocztów należało sześciu jeźdźców. W 1494 r. jego poczet znacznie się powiększył, ponieważ zgodnie z dokumentacją dworską przeprowadził wówczas bardzo licznym, mianowicie 30- i 70-konnym pocztom. W latach 1495–1496 dowodził zaś oddziałami 16-konnymi<sup>45</sup>. Rafałowi Leszczyńskiemu powierzano oprócz omówionych już urzędów wiele innych funkcji i godności. Był między innymi starostą łęczyckim (1484–1495, 1499–1501),

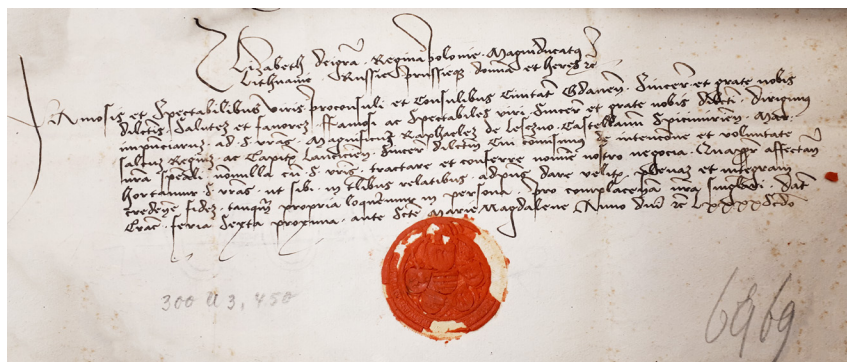
42 B. Możejko, S. Szybkowski, B. Śliwiński, *Krąg rodzinny...*, dz. cyt., s. 29–35.

43 A. Gąsiorowski, *Leszczyński Rafał...*, dz. cyt., s. 129.

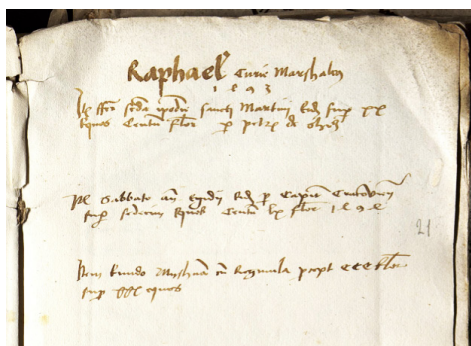
44 APG 300 D, 3, nr 450.

45 ASK 86, t. 2, k. 21, 131; ASK 86, t. 3, k. 6; RK 20, k. 8, 9v, 90v, 95v, 110v; RK 21, k. 25; RK 22, k. 8v, 53, 78, 78v. Warto jednak zauważyć, że w omawianym okresie w szeregach chorągwi nadwornej mógł funkcjonować więcej niż jeden dworzanin o danych personaliach. Kwestia szczegółowego prześledzenia służby dworskiej Leszczyńskiego wymaga przeprowadzenia w przyszłości dalszych badań.

starostą brzeskim (1494–1501), kasztelanem gnieźnieńskim (1496–1500), kasztelanem poznańskim (1496–1501), starostą radziejowskim (1498–1501), starostą sieradzkim (1499–1501), starostą konińskim (1501), starostą przedeckim (1501), starostą pyzdrowskim oraz kościańskim<sup>46</sup>. Posiadane przez niego starostwa łęczyckie, sieradzkie i brzeskie skumulowały utrzymywaną przez niego władzę sądowniczą jednocześnie w trzech ważnych województwach. Zmarł 28 czerwca 1501 r., wkrótce po śmierci króla Jana Olbrachta. Pochowano go w kościele Dominikanów w Brześciu Kujawskim<sup>47</sup>.



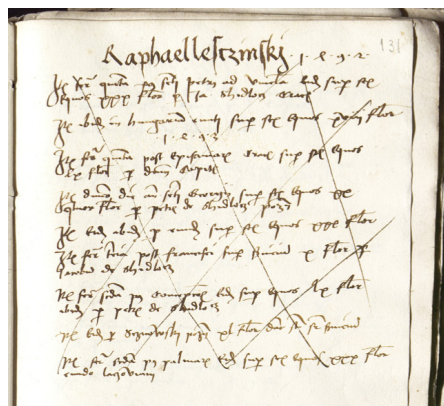
Ryc. 4. Upoważnienie do udziału w pertraktacjach z miastem Gdańsk dla Rafała Leszczyńskiego, kasztelana spycimierskiego, wystawione 20 lipca 1492 r. w Krakowie przez królową Elżbietę, wdowę po królu Kazimierzu Jagiellończyku  
Źródło: APG 300 D, 3, nr 450



Ryc. 5. Zapis wypłat dla pocztu należącego do marszałka dworu Rafała Leszczyńskiego w latach 1493–1494  
Źródło: ASK 86, t. 2, k. 21

<sup>46</sup> UW, s. 117; UŁS, s. 91, 170; UKD, s. 55, 152, 158; USC, s. 86; UWL, s. 106, 142; UŁSW, s. 88, 89, 135, 139.

<sup>47</sup> A. Gašiorowski, *Leszczyński Rafał...*, dz. cyt., s. 129.



Ryc. 6. Zapis rozliczonej służby dworskiej Rafała Leszczyńskiego za lata 1492–1493  
Źródło: ASK 86, t. 2, k. 131

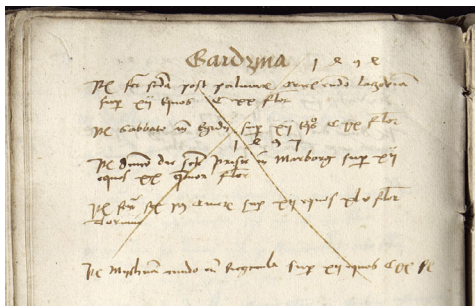
Jeśli zaś chodzi o dalsze losy urzędu kasztelana spycimierskiego i osób go sprawujących, to jeszcze w tym samym 1492 r. nastąpiła kolejna zmiana na omawianym stanowisku. Nowym, wyznaczonym przez władcę kasztelanem spycimierskim został Mikołaj Gardzina-Lubrański z Lubrańca, Piekar i Zasp Wolskich, h. Godziemba. Sprawował on omawiany urząd do 1494 r. Był on już wcześniej wieloletnim współpracownikiem władcy, jego służbę w charakterze dworzanina konnego odnotowywano co najmniej od 1485 r.<sup>48</sup> W latach 1486–1492 pełnił zaś powierzoną mu szaczną funkcję chorążego nadwornego<sup>49</sup>. W tym samym czasie pozostawał nadal w kontakcie z dworem, czego poświadczeniem mogą być odnotowane na kartach źródeł, prowadzone przez niego 12-konne poczty zapisane w 1494 r. oraz 1495 r.<sup>50</sup> Dzięki służbie w otoczeniu władcy i zapewne dobrze wypełnianym obowiązkom Mikołaj Lubrański rozwinął swoją karierę urzędniczą, zostając wojskim łęczyckim (1489–1504), kasztelanem łędzkim (1494–1500), kasztelanem gnieźnieńskim (1501), starostą brzeskim (1501–1502), wojewodą kaliskim (1501–1511), starostą łęczyckim (1507–1524), wojewodą poznańskim (1511–1523) oraz starostą przedeckim (1523–1524). Zmarł w 1524 r.<sup>51</sup>

48 KSKKJ, s. 59.

49 USC, s. 26.

50 ASK 86, t. 2, k. 91v.

51 J. Bieniak, *Lubrański Mikołaj (ok. 1460–1524)* [w:] PSB, t. 18, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 84–85; J. Pakulski, *Ród Godziębów w średniowiecznej Polsce. Studium genealogiczne*, Toruń 2005, s. 121–125; Z. Górczak, *Kariery majątkowe rodzin aspirujących do kręgu elity możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie*



Ryc. 7. Zapis rozliczonej służby Mikołaja Gardziny-Lubrańskiego za lata 1494–1495  
Źródło: ASK 86, t. 2, k. 91v

Po Mikołaju Lubrańskim urząd kasztelana spycimierskiego przypadł w udziale kolejnemu z królewskich dworzan, którym był Jan Jarand z Brudzewa h. Pomian. Stanowisko to piastował w latach 1496–1498. W składzie dworu królewskiego odnotowywano go zaś od 1495 r.<sup>52</sup> Nadany mu urząd kasztelana spycimierskiego był jego pierwszą pełnioną funkcją polityczną, która otworzyła mu drogę do dalszej kariery. W 1499 r. został bowiem kasztelanem rozpierskim, zaś w latach 1501–1512 objął funkcję kasztelana kaliskiego. Był również starostą warckim. Ukoronowanie jego kariery politycznej stanowiło mianowanie go wojewodą łęczyckim w 1512 r. Urząd ten sprawował aż do swojej śmierci w 1532 r.<sup>53</sup>

Jak się wydaje, w wielu przypadkach dwór królewski polskich władców stawał się najczęściej wybieraną grupą osób, której powierzane były urzędy i godności. Wyróżnienie takie mogło być traktowane zarówno jako nagroda za wierną służbę, jak i pewna gwarancja lojalności ze strony nowo wybranych urzędników. Przytoczone przykłady czterech następujących po sobie kasztelanów spycimierskich zdają się potwierdzać takie założenie. Warto również zauważyć, zwracając przy tym uwagę na kasztelańskie sylwetki za czasów Kazimierza Jagiellończyka i Jana Olbrachta, że urząd kasztelana spycimierskiego powierzany był osobom mogącym poszczycić się dobrym pochodzeniem

*XV i początkach XVI w.*, Poznań 2013, s. 171, 197; UW, s. 37, 81, 95, 144; UŁS, s. 91, 100; UKD, s. 55, 152; USC, s. 26; UWL, s. 134; UŁSW, s. 84, 135.

52 ASK 86, t. 4, k. 76v.

53 UW, s. 51; UŁS, s. 98, 131; S. Szybkowski, *Brudzewscy herbu Pomian na Kujawach i w Wielkopolsce. Uwagi o majątkach, starostwach i genealogii*, „Roczniki Historyczne” 2013, R. 79, s. 83; J. Pocięcha, *Brudzewski Jan (zm.1532)* [w:] PSB, t. 3, Kraków 1937, s. 5–6.

i koneksjami rodzinnymi. Oczywiście należy zaznaczyć, że omawiani dworzanie nie byli grupą jednolitą pod tym względem. Dla Rafała Leszczyńskiego oraz Jana Brudzewskiego urząd kasztelana spycimierskiego był pierwszą lub jedną z pierwszych pełnionych funkcji politycznych, która w połączeniu ze służbą dworską mogła stać się okazją do dalszego rozwoju kariery. Z kolei w przypadku Mikołaja Bronowskiego i Mikołaja Lubrańskiego nadany tytuł można traktować jako nagrodę, otrzymali oni bowiem wspomnianą funkcję jako kolejny z obejmowanych urzędów, po latach wiernej służby dworskiej.

## Wykaz skrótów

APG – Archiwum Państwowe w Gdańsku

ASK – Archiwum Skarbu Koronnego, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

KSKKJ – *Księga Skarbowa Króla Kazimierza Jagiellończyka, (Liber quitantiarum regis Casimiri ab a. 1484 ad 1488)* [w:] Teki A. Pawińskiego, t. 2, Warszawa 1897

PSB – Polski Słownik Biograficzny

UKD – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, K. Mikulski, W. Stanek (oprac.), Kórnik 1990

UŁS – *Urzednicy województw łęczyckiego i sieradzkiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, E. Opaliński, H. Żerek-Kleszcz (oprac.), Kórnik 1993

UŁSW – *Urzednicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku. Spisy*, J. Bieniak i A. Szymczakowa (oprac.), Wrocław 1985

USC – *Urzednicy centralni i nadworni XIV–XVIII wieku. Spisy*, K. Chłapowski, S. Ciara, Ł. Kądziała, T. Nowakowski, E. Opaliński, G. Rutkowska, T. Zielińska (oprac.), Kórnik 1992

UW – *Urzednicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, A. Bieniszewski (oprac.), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987

UWL – *Urzednicy wielkopolscy XII–XV wieku. Spisy*, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko (oprac.), Wrocław 1985

Tabela. Przebieg karier kasztelanów spycimierskich, pełniących tę funkcję w latach 1483–1498

Kasztelan	Pierwsza wzmianka o służbie na dworze	Wczesniejsze urzędy i godności	Lata pełnienia funkcji kasztelana spycimierskiego	Późniejsze urzędy i godności
Rafał Leszczyński	1483	–	1483–1490, 1492	marszałek nadworny (1489–1501), starosta łączycki (1484–1495, 1499–1501), starosta brzeski (1494–1501), kasztelan gnieźnieński (1496–1500), kasztelan poznański (1496–1501), starosta radziejowski (1498–1501), starosta sieradzki (1499–1501), starosta koniński (1501), starostą przededki (1501), starosta pyzdrowski oraz kościański
Mikołaj Bronowski	1471	sekretarz królewski (1472–1485), pisarz sieradzki (1476–1489)	1490–1492	–
Mikołaj Lubrański	1485	chorąży nadworny (1486–1492), wojski łączycki (1489–1504),	1492–1494	kasztelan łądzki (1494–1500), kasztelan gnieźnieński (1501), starosta brzeski (1501–1502), wojewoda kaliski (1501–1511), starosta łączycki (1507–1524), wojewoda poznański (1511–1523), starosta przededki (1523–1524)
Jan Jarand Brudzewski	1495	–	1496–1498	kasztelan rozpierski (1499), kasztelan kaliski (1501–1512), wojewoda łączycki (1512–1532), starosta warcki

Źródło: opracowanie własne.

## Bibliografia

### Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego

Oddział 86, Rachunki z przychodów i wydatków na potrzeby wojska: t. 2–4.  
Rachunki Królewskie: t. 16, 20, 21, 22.

Archiwum Państwowe w Gdańsku, Korespondencja miasta Gdańska  
APG, 300 D, 3, nr 304, 323, 333, 450.

### Źródła drukowane

Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, R. Grodecki (przeł.), wyd. 4, Wrocław 1975, s. 116.

*Anonimowy memoriał o zadaniach króla i porządku na dworze*, wyd. A. Sucheni-Grabowska, M. Kośka, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2000, t. II.

Górnicki Ł., *Dworzanin polski*, t. 2, oprac. R. Pollak, Wrocław 2004.

*Katalog dokumentów i listów królów polskich: z Archiwum Państwowego w Gdańsku (do 1492)*, opr. M. Grulkowski, B. Możejko, S. Szybkowski, Gdańsk 2014.

*Katalog dokumentów i listów królów polskich: z Archiwum Państwowego w Gdańsku (Jan Olbracht i Aleksander Jagiellończyk)*, opr. S. Szybkowski, Gdańsk 2016.

Kromer M., *Polska, czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urządach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, przeł. S. Kazikowski, Olsztyn 1984.

*Księga Skarbowa Króla Kazimierza Jagiellończyka, (Liber quitantiarum regis Casimiri ab a. 1484 ad 1488)* [w:] *Teki A. Pawińskiego*, t. 2, Warszawa 1897.

Ostroróg J., *Monumentum pro reipublicae ordinatione* [w:] *Jana Ostroroga żywot I pismo o naprawie Rzeczypospolitej. Studium z literatury politycznej XV wieku*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1884.

### Monografie i opracowania

Bieniak J., *Lubrański Mikołaj (ok. 1460–1524)* [w:] *PSB*, t. 18, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 84–85.

- Borkowska U., *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, Warszawa 2011.
- Czwojdrak B., *Z badań nad dworem królowej Zofii Holszańskiej*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 2010, t. 2 (6), s. 157–179.
- Dworzanin* [w:] *Słownik staropolski*, t. 2, Warszawa–Kraków 1957, s. 260.
- Ferenc M., *Dwór Zygmunta Augusta. Organizacja i ludzie*, Oświęcim 2014.
- Fuchs F., *Ustrój dworu królewskiego za Stefana Batorego* [w:] *Studia historyczne*, Kraków 1908, s. 31–172.
- Gąsiorowski A., *Leszczyński Rafał (zm. 1501)* [w:] PSB, t. 17, Wrocław 1972, s. 128–130.
- Gąsiorowski A., *Rotacja elity władzy w średniowiecznej Polsce* [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 1, Warszawa 1981, s. 266.
- Gloger Z., hasło: *Dworzanin* [w:] *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, Warszawa 1978, s. 64–67.
- Gładysz A., *Militarne aspekty funkcjonowania dworu królewskiego ostatnich Jagiellonów. Stan badań i ich perspektywy* [w:] *Ad perpetuam rei memoriam. Jagiellonowie i ich czasy w historiografii polskiej XVI–XXI wieku*, A. Januszek-Sieradzka (red.), Sandomierz 2013, s. 37–57.
- Górczak Z., *Kariery majątkowe rodzin aspirujących do kręgu elity możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XV i początkach XVI w.*, Poznań 2013.
- Grabarczyk T., Kowalska-Pietrzak A., Szymczak J., *Uniejowskie strony. Karty z przeszłości odległej, nieznannej i bliskiej gminy Uniejów*, J. Szymczak (red.), Łódź–Uniejów 2008.
- Kałużny J. T., *U boku króla. Chorągiew nadworna królów Polski u schyłku XV wieku*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2019, nr 103, s. 59–72.
- Kręt H., *Dwór królewski Jadwigi i Jagiełły*, Kraków 1987.
- Możejko B., Szybkowski S., Śliwiński B., *Krąg rodzinny i kariera pisarza ziemskiego sieradzkiego, kasztelana spycimierskiego Mikołaja Bronowskiego z Wielkiego Bronowa (zm. 1492)*, Gdańsk 2003.
- Nadolski A., *Spicimierz nad Wartą. Średniowieczny zespół osadniczy*, „Archeologia Polski” 1966, t. 10, z. 2, s. 701–712.
- Pakulski J., *Ród Godziębów w średniowiecznej Polsce. Studium genealogiczne*, Toruń 2005.
- Pociecha J., *Brudzewski Jan (zm. 1532)* [w:] PSB, t. 3, Kraków 1937, s. 5–6.
- Poklewski T., *Spycimierska włość grodowa w średniowieczu. Obraz gospodarczy*, Łódź 1975.



- Rutkowska G., *Dwór królewski w Polsce w XIV wieku – stan badań i postulaty badawcze* [w:] *Curia regis, curia reginalis. Dwory królewskie w średniowiecznej Europie Środkowej – stan badań i postulaty badawcze*, B. Czwojdrak, A. Januszek-Sieradzka (red.), Sandomierz 2014, s. 59–70.
- Senkowski J., *Materiały archiwalne do historii organizacji polskiej siły zbrojonej w drugiej połowie XV wieku przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*, SMHW, 1954, t. I.
- Skibniewska J., *Dwór królewski Aleksandra Jagiellończyka w latach 1501–1506*, Lublin 2015.
- Szybkowski S., *Brudzewscy herbu Pomian na Kujawach i w Wielkopolsce. Uwagi o majątkach, starostwach i genealogii*, „Roczniki Historyczne” 2013, R. 79, s. 72–97.
- Szybkowski S., *Szlacheckie elity we wspólnocie terytorialnej w późnym średniowieczu* [w:] *Człowiek w średniowieczu. Między biologią a historią*, A. Szymczakowa (red.), Łódź 2009, s. 103–125.
- Szymczak J., *Wielkość zasobów uzbrojenia* [w:] *Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1450–1500*, A. Nowakowski (red.), Toruń 1998, s. 282–304.
- Szymczakowa A., *Urzednicy łączycy i sieradzcy do połowy XV wieku*, Łódź 1984.
- Szymczakowa A., *Wiejskie zaplecze Uniejowa do schyłku XVI wieku* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. I, *Do 1918 roku*, J. Szymczak (red.), Łódź–Uniejów 2021, s. 129–211.
- Urzednicy centralni i nadworni XIV–XVIII wieku. Spisy*, K. Chłapowski, S. Ciara, Ł. Kądziela, T. Nowakowski, E. Opaliński, G. Rutkowska, T. Zielińska (oprac.), Kórnik 1992.
- Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, opr. K. Mikulski, W. Stanek, Kórnik 1990.
- Urzednicy łączycy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku. Spisy*, opr. J. Bienia, A. Szymczakowa, Wrocław 1985.
- Urzednicy wielkopolscy XII–XV wieku. Spisy*, opr. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko, Wrocław 1985.
- Urzednicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, opr. A. Bieniszewski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987.
- Urzednicy województw łączycykiego i sieradzkiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, opr. E. Opaliński, H. Żerek-Kleszcz, Kórnik 1993.
- Wilamowski M., *Familia dworska Piotra i Andrzeja Odrowążów Sprowskich* [w:] *Polska i jej sąsiedzi w późnym średniowieczu*, K. Ożóg, S. Szczur (red.), Kraków 2000, s. 273–324.



JAKUB ŚLIWIŃSKI\*

## Wstępne wyniki ratowniczych archeologicznych badań wykopaliskowych, przeprowadzonych na stanowisku nr 36 (AZP 62-45/177) w miejscowości Spycimierz (gmina Uniejów)

**STRESZCZENIE** | W artykule przedstawiono wstępne wyniki wykopaliskowych badań archeologicznych, przeprowadzonych w 2021 r. na obszarze stanowiska nr 36 w Spycimierzu. Rys historyczny miejscowości, historia badań oraz analiza przemian topograficznych interesującej nas części Spycimierza omówione zostały w artykule pt. *Zarys historii przemian topograficznych przykościelnej części Spycimierza (gmina Uniejów)*, opublikowanym w 10 tomie „Biuletynu Uniejowskiego”. Z tego względu skupię się na opisanii podjętych czynności terenowych oraz przybliżeniu ich rezultatów.

**SŁOWA KLUCZOWE** | badania wykopaliskowe, badania archeologiczne, Spycimierz, gmina Uniejów

## Initial results of archaeological works on site No. 36 (AZP 62-45/177) in Spycimierz (Uniejów municipality)

**SUMMARY** | This article presents the initial results of archaeological excavations and research conducted in 2021 on site No. 36 in Spycimierz. An outline of the history of the town and of archaeological works carried out in its part, as well as analysis of topographic transformations in this location are presented in an article *A historical outline of topographic changes in area adjacent to the church in Spycimierz* published in Volume 10 of ”Biuletyn Uniejowski”. This is why this article is focused on description of the field works carried out and presentation of their results.

**KEYWORDS** | excavations, archaeological research, Spycimierz, Uniejów municipality

---

\* Jakub Śliwiński – Firma Archeologiczna ALTAMIRA; e-mail: [altamira.archo@onet.pl](mailto:altamira.archo@onet.pl)

## Zagadnienia wstępne

W dniach 23 marca – 29 czerwca 2021 r. Firma Archeologiczna ALTAMIRA przeprowadziła badania archeologiczne na stanowisku Spycimierz 36 (AZP 62-45/177). Badania archeologiczne zostały zlecone przez Przedsiębiorstwo Budowlane Częstobud z Częstochowy, będące głównym wykonawcą inwestycji „Spycimierski gród atrakcją turystyki kulturowej i ludowej uzdrowiska Uniejów”.

Badania wykopaliskowe przeprowadzono na terenie działek o numerach ew. 370, 372, 404/2, 405, 406 i 407 – obręb Spycimierz, będących własnością inwestora – gminy Uniejów. Kierownikiem badań archeologicznych był Jakub Śliwiński. W skład zespołu badawczego wchodził również archeolog: Marcin Biskup, Michał Szymański, Piotr Stanałowski, Damian Odzimek i Mariusz Stańczyk.

Badania archeologiczne nad omawianą inwestycją nałożono ze względu na jej lokalizację w granicach stanowiska archeologicznego Spycimierz 36, figurującego w ewidencji AZP pod numerem 71-44/32, będącego pozostałością osady miejskiej i miasta datowanego na XIV–XX w. Obszar ten znajduje się na terenie ujętym w zasobie wojewódzkiej ewidencji zabytków i podlega wynikającej z tego faktu ochronie. Ochrona ta obejmuje zarówno substancję zabytkową w postaci nawarstwień ziemnych i obiektów, jak i ruchome zabytki archeologiczne. W związku z tym podjęcie wyprzedzających, ratowniczych badań wykopaliskowych miało pozwolić na zadokumentowanie, wydobywanie, a także zabezpieczenie istniejących pod współczesną warstwą użytkową relikwów osadniczych i tym samym na uniknięcie zniszczenia substancji zabytkowej<sup>1</sup>.

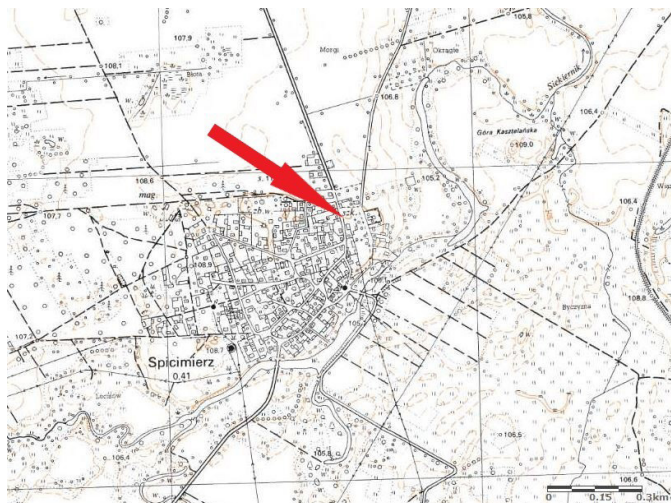
## Metodyka prac wykopaliskowych

Przed rozpoczęciem badań wykopaliskowych cały obszar działki o numerze ewid. 406 (ryc. 1 i 2) poddany został nieinwazyjnym badaniom geofizycznym. Badania te przeprowadziła firma Montefortino, a kierował nimi mgr Piotr Wroniecki. Dwie metody, które wykorzystano w badaniach – georadarowa oraz magnetyczna, wykazały znaczne anomalie gruntu, co można z pewną dozą ostrożności przypisać historycznej działalności człowieka<sup>2</sup>. Szczególnie

1 Badania archeologiczne realizowano zgodnie z pozwoleniem Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Łodzi) z dn. 26 marca 2020 r. (znak pisma: WUOZ-ZA.5161.1269.2019.MISP).

2 P. Wroniecki, *Raport – Badania geofizyczne metodą georadarową i magnetyczną, Spycimierz, gm. Uniejów, pow. poddębicki, woj. łódzkie*, Warszawa 2021, kps w Archiwum Urzędu Miasta i Gminy Uniejów.

duże nagromadzenie tego rodzaju śladów zarejestrowano w północnej części działki, najbardziej przeobrażanej w trakcie wielowiekowego rozwoju miejscowości, a zwłaszcza w okresie ostatnich kilkudziesięciu lat.



Ryc. 1. Mapa topograficzna Spycimierza z zaznaczonym miejscem prowadzenia badań archeologicznych

Źródło: <https://mapy.geoportal.gov.pl/imap/Imgp2.html?gpmmap=gpo>

Prace wykopaliskowe rozłożone były na trzy etapy (ryc. 3 i 4). Pierwszy etap obejmował otwarcie wykopu głównego, zajmującego obszar planowanego budynku – muzeum i centrum kultury. Drugi etap stanowił wykonanie i przebadanie wykopów liniowych pod instalacje telekomunikacyjne, elektryczne i kanalizacyjne. Na trzecim etapie prac skupiono się na instalacjach wodociągowych oraz wykopach pod zbiornik gazu.

Większość zalegającej warstwy humusu składającej się z warstwy nasympowej niwelacyjnej oraz zalegającej pod nią warstwy humusu pierwotnego została usunięta mechanicznie za pomocą koparki pod ścisłym nadzorem archeologa. Po usunięciu jego resztek w początkowej fazie badań archeologicznych rozpoczęto ręczne podczyszczanie powierzchni wykopu.

Wykop główny miał w przybliżeniu kształt litery U, otwartej w kierunku wschodnim. Podzielono go na trzy części odpowiadające budynkowi głównemu oraz jego dwóm skrzydłom. Dodatkowo każdy z odcinków podzielono na mniejsze odcinki. W ich obrębie prowadzono dokumentację oraz eksploatację. Wykopy liniowe zakładane były zgodnie z przebiegiem poszczególnych instalacji. W zależności od ich przeznaczenia i parametrów technicznych

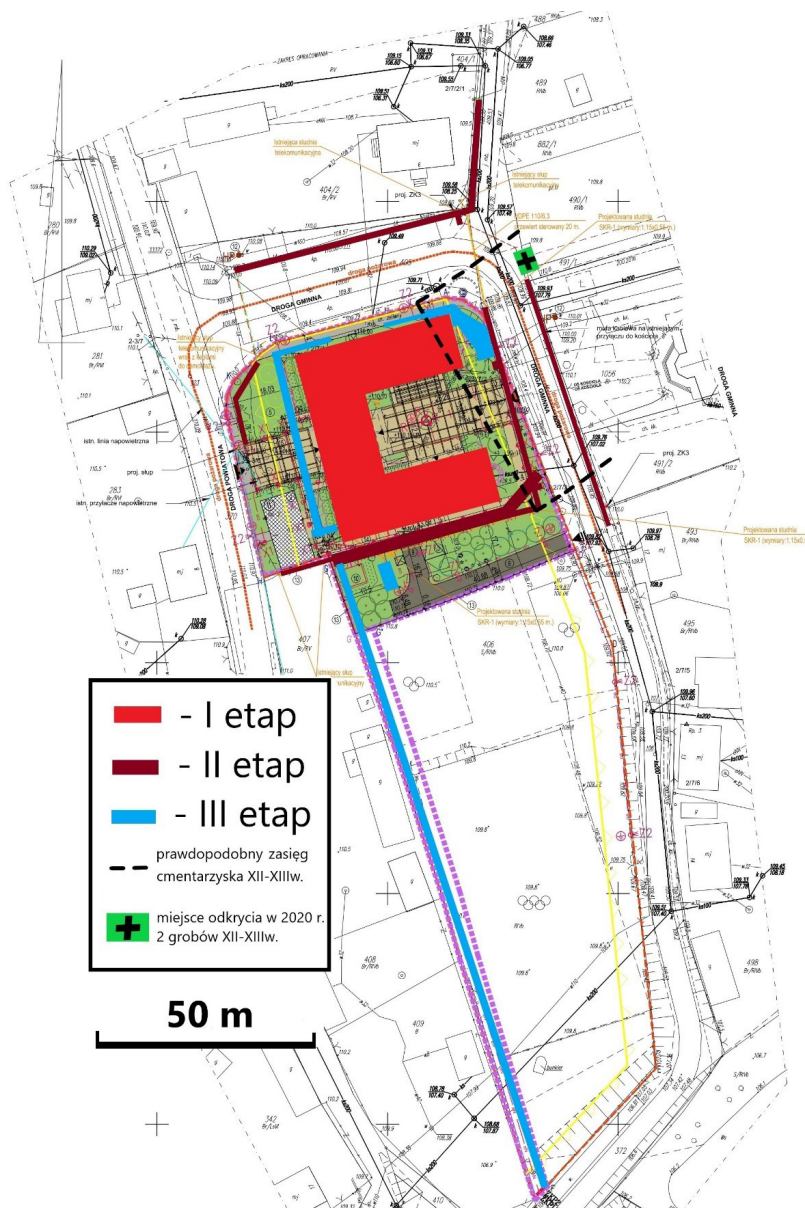
eksploracja odbywała się do poziomu calca lub w przypadku płytszych instalacji elektrycznych i telekomunikacyjnych do głębokości projektowej. Sporządzono również plan sytuacyjno-wysokościowy, a wszystkie wykopy naniesiono na siatkę arową podwiązaną do Państwowej Sieci Geodezyjnej.



Ryc. 2. Mapa z 1804 r. – zbliżenie na centrum wsi, z widoczną parcelacją obszaru na wprost kościoła (teren inwestycji), zabudową i przebiegiem dróg. Zabudowa skupiona jest w północnej części posesji. Strzałką zaznaczone jest gospodarstwo, którego pozostałości odkryto najprawdopodobniej podczas omawianych badań wykopaliskowych  
 Źródło: wycinek z Planu wsi Spicymierz w ekonomii Uniejów (1804 r.); AGAD-Zbiór Kartograficzny, 344-4

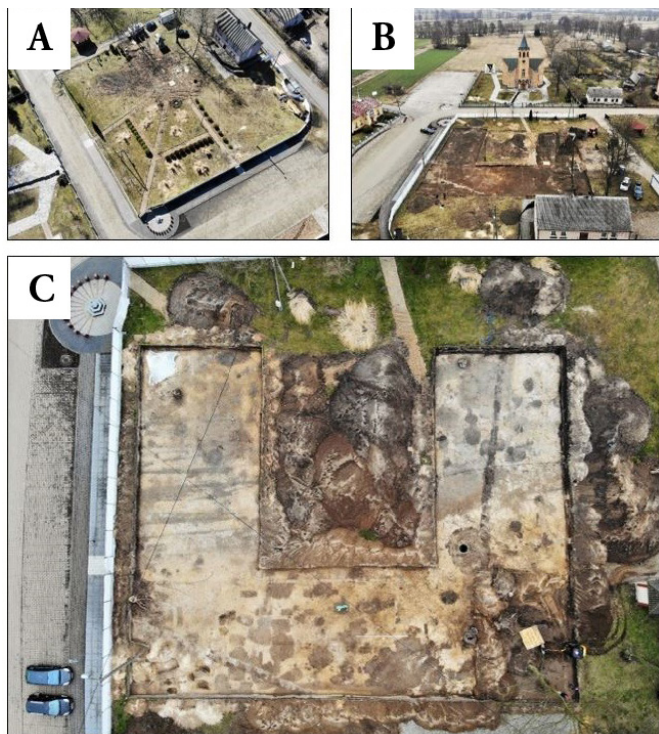
Zaobserwowane w trakcie badań sytuacje stratygraficzne dokumentowano opisowo, rysunkowo i fotograficznie. Obiekty archeologiczne również dokumentowano fotograficznie i rysunkowo, a następnie wyznaczano linię cięć i eksplorowano je warstwami naturalnymi lub mechanicznymi o miąższości do 10 cm. Eksplorowano jedną połowę obiektu w celu zbadania sytuacji stratygraficznej. Uzyskane w ten sposób profile dokumentowano fotograficznie i rysunkowo, a w dalszej kolejności eksplorowano pozostałą część obiektu<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> Badania wykopaliskowe prowadzono zgodnie z opracowaniem *Standardy prowadzenia badań archeologicznych*, cz. 2, *Badania inwazyjne lądowe*, Z. Misiuk, J. Wrzosek, A. Oniszczyk, M. Sekuła, M. Sabaciński, K. Czajkowski (oprac.), Warszawa 2019.



Ryc. 3. Mapa projektowa z zaznaczonymi poszczególnymi etapami badań wykopaliskowych oraz naniesionym prawdopodobnym zasięgiem cmentarzyska wczesnośredniowiecznego

Źródło: opracowanie J. Śliwiński na podstawie projektu wykonawczego autorstwa R. Guzowskiego dla inwestycji „Spycimierski Gród Atrakcją Turystyki Kulturowej i Ludowej Uzdrowiska Uniejów” udostępnionego przez inwestora Gminę Uniejów



Ryc. 4. Poszczególne etapy badań wykopaliskowych w obrębie głównego wykopu: a) obszar inwestycji przed rozpoczęciem prac wykopaliskowych; b) odhumusowanie wykopu archeologicznego; c) wykop archeologiczny z widocznymi obiektami archeologicznymi

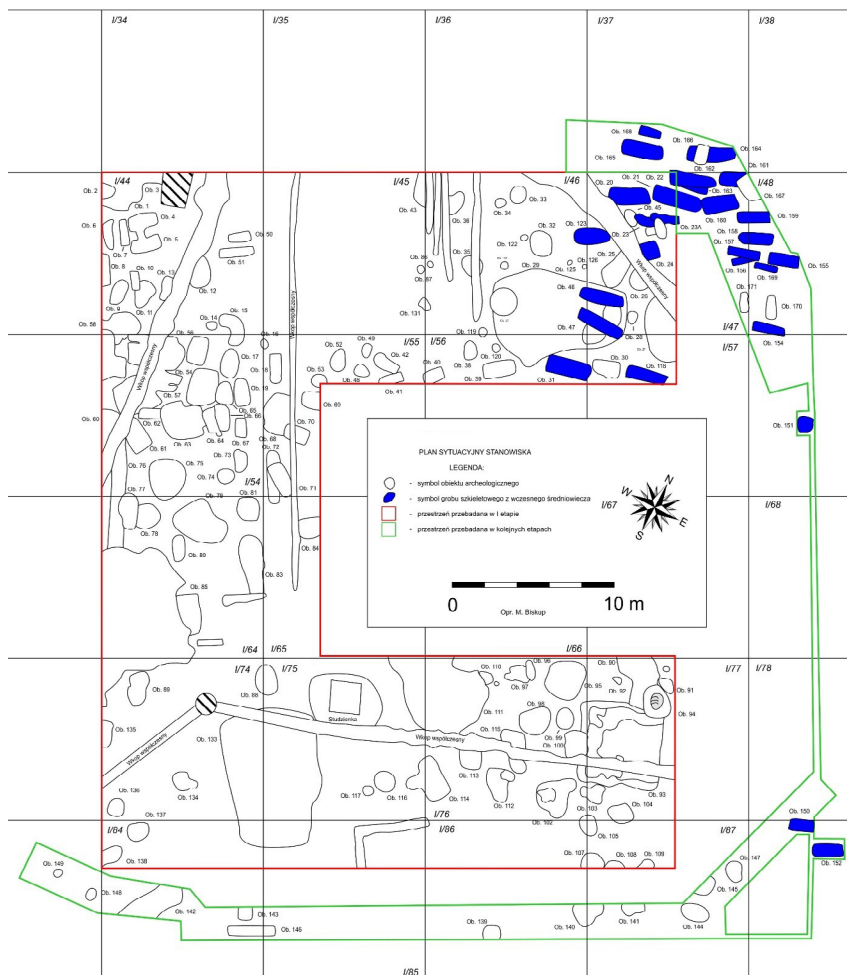
Źródło: Firma Archeologiczna ALTAMIRA

## Wyniki badań

W trakcie omawianych badań wykopaliskowych przebadano i zadokumentowano obszar o powierzchni 14,02 ara (ryc. 5). Odkryto 171 obiektów archeologicznych. Były to różnych rozmiarów jamy gospodarcze, elementy zabudowy wiejskiej, dołki posłupowe oraz groby szkieletowe. Zarejestrowano pozostałości trzech gospodarstw nowożytnych, w tym jednego (obiekt nr 29: ryc. 6 i 7) najprawdopodobniej widocznego na mapie z 1804 r.<sup>4</sup> (ryc. 2). Przeważająca grupa obiektów (głównie w zachodniej części badanego obszaru) to ślady po wykopach budowlanych związanych ze współczesnym funkcjonowaniem tej części Spycimierza, w tym z działalnością szkoły.

4 Plan wsi Spycimierz w ekonomii Uniejów (1804 r.); AGAD – Zbiór Kartograficzny, 344-4.

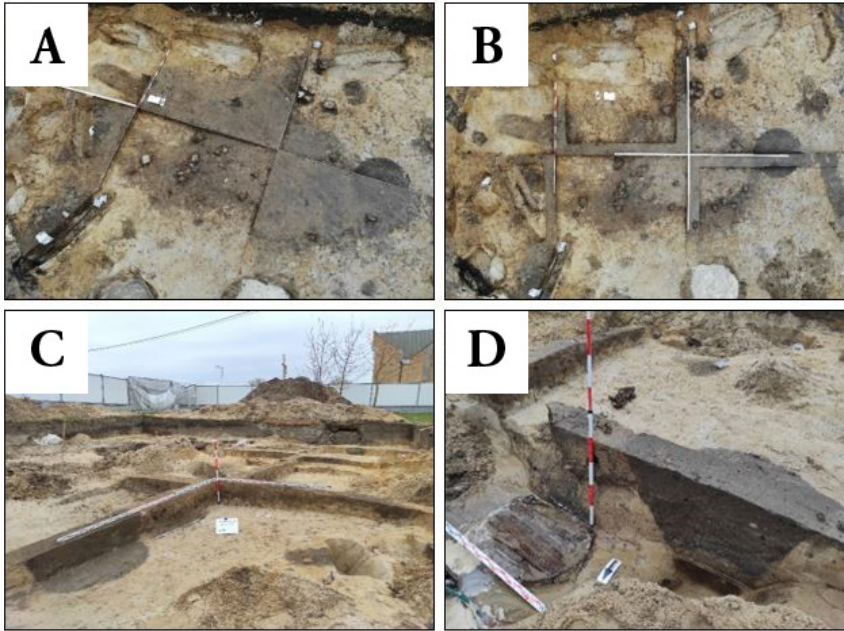




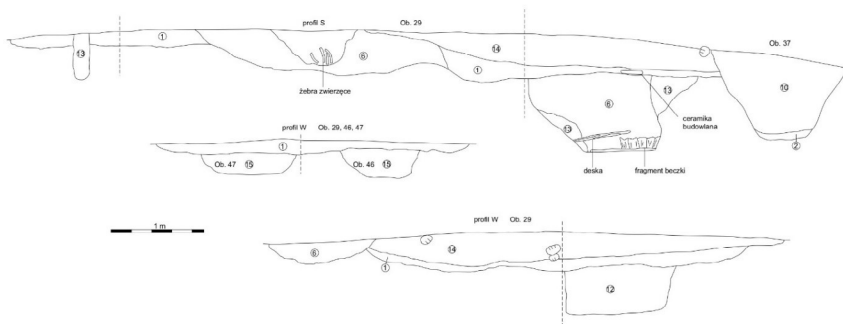
Ryc. 5. Plan wykopu archeologicznego z zaznaczonymi obiektami archeologicznymi  
 Źródło: Firma Archeologiczna ALTAMIRA

## Zabudowa wiejska

Na badanym obszarze w obrębie wykopu głównego można wydzielić trzy oddzielne zagrody wiejskie. Jedna z zagród, zlokalizowana w północno-wschodniej części badanego terenu, utożsamiana jest z gospodarstwem widocznym na mapie z 1804 r. Gospodarstwo to założone zostało w obrębie północno-zachodniej części cmentarzyska wczesnośredniowiecznego, a pod warstwą użytkową domniemanego budynku mieszkalnego (obiekt 29) zarejestrowano dwa szkieletowe pochówki (ryc. 6).



Ryc. 6. Obiekt 29 w trakcie eksploracji  
Źródło: Firma Archeologiczna ALTAMIRA



Ryc. 7. Rysunki profili obiektu nr 29  
Źródło: Firma Archeologiczna ALTAMIRA

Każda z zagród składała się z centralnego obiektu o cechach mieszkalnych oraz towarzyszących jam ogólnogospodarczych. W dwóch przypadkach (obiekty nr 29 i 133) konstrukcje te miały w przybliżeniu prostokątny kształt o wymiarach ok. 7 × 9 m. Ich średnia głębokość wynosiła ok. 0,7 m. Konstrukcja zlokalizowana w południowo-wschodniej części badanego obszaru (obiekt nr 93) miała kształt kwadratu o wymiarach ok. 5 × 5 m. Jego głębokość wynosiła

ok. 0,3 m. Na jej obwodzie widoczny jest ślad – negatyw po ścianach budynku oraz dołki po słupach, na których oparta była konstrukcja. Dołki posłupowe zarejestrowano również w obrębie obiektu nr 29. W obiektach nr 29 i 93 zarejestrowano dodatkowo warstwę gliny stanowiącą najprawdopodobniej rodzaj podłogi czy klepiska. W obrębie obiektu nr 29, a także w sąsiedztwie obiektu nr 93 natrafiono na fragmenty drewnianych beczek wkopanych w ziemię (ryc. 6). Mogły one pełnić funkcję poidel lub niewielkich studzienek.

Gospodarstwa, których centralnymi punktami były obiekty nr 29 i 93, można datować na przełom XVIII i XIX w. Datowanie określono na podstawie ruchomego materiału zabytkowego, głównie ceramicznego. W obrębie obiektu nr 133 oprócz materiału nowożytnego znaleziono także materiał ceramiczny datowany na późne średniowiecze.

## Cmentarzysko wczesnośredniowieczne

W północno-wschodniej oraz w południowo-wschodniej części badanego terenu natrafiono na pozostałości wczesnośredniowiecznego cmentarzyska rzędownego, związanego z początkami funkcjonowania spycimierskiej parafii. W wykopie głównym oraz w sąsiadujących z nim wykopach liniowych zarejestrowano 21 jam grobowych, zawierających ludzkie kości. Część z wydzielonych w trakcie prac wykopaliskowych obiektów, mimo braku kości oraz wyposażenia, można również traktować jako pozostałości jam grobowych. Świadczy o tym ich forma oraz lokalizacja. Daje to łącznie liczbę 26 pochówków zarejestrowanych na badanym terenie. Udało się uchwycić zachodni oraz południowy zasięg cmentarzyska. Wskazuje to na inne niż znane od XVIII w. rozplanowanie centralnej części Spycimierza. Dowodzić to może również dużego regresu w jego rozwoju, który związany był ze zniszczeniem miasta w wyniku najazdu krzyżackiego z 1331 r. Cmentarzysko pierwotnie stanowiło zapewne czytelny element krajobrazu, a niewielka ilość grobów uszkodzonych przez późniejsze pochówki wskazywać może na fakt, że poszczególne groby oznaczane były za pomocą np. ziemnego lub kamiennego kopczyka<sup>5</sup>. Obecność czy też raczej zasięg cmentarzyska z czasem musiały zatrzeć się w lokalnej świadomości, czego dowodzi założenie wspomnianego wcześniej nowożytnego gospodarstwa (dwa groby odkryte zostały w trakcie eksploracji obiektu nr 29) w północno-zachodniej części nekropolii. Wskazuje na to również przebieg

5 D. Poliński (red.), *Wczesnośredniowieczne i nowożytne cmentarzysko w Pniu*, Toruń 2020, s. 72–75.

znanych obecnie dróg, w tym drogi prowadzącej do Uniejowa, oddzielającej opisywany teren od działki z obecnym kościołem, a przecinającej wczesnośredniowieczne cmentarzysko (w 2020 r. natrafiono na analogiczne groby podczas budowy przylegającego do wschodniej części drogi ołtarza<sup>6</sup>).

Odkryte groby ułożone były w nieregularnych rzędach wzdłuż osi N-S (ryc. 5). Jamy grobowe miały kształt prostokątny z zaokrąglonymi narożnikami (ryc. 8). Orientowane były na linii wschód–zachód, głową w kierunku zachodnim, a więc analogicznie do innych rzędowych cmentarzysk średniowiecznych oraz zgodnie z ówczesnym chrześcijańskim obrządkiem pogrzebowym<sup>7</sup>. W przekroju jamy grobowe miały kształt nieckowaty z płaskim dnem. Wymiary jam uzależnione były zapewne od składanych w nich ciał. W przypadku odkrytych w trakcie omawianych badań grobów wahały się one od 1,0–2,0 m długości i 0,5–0,8 m szerokości. Powszechna tu jest niewielka głębokość jam grobowych, rzadko przekraczająca 0,3 m. Bardzo słaby stan zachowania kości nie pozwala na precyzyjną rekonstrukcję sposobu chowania zwłok. Zaobserwowano ogólną tendencję składania zmarłych w pozycji wyprostowanej, na wznak, z rękami ułożonymi raczej wzdłuż tułowia, a więc w sposób nieodbiegający od innych nekropolii z tego okresu. Nie zarejestrowano pozostałości drewnianych konstrukcji wewnątrz jam grobowych wskazujących na obecność skrzyń trumiennych, marczy desek nakrywających zwłoki. Mimo to w przypadku kilku grobów (obiekt 154, 155, 157, 160) zaobserwowano ciemniejszą od wypełniska obwódkę jamy grobowej, mogącą być śladem negatywem po jakimś rodzaju „trumny” czy drewnianej obstawy. Dodatkowo przemawia za tym zaobserwowane w jednym z grobów (obiekt 155) znaczne przesunięcie żuchwy w stosunku do górnej szczęki, co sugeruje istnienie przez pewien czas w grobie pustej przestrzeni, pozbawionej zasypiska. Analogiczne obserwacje poczyniono w przypadku cmentarzysk w Bodzi<sup>8</sup>, gm. Lubanie; Markowicach<sup>9</sup>, gm. Strzelno, czy w Pniu, gm. Dąbrowa

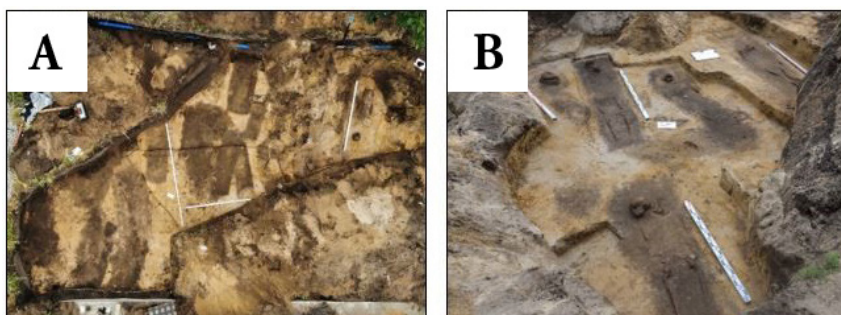
6 A. Nierychlewska, Z. Rybacki, *Opracowanie wraz ze sprawozdaniem z badań archeologicznych w Spycimierzu, gm. Uniejów, pow. poddębicki, woj. łódzkie, przeprowadzonych w 2020 r. w związku z realizacją inwestycji polegającą na budowie ołtarza św. Julianny z Cornillon*, Łódź 2020, mps w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi.

7 H. Zoll-Adamikowa, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski*, cz. 2: *Analiza*, Wrocław 1971, s. 39–40.

8 I. Sobkowiak-Tabaka (red.), *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko ze stanowiska nr 1 (AUT 44) w Bodzi, gm. Lubanie, woj. kujawsko-pomorskie*, tom II [w:] *Osadnictwo pradziejowe, wczesnośredniowieczne i nowożytnie na stanowisku Bodzia nr 1 (AUT 44), gm. Lubanie, woj. kujawsko-pomorskie*, Poznań 2012, s. 246, mps w Archiwum IAIe w Poznaniu.

9 K. Błaszczuk, A. Nierychlewska, P. Zawilski, *Opracowanie wyników ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku nr 12 w Markowicach*

Chełmińska. Oprócz jam grobowych zawierających materiał kostny natrafiono również na jeden wtórny pochówek – ossuarium (obiekt 151), zawierające kości ludzkie kilku osobników. Natknięto się na niego w warstwie humusu w sąsiedztwie słupa energetycznego. Odkryte kości pochodzą najprawdopodobniej z kilku grobów uszkodzonych w trakcie współczesnych prac ziemnych. Kości te następnie zostały złożone do jednego wykopu i zasypane. Co ciekawe, zbiór ten należy do najlepiej zachowanych materiałów osteologicznych w badanej przestrzeni. Oprócz grobów z pozostałością szkieletów, także kilka „pustych” obiektów interpretowanych jest jako jamy grobowe. Brak elementów kośćca może wynikać z pochówków młodych lub bardzo młodych osób, których kości nie zachowały się do dnia dzisiejszego. Wskazuje na to ogólny bardzo słaby, a w niektórych przypadkach szczątkowy stan zachowania kości, także w grobach osób dorosłych. Część pochówków mogła być zniszczona przez szeroki, współczesny wykop kanalizacyjny, w którym natrafiono na metalowe zabytki analogiczne do przedmiotów odkrytych w nienaruszonych grobach.



Ryc. 8. Fragment cmentarzyska wczesnośredniowiecznego: a) zdjęcie lotnicze z widocznym rozplanowaniem jam grobowych, b) jamy grobowe w trakcie eksploracji  
Źródło: Firma Archeologiczna ALTAMIRA

Analiza antropologiczna odkrytego materiału kostnego, przeprowadzona bezpośrednio po zakończeniu prac wykopaliskowych<sup>10</sup>, obejmowała szczątki 21 osobników, w tym dziewięciu mężczyzn, czterech kobiet, siedmiu osobników dorosłych i osobnika młodocianego, których płci nie udało się ustalić

(*gm. Strzelno, pow. mogileński, AZP 46-40/168*), Łódź 2016, s. 21–33, mps w Archiwum GDDKiA w Bydgoszczy.

10 B. Borowska, *Ekspertyza antropologiczna szczątków kostnych ze stanowiska Spycimierz 36, gm. Uniejów, woj. łódzkie, sezon badawczy 2021*, Łódź 2021–2022, mps w materiałach na potrzeby trwającego końcowego opracowania wyników badań wykopaliskowych stanowiska 36 w Spycimierzu.

z uwagi na bardzo dużą fragmentaryczność materiału osteologicznego. Wiek osobników w chwili śmierci ustalono w 15 przypadkach: jeden mężczyzna zmarł w wieku *adultus* (dorosły 22–35 lat), a ośmiu w wieku *maturus* (wiek dojrzały 35–55 lat). Jedna kobieta w wieku *maturus/senilis* (wiek starczy powyżej 55 lat) i dwie w wieku *adultus*. Jeden osobnik o nieokreślonej płci zmarł w wieku *juvenis* (14–22 lat), poniżej 18 roku życia, a u dwóch osobników dorosłych stwierdzono wiek *adultus/maturus* oraz *adultus*. W odniesieniu do schorzeń układu kostnego u trzech osobników stwierdzono schorzenia aparatu żucia oraz jeden przypadek hipoplazji szkliwa koron zębów trzonowych. Niestety z uwagi na fragmentaryczność całości materiału nie można było dokonać innych antropologicznych ustaleń. Kości wtórnie złożone we współczesnym wykopie w warstwie humusu to szczątki kostne minimum czterech osobników, w tym trzech dorosłych mężczyzn i jednego młodocianego osobnika o nieokreślonej płci.

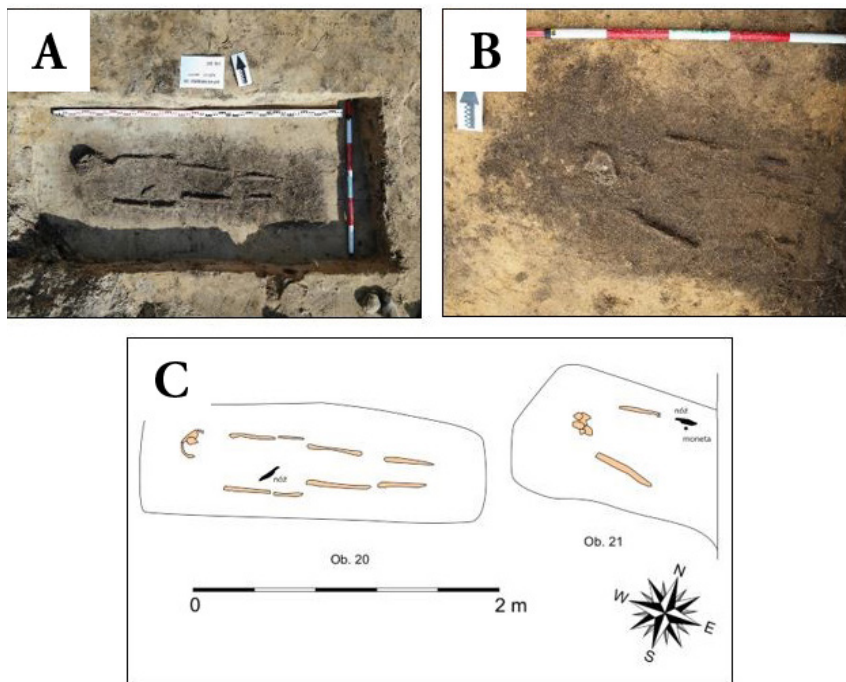
Jedenaście pochówków zawierało wyposażenie w postaci żelaznych nożyków lub kabłączków skroniowych. W jednym z grobów (obiekt 21) znaleziono nóż oraz fragment srebrnej monety (ryc. 9b, ryc. 9c, ryc. 10). W innym przypadku na inwentarz grobowy składały się cztery kabłączki skroniowe oraz gliniany dwustożkowy przęślik (obiekt 150), w kolejnym dwa kabłączki i nóż (obiekt 152).

Najczęstszym elementem wyposażenia rejestrowanych grobów były żelazne noże odkrywane pojedynczo w grobach zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Uważane za narzędzia o uniwersalnym charakterze, służące do zwykłych prac domowych, ale wykorzystywane także jako broń. Fakt wkładania ich do grobów może świadczyć również o ich rytualnym znaczeniu<sup>11</sup>. Zabytki te w większości lokalizowane były na wysokości biodra z lewej lub prawej strony ciała. W jednym przypadku nóż znajdował się na klatce piersiowej. Położenie noży najprawdopodobniej odzwierciedla sposób ich noszenia. Mocowano je u pasa w pochewce albo w woreczku skórzanym lub z tkaniny. Można je było również zatknąć za pas bez specjalnego zawieszania. Część użytkowników, najczęściej kobiety, zawieszała je na piersiach (obiekt 20). Natrafiono również na jeden egzemplarz noża umieszczony przy głowie zmarłego (obiekt 23B), co można interpretować jako specjalny dar grobowy<sup>12</sup>. Łącznie podczas przeprowadzonych badań natrafiono na osiem noży. Wszystkie z nich można

11 J. Wrzesiński, *Noże żelazne w grobach na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku w Dziekanowicach*, „Studia Lednickie” 2000, t. 6, s. 120.

12 Tamże, s. 119.

zaliczyć do okazów typu I wg Ryszarda Rogosza<sup>13</sup>, szczegółowo opisanego również przez Jacka Wrześcińskiego<sup>14</sup>. Długość zachowanych egzemplarzy wynosiła 8–10 cm, co odpowiada rozmiarom tego typu przedmiotów powszechnie odkrywanych na podobnych stanowiskach<sup>15</sup>. Charakteryzują się one wąskimi głowniami, prostymi tyłcami oraz łukowato uformowanymi ostrzami. Nie stanowią niestety precyzyjnych datowników, a występują przez praktycznie cały okres wczesnego średniowiecza.



Ryc. 9. Wczesnośredniowieczne groby: a) obiekt nr 20, b) obiekt nr 21, c) graficzne przedstawienie obiektów nr 20 i 21

Źródło: Firma Archeologiczna ALTAMIRA

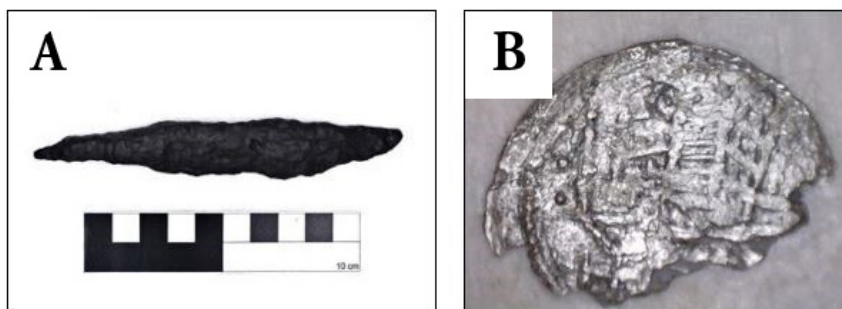
Drugą grupą zabytków odkrywanych w grobach są esowate kabłączki skroniowe. Łącznie natrafiono na 10 tego typu przedmiotów, w tym osiem sztuk odkrytych w trzech grobach oraz dwie sztuki w wypełniku wkopu

13 R. Rogosz, *Obróbka i zastosowanie żelaza* [w:] E. Cnotliwy, L. Leciejewicz, W. Łosiński (red.), *Szczecin we wczesnym średniowieczu. Wzgórze Zamkowe*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983, s. 264–265.

14 J. Wrześciński, *Noże żelazne...*, dz. cyt., s. 100–101, ryc. 3 i 4.

15 Tamże, s. 118–119.

kanalizacyjnego, przecinającego cmentarzysko. Wszystkie kabłączki należały do grupy III wg Krystyny Musianowicz<sup>16</sup>, w tym dwa egzemplarze o średnicy wewnętrznej nieprzekraczającej 2 cm do odmiany A, wyróżnionej przez Hannę Kóckę-Krenz,<sup>17</sup> oraz osiem sztuk należących do odmiany B (ryc. 7). Do odmiany tej badaczka zalicza okazy o średnicy wewnętrznej 2–5 cm. Kabłączki skroniowe należały do powszechnie notowanych ozdób głowy, użytkowanych w rozległym przedziale czasowym od VII w. po początek XIV w. Mocowane były do opasek tzw. czółek w okolicach skroni. Przewlekano je przez nacięcia w materiale opaski wykonywanej zazwyczaj z tkaniny lub skóry<sup>18</sup>. Kabłączki esowate odmiany A użytkowane były najczęściej od X w. (szczególnie 2 poł.) po 2 poł. XIII w. Odmiana B (ryc. 11) pojawiła się pod koniec X w. i najbardziej popularna była w XI–XIII w. Najczęściej stosowanymi materiałami, z których wyrabiano kabłączki we wszystkich odmianach, były brąz i srebro<sup>19</sup>. Wszystkie okazy odkryte w Spycimierzu wykonano z brązu, w tym jeden kabłączek odmiany A był posrebrzany (ryc. 12).



Ryc. 10. Wyposażenie grobowe z obiektu nr 21: a) nóż żelazny, b) denar Bolesława Krzywoustego

Źródło: Firma Archeologiczna ALTAMIRA

W jednym z grobów (obiekt 21) obok żelaznego noża leżał fragment srebrnej monety (ryc. 10b). Niestety, warunki środowiskowe doprowadziły do znacznej korozji i zniszczenia jej powierzchni, przez co bardzo trudno jest

16 K. Musianowicz, *Kabłączki skroniowe: próby typologii i chronologii*, „Światowit. Rocznik poświęcony archeologii przeddziewiczej i badaniom pierwotnej kultury polskiej i słowiańskiej” 1949, t. 20, s. 146, tab. V.

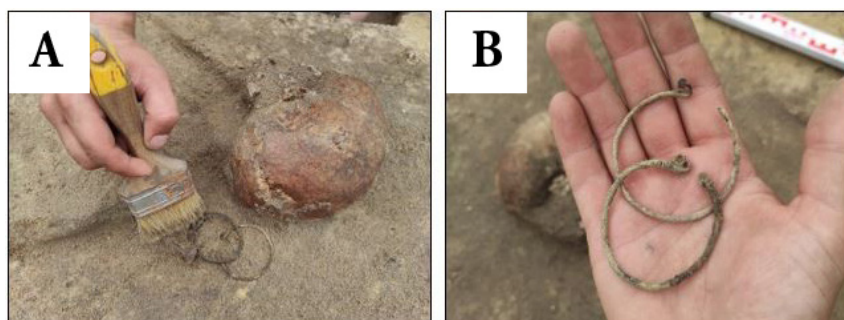
17 H. Kočka-Krenz, *Biżuteria północno-zachodnio-słowiańska we wczesnym średniowieczu*, Poznań 1993, s. 42–61.

18 Tamże.

19 Tamże.



odczytać przedstawienia na awersie i rewersie. Mimo to na awersie monety można dostrzec litery BOL, które wraz ze wzorem ukośnych linii na rewersie mogą wskazywać na destrukta denara Bolesława Krzywoustego. Jest to najpewniej emisja z lat 1107–1138<sup>20</sup> (typ 36) z przedstawieniem stojącego księcia w kolczudze z włócznią i tarczą oraz napisem BOLEZLAV (awers), a na rewersie bramą miejską z trzema wieżami zakończonymi krzyżami.



Ryc. 11. Grób wczesnośredniowieczny – obiekt 155: a) eksploracja grobu, b) kabłączki skroniowe typu III B

Źródło: Firma Archeologiczna ALTAMIRA



Ryc. 12. Posrebrzany kabłączek skroniowy typu III A przed i po konserwacji

Źródło: Firma Archeologiczna ALTAMIRA

Przebadany fragment cmentarzyska oraz stan jego zachowania nie pozwala niestety na określenie struktury społecznej i zamożności pochowanej populacji. Analiza grobów odkrytych na spycimierskim cmentarzysku wskazuje, że w tej jego części chowano ludność reprezentującą niższe warstwy społeczne. O niskiej pozycji społecznej omawianych osób świadczy brak

20 K. Stronczyński, *Dawne monety dynastii Piastów i Jagiellonów*, cz. 1, Piotrków 1883.

wartościowych ozdób, np. wykonywanych z metali i kamieni szlachetnych. Wyjątkiem tutaj jest grób ze srebrną monetą oraz znaleziony we współczesnym wkopie posrebrzany kabłączek.

Ze względu na przebadanie jedynie fragmentu cmentarzyska trudno jest określić jego wielkość. Z całą pewnością można stwierdzić, że udało się uchwycić zachodnią granicę nekropolii, ale prawdopodobnie również jej północny i południowy zasięg. Jednakże biorąc pod uwagę liczbę 26 grobów, zlokalizowanych na stosunkowo niewielkim badanym obszarze, i zakładając jednocześnie, że występowały one tylko do wysokości odkrytych w 2020 r. dwóch analogicznych grobów, można założyć, że na badanym cmentarzysku znajduje się ok. 200 pochówków. Na podstawie odkrytego wyposażenia okres funkcjonowania cmentarzyska można zatem datować na XI–XIV w., co odpowiadałoby okresowi od pierwszych wzmianek historycznych dotyczących grodu i powstania spycimierskiej parafii do najazdu krzyżackiego z 1331 r.

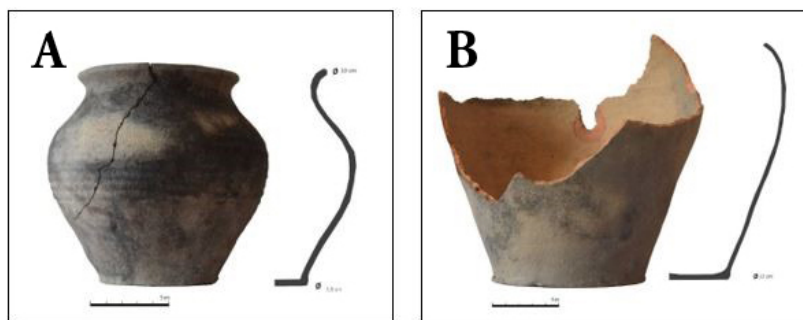
## **Ruchomy materiał zabytkowy**

Duża część obiektów zawierała ruchomy materiał zabytkowy. Pokazną liczbę zabytków zebrano również podczas dwuetapowego usuwania humusu i podczyszczania powierzchni wykopu. Wstępna analiza typologiczno-chronologiczna materiału zabytkowego pozwoliła na wyróżnienie trzech głównych faz funkcjonowania osadnictwa na omawianym obszarze. Pierwsza faza reprezentowana jest przez nieliczny materiał ceramiczny, datowany na okres pradziejowy, związany najprawdopodobniej z kulturą łużycką. Druga faza to okres średniowiecza (obejmująca zarówno jego wczesny, właściwy okres, jak i późny). Najliczniej reprezentowana jest faza nowożytna obejmująca okres od XVIII w. do początku XX w.

## **Materiał ceramiczny i szklany**

W trakcie badań pozyskano ok. 2,5 tys. fragmentów naczyń ceramicznych. Materiał pochodził przede wszystkim z okresu późnego średniowiecza oraz czasów nowożytnych (ryc. 13), włączając w to okres późnonowożytny, reprezentowany przez zabytki pochodzące z XIX w., a także z I poł. XX w. Najstarsze fazy osadnictwa reprezentowane są przez nieliczny materiał pradziejowy, pozbawiony cech charakterystycznych, zaś z najmłodszych warstwień pochodzą m.in. fragmenty XX-wiecznej ceramiki technicznej

oraz rozdrobnione materiały budowlane. Ceramika późnośredniowieczna obejmuje wyroby wytwarzane zarówno w technologii tradycyjnej (wypał utleniający), jak i wytwórczość tzw. miejską, opierającą się na technologii i wzornictwie rozpowszechnionym w XIV–XV w., z zastosowaniem wypału w atmosferze redukcyjnej, która zdaje się dominować wśród zebranego materiału. Ceramika nowożytna została wykonana z glin żelazistych i wypalona w atmosferze redukcyjnej, a wśród wykorzystanych metod zdobniczych można wymienić przede wszystkim zastosowanie szkliva oraz białą malaturę, umieszczaną głównie na misach i talerzach. Najbardziej kompletne egzemplarze naczyń pochodzą z obiektów zarówno późnośredniowiecznych, identyfikowanych z pozostałościami zabudowy i urządzeń towarzyszących, jak i późnonowożytnych jam zalegających płytko – nieco poniżej lub w obrębie humusu. Ceramika z warstw dokumentowanych horyzontalnie (zwłaszcza poziomy humusu oraz humusu nasypowego) cechuje się natomiast znacznym stopniem rozdrobnienia. Zebrano ponadto kilkadziesiąt fragmentów naczyń szklanych datowanych na XIX–XX w. Są to głównie różnej grubości kawałki szkła butelkowego koloru zielonego – fragmenty den, ścianek i szyjki, a także destrukty naczyń przeznaczonych do picia, wykonane ze szkła białego. Część wymienionych egzemplarzy posiada wyraźne przebarwienia ołowiowe, a także pęcherzyki powietrza.



Ryc. 13. Naczynia ceramiczne: a) naczynie późnośredniowieczne odkryte w obiekcie nr 112; b) naczynie nowożytne odkryte w obiekcie nr 81

Źródło: Firma Archeologiczna ALTAMIRA

## Przedmioty metalowe

Oprócz opisanych wcześniej zabytków pochodzących z grobów zebrano również pokaźną liczbę ok. 80 przedmiotów metalowych, pochodzących z warstwy humusu, wypełnisk obiektów gospodarczych oraz podczyszczania

powierzchni wykopu. W ich skład wchodziły przedmioty codziennego użytku, takie jak: żelazne haczyki do łowienia ryb, monety oraz elementy biżuterii – pierścionki i medaliki, datowane od okresu późnego średniowiecza po czasy współczesne.

Poza srebrną monetą pochodzącą z grobu warte uwagi są trzy monety: srebrzony denar krzyżowy (prawdopodobnie falsyfikat – zabiegi konserwatorskie ujawniły, że warstwa srebra nałożona była na brązowy rdzeń) oraz dwie niewielkie monety brązowe: relikty dwóch XV-wiecznych denarów, najpewniej Władysława III Warneńczyka oraz Kazimierza IV Jagiellończyka. Wszystkie trzy monety znalezione zostały w przecinającym cmentarzysko wkopie kanalizacyjnym oraz na powierzchni badanego terenu w jego pobliżu. Pochodzący z Saksonii denar krzyżowy reprezentuje najprawdopodobniej typ VI lub ewentualnie typ VII wg typologii Mariana Gumowskiego<sup>21</sup>, datowany na przełom XI i XII w. Moneta ta, podobnie jak i dwa kabłączki skroniowe odmiany A, mogła pochodzić ze zniszczonych przez współczesny wkop grobów. Analogiczne monety odkryto m.in. w grobach szkieletowych na cmentarzysku w Brzegu, gm. Pęczniew<sup>22</sup>.

Oprócz wymienionych monet zarejestrowano również m.in. XVI-wieczny srebrny szeląg pruski Zygmunta I Starego, XVII-wieczne szelągi litewskie, tzw. boratynki, oraz XVII-wieczne srebrne 6 groszy Stanisława Augusta Poniatowskiego.

W zbiorze zabytków metalowych pozyskanych w trakcie badań archeologicznych znajdują się dwa pierścionki: jedna brązowa obrączka oraz zasługujący na wyróżnienie, odlany z mosiądzu pierścionek ze szklanym oczkiem (ryc. 14). Cechuje go precyzyjne i estetyczne wykonanie. W miejscu rozdwojenia taśmy czytelny jest ornament ryty w formie potrójnych nacięć. Oczko pierścionka wykonano z owalnego kawałka szkła osadzonego w obręczy. Pierścionek datowany jest nieprecyzyjnie – na okres od późnego średniowiecza po nowożytność.

Do bardzo ciekawych znalezisk należy także medalik (ryc. 15) z przedstawieniem Maryi i Józefa podczas ucieczki do Egiptu (awers) oraz Matki

21 M. Gumowski, *Corpus Nummorum Poloniae*, z. 1, *Monety X i XI w.*, Kraków 1939, s. 109–192.

22 A. Mikołajczyk, *Źródła numizmatyczne z województwa sieradzkiego do badań nad okresem rzymskim, średniowiecznym i nowożytnym*, „Sieradzki Rocznik Muzealny” 1990, t. 7, M. Lisińska-Kluba (red.), Warszawa–Łódź 1991, s. 73.

Boskiej Bolesnej zwanej także Siedmiobolesną w ujęciu frontalnym, w geście modlitewnym z siedmioma mieczami skierowanymi ostrzem w serce (rewers). Podobne przedstawienia można znaleźć w zbiorze Teofila Rewolińskiego<sup>23</sup>. Na brzegu obydwu stron występuje otok perełkowy. Na medaliku w momencie odkrycia widoczna była znaczna degradacja, wytarcie powierzchni oraz korozja. Ornament był bardzo nieczytelny, szczególnie na rewersie. Zabiegi konserwacyjne pozwoliły jednak na pełne rozpoznanie przedstawień. Medalik pochodzi prawdopodobnie z XVIII w.



Ryc. 14. Zdjęcia detali pierścionka ze szklanym oczkiem  
Źródło: Firma Archeologiczna ALTAMIRA



Ryc. 15. Medalik z przedstawieniem Matki Boskiej Bolesnej (XVIII w.) przed i po konserwacji  
Źródło: Firma Archeologiczna ALTAMIRA

<sup>23</sup> T. Rewoliński, *Medale religijne odnoszące się do Kościoła katolickiego we wszystkich krajach dawnej Polski w zbiorze Dra med. T. Rewolińskiego opisał i podał do druku właściciel zbioru*, cz. 1–2, Kraków 1887, s. 86, tabl. XV.

## Kości zwierzęce

Oprócz przedmiotów ceramicznych i metalowych uzyskano ok. 400 fragmentów kości zwierzęcych, zgromadzonych zarówno w warstwach humusowych, jak również w obiektach pochodzących z czasów średniowiecznych i nowożytnych. Niemal wszystkie zebrane szczątki zwierzęce należą do zwierząt hodowlanych: bydła, świni, kozy lub owcy i stanowią odpadki pokonsumpcyjne.

## Podsumowanie

Zaprezentowane informacje są jedynie wstępem do pełnego opracowania wyników badań wykopaliskowych przeprowadzonych na stanowisku archeologicznym nr 36 w Spycimierzu. Część pozyskanego materiału zabytkowego nadal poddawana jest zabiegom konserwatorskim i inwentaryzacyjnym oraz analizom antropologicznym. Budowa Centrum Kultury pozwoliła na objęcie badaniami centralnej części miejscowości, skupiającej w sobie wszystkie elementy życia codziennego, zarówno w sferze doczesnej, jak i duchowej, związanej ze śmiercią. Największy jak dotąd obszar Spycimierza, jaki objęto badaniami wykopaliskowymi, ujawnił ślady działalności człowieka, który praktycznie nieprzerwanie od okresu pradziejowego po czasy współczesne wybierał to miejsce do osiedlania. Końcowe wyniki i wnioski będą z pewnością ciekawym uzupełnieniem wcześniejszych badań archeologicznych prowadzonych w miejscowości<sup>24</sup> oraz fizycznym potwierdzeniem znanych ze źródeł historycznych wydarzeń i przemian społeczno-gospodarczych dotyczących Spycimierza.

## Bibliografia

- Archiwalny Plan Spycimierza – Plan wsi Spycimierz w ekonomii Uniejów (1804 r.); AGAD-Zbiór Kartograficzny, 344-4.
- Borowska B., *Ekspertyza antropologiczna szczątków kostnych ze stanowiska Spycimierz 36, gm. Uniejów, woj. łódzkie, sezon badawczy 2021*, Łódź

---

24 Najpełniejszego zestawienia wyników badań archeologicznych w kontekście rozwoju Spycimierza dokonał w 2015 r. Tomasz Figlus [w:] *Rozwój układu ruralistycznego Spycimierza na tle dziejów osadnictwa w świetle badań geograficzno-historycznych i archeologicznych*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 73–94.

- 2021–2022, msp w materiałach na potrzeby trwającego końcowego opracowania wyników badań wykopaliskowych stanowiska 36 w Spycimierzu.
- Figlus T., *Rozwój układu ruralistycznego Spycimierza na tle dziejów osadnictwa w świetle badań geograficzno-historycznych i archeologicznych*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 73–94. <https://doi.org/10.18778/12299-8403.04.05>
- Gumowski M., *Corpus Nummorum Poloniae*, z. 1, *Monety X i XI w.*, Kraków 1939.
- Kočka-Krenz H., *Bizuteria północno-zachodnio-słowiańska we wczesnym średniowieczu*, Poznań 1993.
- Mikołajczyk A., *Źródła numizmatyczne z województwa sieradzkiego do badań nad okresem rzymskim, średniowiecznym i nowożytnym*, „Sieradzki Rocznik Muzealny” 1990, t. 7, M. Lisińska-Kluba (red.), Warszawa–Łódź 1991.
- Musianowicz K., *Kabłączki skroniowe: próby typologii i chronologii*, „Światowit. Rocznik poświęcony archeologii przeddziejowej i badaniom pierwotnej kultury polskiej i słowiańskiej” 1949, t. 20, s. 115–232.
- Nierychlewska A., Rybacki Z., *Opracowanie wraz ze sprawozdaniem z badań archeologicznych w Spycimierzu, gm. Uniejów, pow. poddębicki, woj. łódzkie, przeprowadzonych w 2020 r. w związku z realizacją inwestycji, polegającą na budowie ołtarza św. Julianny z Cornillon*, Łódź 2020, mps w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi.
- Polński D. (red.), *Wczesnośredniowieczne i nowożytne cmentarzysko w Pniu*, Toruń 2020.
- Rewoliński T., *Medale religijne odnoszące się do Kościoła katolickiego we wszystkich krajach dawnej Polski w zbiorze Dra med. T. Rewolińskiego opisał i podał do druku właściciel zbioru*, cz. 1–2, Kraków 1887.
- Rogosz R., *Obróbka i zastosowanie żelaza* [w:] E. Cnotliwy, L. Leciejewicz, W. Łosiński (red.), *Szczecin we wczesnym średniowieczu. Wzgórze Zamkowe*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983.
- Sobkowiak-Tabaka I. (red.), *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko ze stanowiska nr 1 (AUT 44) w Bodzi, gm. Lubanie, woj. kujawsko-pomorskie*, tom II [w:] *Osadnictwo pradziejowe, wczesnośredniowieczne i nowożytne na stanowisku Bodzia nr 1 (AUT 44), gm. Lubanie, woj. kujawsko-pomorskie*, Poznań 2012, mps w Archiwum IAI PAN w Poznaniu.

JAKUB ŚLIWIŃSKI

Stronczyński K., *Dawne monety dynastii Piastów i Jagiellonów*, cz. 1, Piotrków 1883.

Wrześciński J., *Noże żelazne w grobach na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku w Dziekanowicach*, „Studia Lednickie” 2000, t. 6, s. 91–124.

Zoll-Adamikowa H., *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski*, cz. 2: *Analiza*, Wrocław 1971.



MATEUSZ MOSZCZYŃSKI \*

## Obraz historii sokolnictwa w kontekście badań nad dziejami grodu Spycimierz

**STRESZCZENIE** | Przedstawienie sokolnictwa jako niematerialnego dziedzictwa kulturowego, które znacząco wpływało na kształtowanie się współczesnej Europy, może pomóc w rozumieniu tworzenia się struktur społecznych i początków państwowości. Historia tej jednej z najstarszych form łowiectwa, będącej nietypową rozrywką książąt i władców, sięga początków pierwszych cywilizacji. Fenomen sokolnictwa nadal pozostaje przedmiotem badań historyków i archeologów, również w kontekście grodu w Spycimierzu i jego burzliwej historii, związanej z pierwszymi Piastami.

**SŁOWA KLUCZOWE** | Spycimierz, sokolnictwo, ptaki drapieżne

## The history of falconry in the context of historical research on Spycimierz

**SUMMARY** | The presentation of falconry as intangible cultural heritage that has significantly influenced the development of culture in modern Europe can help in understanding the process of formation of social structures and the beginnings of statehood. The history of one of the most ancient forms of hunting, which entertained princes and kings, goes as far back as the times of the first civilizations. The phenomenon of falconry is still a subject of research by historians and archaeologists, who explore this topic also in the context of Spycimierz and its eventful history connected with the first rulers of the Piast dynasty.

**KEYWORDS** | Spycimierz, falconry, birds of prey

---

\* Mateusz Władysław Moszczyński, mgr, Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, ul. Kamińskiego 27a, 90-219 Łódź; e-mail: [moszczynskimateusz@gmail.com](mailto:moszczynskimateusz@gmail.com)

## Wprowadzenie

Temat roli dziejowej, jaką odegrało sokolnictwo na przestrzeni wieków, a nawet tysiącleci, jest trudny do jednoznacznego opisania. Cel artykułu stanowi przedstawienie historii tej niecodziennej dziedziny, a ściślej przyjrzenie się temu, jaki charakter i status miała ona w czasach pierwszych kasztelanów spycimierskiego grodu. Aby faktycznie zrozumieć, czym jest sokolnictwo, jaką funkcję pełniło ono dawniej i jaką rolę odgrywa współcześnie, należy odwołać się do jego definicji: „Sokolnictwo jest to sztuka układania ptaków drapieżnych do łowów i polowanie z nimi przez człowieka”<sup>1</sup>.

Zgodnie z powyższym zdaniem sokolnictwo, będące jedną z charakterystycznych gałęzi łowiectwa, łączy w sobie walory zarówno kulturowe poprzez utożsamienie go ze sztuką doskonałą przez wieki, jak również wartości *stricte* ekonomiczne, przez które możemy rozumieć upolowaną zwierzynę. Na przestrzeni wieków sposób uprawiania łowów znacząco się zmieniał. Polowanie nie zawsze rozumiano tak jak współcześnie. Z pewnością jednak elementem jednoznacznie kojarzącym się z polowaniami są ptaki drapieżne, a więc stosunkowo liczny rząd ptaków szponiastych, do którego należą m.in. sokoły, jastrzębie i orły. Nie ma natomiast mowy o aktywnym wykorzystywaniu sów do polowań, tak często widywanych na pokazach sokolniczych. Nie jest to związane jedynie z tym, że część sów to zwierzęta nocne. Rodzimy dla terenów Polski puchacz europejski (*Bubo bubo*) od wieków był używany do łowów, choć częściej w charakterze wabika na inne ptaki niż atakującego drapieżnika. Dlatego aby dobrze zrozumieć fenomen m.in. polskiego sokolnictwa, które w grudniu 2021 r. zostało wpisane na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO, należy zgłębić jego historię od momentu powstania tej gałęzi łowiectwa aż do interesujących nas czasów, czyli XIV w. Będzie to spojrzenie przez pryzmat współczesnych metod pracy i treningu z ptakami drapieżnymi. Przyjęcie tego rodzaju perspektywy ułatwi zobrazowanie ewolucji sokolnictwa. Dodatkowo dzięki osobistym doświadczeniom, związanym z rekonstrukcją historyczną i łowiectwem, łatwiej ustalić różnicę między fikcją przedstawioną przez artystę w opisie albo obrazie a realną szansą na zaistnienie przedstawianej sytuacji. Przykładem może być tutaj polowanie z jastrzębiem (*Accipiter gentilis*) na przedstawiciela łosia europejskiego (*Alces alces*),

---

1 M. Cieślowski, *Sokolnictwo*, Warszawa 2009, s. 9.

wykute w skale znajdującej się w miejscowości Balingsta<sup>2</sup>. Teoretycznie działanie takie jest niewykonalne, jednak jak widać nasi przodkowie byli bardzo pomysłowi i cała sprawa nabiera realnego wydźwięku. Dlatego aby zrozumieć fenomen sokolnictwa i jego wpływ na kulturę współczesnego świata, należy zgłębić długą i ciekawą historię tej dziedziny.

## **Historia sokolnictwa od mglistych początków do *De arte venandi cum avibus***

Nie można podać dokładnej daty czy choćby okresu, kiedy sokolnictwo zostało „wynalezione”, choć zdecydowanie trafniejszym określeniem jest „odkryte” przez człowieka, ponieważ nie mamy namacalnego dowodu opiewania tej sztuki. Pierwsza interesująca nas wzmianka pochodzi już sprzed ok. 30 tys. lat p.n.e. i znajduje się w jaskini Chauveta. Jest to przedstawienie naskalne uszatki (*Asio otus*). Nie możemy oczywiście ustalić, dlaczego autor tego przepięknego rysunku ptaka z charakterystycznymi odstającymi uszami zdecydował się uwiecznić to zwierzę na ścianie jaskini. Możemy jedynie przypuszczać, poprzez analogię do późniejszych wierzeń ludów m.in. Europy, że spotkanie uszatki musiało być przeżyciem wartym uwiecznienia. Niewykluczone, że już wtedy przypisywano sowom magiczną moc.

Przechodząc do przedstawień jednoznacznie ukazujących motyw sokolniczy, należy zwrócić szczególną uwagę na płaskorzeźbę sokolnika z Tell Chuera<sup>3</sup> (minimum 5500 lat p.n.e.), uznawaną przez UNESCO za pierwsze w historii bezpośrednie ukazanie sztuki układania ptaków drapieżnych. Na wyrzeźbionym fragmencie skalnym możemy zobaczyć osobę trzymającą ptaka drapieżnego na prawej dłoni (inaczej niż współcześnie w Europie) oraz najprawdopodobniej upolowane zwierzęta przedstawione jako zwisające z rąk. Motyw ten najprawdopodobniej miał na celu ukazanie podniosłej sceny, jaką jest zwieńczenie polowania, chociaż teoretycznie może po prostu prezentować codzienne zajęcia osób zamieszkujących tereny Syrii.

Kolejnymi kolebkami sokolnictwa są: Mongolia, która jest bardziej kojarzona z tradycją polowań z wykorzystaniem ptaków drapieżnych, datowaną

---

2 C. Tryk, *Sokolnictwo w Prusach Krzyżackich i Książęcych od XIV do XVII wieku*, Olsztyn 2017.

3 [https://ich.unesco.org/en/10b-representative-list-00891?include=slideshow\\_inc.php&id=01209&width=620&call=slideshow&mode=scroll](https://ich.unesco.org/en/10b-representative-list-00891?include=slideshow_inc.php&id=01209&width=620&call=slideshow&mode=scroll) [dostęp: 27.03.2022]; <https://ich.unesco.org/img/photo/thumb/10498-HUG.jpg> [dostęp: 27.03.2022].

na 3000 lat p.n.e., oraz mniej znana w tym kontekście kraina Nilu, czyli Egipt. O ile o mongolskich polowaniach z orłami po dziś dzień możemy się wiele dowiedzieć i jest to temat bardzo dobrze zbadany i często poruszany w wielu reportażach oraz materiałach filmowych (np. *The Eagle Huntress* z 2016 r.), o tyle sokolnictwo w starożytnym Egipcie w okresie 2000–1000 lat p.n.e. wydaje się nieco pozostawione na drugim planie. Gdzie jednak możemy znaleźć potwierdzenie tego, że w Egipcie istniało wysoce rozwinięte sokolnictwo albo że chociażby utrzymywano tam ptaki drapieżne? Pierwsze na myśl przychodzi religia i wierzenia twórców piramid, którzy oddawali cześć Horusowi – bogu o głowie sokoła, utożsamianemu w dużej mierze z panującym w Egipcie monarchą, czyli faraonem. Już sam kult boskiego człowieka-sokoła wydaje się przesądzać o powiązaniu życia Egipcjan z ptakami drapieżnymi, należącymi do rodziny sokołowatych. Na dziełach przedstawiających Horusa możemy zauważyć charakterystyczną plamkę, cień pod okiem, który pozwala wstępnie ustalić, że postać bóstwa mogła nawiązywać do sokoła wędrownego (*Falco peregrinus*) albo pustułki (*Falco tinnunculus*). Badania przeprowadzone przez dr Salimę Ikram<sup>4</sup>, zajmującą się identyfikacją zwierząt w pochówkach, potwierdzają tę tezę. Podczas prac badawczych znaleziono bowiem idealnie zachowane mumie ptaków drapieżnych. Jedna z nich, sklasyfikowana jako mumia sokoła wędrownego (*Falco peregrinus*), pochodząca z ok. 2000–1000 lat p.n.e., miała zaledwie 27 cm wysokości. Podczas prac ustalono również, że jedno ze zwierząt zmarło pomimo dobrego stanu zdrowia. Przyczyną było zadławienie się częścią myszy, która pozostała w mumii. Nie jest to jedyny pochówek ptaka drapieżnego, ponieważ kolejny, o wiele młodszy pochodzi z VI–I w. p.n.e. i z całą pewnością jest to pustułka (*Falco tinnunculus*). Świadczy to o tym, że ówczesni opiekunowie znali się na hodowli ptaków drapieżnych, które trzymano w celach religijnych, a może również użytkowych. Niestety, na razie nie znaleziono odpowiedzi na pytanie, czy ptaki były jedynie obiektem kultu, czy może również towarzyszami polowań. Jak widać analiza rentgenowska mumii może zaskoczyć nawet najbardziej doświadczonych badaczy.

Zgodnie z chronologicznym porządkiem należy przywołać w tym miejscu znalezisko pochodzące z pałacu położonego w starożytnym mieście Dur-Szarrukin<sup>5</sup>, które za czasów panowania Sargona II było

4 S. Ikram, *Divine Creatures: Animal Mummies in Ancient Egypt*, Kair 2005.

5 H.H. Vögele, *Die Falknerlei. Eine ethnographische Darstellung*, Melsungen 1931.

stolicą państwa asyryjskiego. Mowa tutaj o przedstawieniu Hetyty z ptakiem łowczym. Płaskorzeźba ukazuje najprawdopodobniej mężczyznę, gdyż w czasach starożytnych to im była przypisana rola myśliwych i sokolników. Na swojej prawej ręce trzyma on ptaka przypominającego sokoła. Przypuszczenie to potwierdza zarys sylwetki ptaka, którego długość skrzydeł jest zrównana z długością ogona. Zobrazowanie akurat tej sceny z całą pewnością miało na celu podniesienie rangi przedstawianego wydarzenia, gdyż podobnie jak miało to miejsce na terenach położonych jeszcze dalej na wschód, czyli w Chinach i Korei, sokolnictwo było profesją zarezerwowaną najpewniej dla wyższych warstw społecznych. Według podań Konfucjusza sam cesarz Wen Wang parał się sokolnictwem, polując ze swoim jastrzębiem w rejonie Yunmeng ok. 689–677 r. p.n.e. W takiej właśnie formie, tzn. rozrywki panujących władców, sokolnictwo przetrwało jeszcze wiele wieków, dzięki czemu od momentu upadku cesarstwa zachodniorzymskiego można zaobserwować znaczący wzrost źródeł historycznych odnoszących się do tej dziedziny. Nie wiadomo, dlaczego sokolnictwo w czasach rzymskich nie zyskało uznania społeczeństwa i władców, mimo symbolu orła noszonego dumnie na sztandarach. Być może miało to związek z uznaniem tej gałęzi łowiectwa za wymysł plemion barbarzyńskich. Zapiski kronikarza Konstantyna Wielkiego – Juliusa Firmicusa Maternusa, zawierające bezpośredni opis polowania z wykorzystaniem ułożonych do tego celu ptaków drapieżnych<sup>6</sup> wskazują, że sokolnictwo było praktykowane. Tego typu łowy przedstawione są również na mozaikach pochodzących z V–VI w. n.e., znalezionych na terenie Kartaginy. Może świadczyć to tym, że sokolnictwo było w tamtych czasach dość powszechną rozrywką.

Rozwój sokolnictwa można jednak zaobserwować nie tylko na terenie Europy Południowej. Świadczą o tym chociażby znalezione pochówki w Szwecji, datowanych wstępnie na ok. VI w., które zawierają kości ptaków drapieżnych. Podobne odkrycia grobowe, ale nieco późniejsze, bo datowane na przełom wieków VIII i IX, znaleziono również na terenie Rusi Kijowskiej<sup>7</sup>. Wiąże się to najprawdopodobniej ze znaczącym wpływem, jaki na kulturę naddnieprzańską miały plemiona północne, którym przypisujemy zawiązanie pierwszych struktur państwowości na tym terenie. Związek z sokolnictwem

---

<sup>6</sup> C. Tryk, *Sokolnictwo...*, dz. cyt., s. 19.

<sup>7</sup> W. Duczko, *Rus' Wikingów*, Warszawa 2006, s. 126.

znajdziemy również w jednej z interpretacji herbu Ukrainy, tzw. Tryzuba, który może przypominać sokoła pikującego w dół<sup>8</sup>. Około VII w. pojawiły pierwsze wzmianki o tematyce sokolniczej, a dokładniej dotyczące króla Anglii Ethelberta I, który z zamiłowaniem kupował sokoły do swych sokolarni. W tym właśnie czasie powstała również pierwsza kolebka sokolnictwa *stricto* europejskiego, a więc założona w VIII w. n.e. przez Karola Wielkiego szkoła sokolnicza w Nimwegen oraz sąsiadujące z nią sokolarnie<sup>9</sup>. W kolejnych stuleciach powstawało coraz więcej źródeł dotyczących rozwoju sokolnictwa na terenie Europy. Od kamienia runicznego Böksta, pochodzącego z miejscowości Balingsta, przez tkaninę z Bayeux czy znalezisko okucia pasa pochodzące ze Starego Města, a kończąc na zapiskach z *Powieści lat minionych* i *Ruskiej Prawdy*, zawierających opis polowania z jastrzębiem i konsekwencji karnych („Kto ukradnie cudzego psa, jastrzębia, sokoła, płaci za wyrządzoną krzywdę 3 grzywny”)<sup>10</sup>. Niezwykłość zabytków, świadczących o wysoko rozwiniętej kulturze sokolniczej, jest o tyle ciekawa, że mimo odległości liczonej w setkach kilometrów niosą one w sobie podobny przekaz, a mianowicie powagi i kunsztu, z jakimi podchodzono do polowania z ptakami drapieżnymi. Najlepszym tego przykładem, jest XIII-wieczne dzieło Fryderyka II Hohenstaufa *De arte venandi cum avibus* (pol. *Sztuka polowania z ptakami*). To podstawowe źródło wiedzy o sokolnictwie tamtych czasów, współcześnie prawie zapomniane.

*Sztuka polowania z ptakami* Fryderyka II Hohenstaufa powstała w 1248 r. Jest ona obszernym tematycznie traktatem, zawierającym nie tylko wiedzę w zakresie sokolnictwa, ale także poruszającym kwestie związane z chorobami ptactwa oraz ich systematyką. Bazuje ona wprawdzie na m.in. perskich i arabskich traktatach sokolniczych, a raczej na wiedzy osób zaznajomionych z tymi traktatami, które trafiały na dwór Fryderyka II podczas wypraw krzyżowych z terenów krucjat. Dokładne opisy gatunkowe, uzupełnione rycinami, stanowią o dużej wartości dzieła, które miało znaczenie jako źródło informacji przez setki lat.

Od XIII do XVII w. sokolnictwo przeżywało swój rozkwit na terenie całej Europy. Łowy z ptakami drapieżnymi stały się jedną z najważniejszych rozrywek dla rodzin książęcych i królewskich, a w pewnym momencie stały się również miarą majątności dworu. Sytuację tę wykorzystali w XIV w.

<sup>8</sup> <https://ukrainamarcina.pl/tryzub/> [dostęp: 26.03.2022].

<sup>9</sup> C. Tryk, *Sokolnictwo...*, dz. cyt., s. 21.

<sup>10</sup> <http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/doccontent?id=1920&from=FBC> [dostęp: 25.02.2022].

Krzyżacy, traktując ptaki drapieżne i psy myśliwskie jako idealny prezent dyplomatyczny dla władców Europy. Świadczy o tym m.in. coroczny dar lenny w postaci 24 psów myśliwskich i 18 sokołów<sup>11</sup>, będący hołdem składanym przez Krzyżaków z Pomorza Kazimierzowi Wielkiemu.



Ryc. 1. Rekonstruktorzy „Projekt Ruś” podczas spotkania propagującego sokolnictwo i wiedzę o ptakach drapieżnych

Fot. Aleksander Murat

Rozwój technologiczny, który przyczynił się do upowszechnienia broni palnej, spowodował utratę znaczenia sokolnictwa. Ponadto sokolarnie, tradycyjnie łączone z monarchą, w okresie porewolucyjnym były negatywnie kojarzone z przykładem monarszego ucisku. Na terenach współczesnej Polski sokolnictwo w okresie zaborów zostało wręcz wymazane z kart historii jako przykład dziedzictwa, które należy wyeliminować z pamięci narodu. Nie wszystkim jednak taki stan rzeczy odpowiadał, czego przykładem może być dzieło ornitologa, hrabiego Kazimierza Wodzickiego, który w opracowaniu pt. *O sokolnictwie i ptakach myśliwskich* z 1858 r.<sup>12</sup> roztacza smutną wizję zapomnienia tradycji polowań konnych z wykorzystaniem ptaków drapieżnych i psów.

Za początki współczesnego sokolnictwa w Polsce uznaje się pracę prof. Augusta Dehnela z 1939 r. *O sztuce układaniu ptaków drapieżnych do łowów*<sup>13</sup>. Można powiedzieć, że była ona elementarzem dla początkujących

<sup>11</sup> M. Mazaraki, *Z sokołami na łowy*, Warszawa 1977.

<sup>12</sup> K. hr. Wodzicki, *O sokolnictwie i ptakach myśliwskich*, Warszawa 1858.

<sup>13</sup> A. Dehnel, *O sztuce układania ptaków drapieżnych do łowów*, Warszawa 1939.

sokolników w powojennej Polsce, którzy teraz noszą miano tzw. ojców współczesnego sokolnictwa. Są nimi: Czesław Sielicki, Zygmunt Pielowski i Waław Lesiński. Dzięki tym trzem osobom powstały w latach 60. XX w. dwa ośrodki sokolnicze: Stacja Badawcza w Czempiniu oraz Technikum Leśne w Tucholi. Z kolei w 1972 r. zostało założone Gniazdo Sokolników, będące specjalistyczną sekcją Polskiego Związku Łowieckiego. Gniazdo po dziś dzień prężnie działa i zajmuje się polowaniem z ptakami łowczymi, ich hodowlą, ochroną oraz edukacją sokolniczą. Najlepszym przykładem aktywnej działalności sekcji jest aktualnie współtworzony i monitorowany m.in. we współpracy ze Stowarzyszeniem Na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół” program reintrodukcji sokoła wędrownego (*Falco peregrinus*), dzięki któremu obserwujemy wzrost populacji tego ptaka w Polsce.

## Kronika Galla Anonima, czyli to, co łączy Spycimierz z sokolnictwem

Miał też ptaszników i łowców ze wszystkich niemal ludów, którzy, każdy na swój sposób, chwyтали wszelkie rodzaje ptactwa i zwierzyny; z tych zaś czworonogów jak i z ptactwa codziennie przynoszono do jego stołów potrawy każdego gatunku<sup>14</sup>.

Przywołany cytat z *Kroniki polskiej* Anonima tzw. Galla, mający na celu podkreślenie bogactwa i dobrobytu, w jakim żył Bolesław Chrobry, stanowi jednocześnie potwierdzenie tego, że na terenach państwa Polan rozwinęła się kultura sokolnicza. Jest to oczywiście ujęcie nieco przejawskrawione przez dziejopisarza, który chciał uwydatnić splendor dworu królewskiego Bolesława Chrobrego, jego rozległe koneksje oraz silną pozycję państwa, a w szczególności podboje wschodnie władcy.

W minionych epokach polowano z różnymi rodzajami ptaków drapieżnych. W starożytności i wczesnym średniowieczu był to najczęściej jastrząb (*Accipiter gentilis*), rzadziej orzeł przedni (*Aquila chrysaetos*). W średniowieczu rozpowszechniono polowanie z sokołami wędrownymi (*Falco peregrinus*), rarogami (*Falco cherrug*) czy białozorami (*Falco rusticolus*)<sup>15</sup>.

14 Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, Warszawa 1998, s. 25. <http://biblioteka.kijowski.pl/średniowiecze/gall%20anonim%20-%20kroniki.pdf> [dostęp: 27.03.2022].

15 C. Tryk, *Sokolnictwo...*, dz. cyt., s. 23.



W okresie nowożytnym spektrum ptaków łowczych zostało z kolei poszerzone o krogulca za sprawą obrazu Dama z krogulcem<sup>16</sup> jako ideału piękna, a osobę polującą z ptakami drapieżnymi nazywano najprawdopodobniej ptasznikiem. Trudno jednoznacznie określić zakres obowiązków takiej osoby, jak i wyznaczyć granicę dzielącą sokolników, ptaszników, czy też łowców i myśliwych<sup>17</sup>. Nie przyjęło się jedno konkretne określenie jak w przypadku bobrownika, którego zadaniem było polowanie na określony gatunek zwierząt, czyli bobra europejskiego (*Castor fiber*).

Do potencjalnych obowiązków ptasznika mogło należeć łapanie ptaków, wybieranie piskląt z gniazd, być może również układanie drapieżników i przyuczanie ich do polowań, a także opieka nad nimi. Określenia ptasznik używano aż do momentu wydania w 1584 r. *Myslistwa ptaszego* autorstwa Mateusza Cygańskiego i możliwe, że na stałe w języku polskim zostało zastąpione słowem „sokolnik” dopiero po II wojnie światowej, choć pejoratywnie ptasznika jako osobę łapiącą ptaki śpiewające przedstawiono jeszcze w 9 numerze „Kaliszanina” z 31 stycznia 1871 r. Najprawdopodobniej miało to na celu zdyskredytowanie osób próbujących kultywować sokolnictwo w czasach zaborów.

Wracając jednak do *Kroniki polskiej* Anonima tzw. Galla, znajdziemy w niej również pierwsze wzmianki o grodzie Spycimierz z ok. 1107 r., w którym więziony jest arcybiskup Marcin, pozbawiony wolności podczas walk Bolesława Krzywoustego ze Zbigniewem. Teoretycznie niepozorny gród o budowie pierścieniowatej i niewielkich rozmiarach był kluczowym punktem, łączącym szlaki handlowe z Łęczycy do Kalisza, a także z Pomorza na Ruś. Można przypuszczać, że dzięki takiemu usytuowaniu Spycimierz był miejscem mieszania się wielu kultur. Świadczą o tym również analogiczne znaleziska z Kalisza, łączące zarówno elementy napływowe z Rusi Kijowskiej, jak i autochtoniczne. Badania archeologiczne, przeprowadzone m.in. w 2014 r. na terenie Spycimierza, wykazały istnienie drewnianych konstrukcji na obwodzie grodu, najprawdopodobniej izbic, a także osadnictwa wczesnośredniowiecznego na południu od grodziska<sup>18</sup>. Natomiast w *Bulli gnieźnieńskiej* z 1136 r. wymieniono Castello Spitimir jako podmiot

<sup>16</sup> <https://www.wga.hu/frames-e.html?/html/zgothic/miniatur/1151-200/4fecamp/index.html> [dostęp: 22.03.2022].

<sup>17</sup> A. Samsonowicz, *Łowiectwo w Polsce Piastów i Jagiellonów*, Warszawa 2011, s. 269.

<sup>18</sup> A. Andrzejewski, J. Sikora, *Grodziska wczesnośredniowieczne Polski centralnej. Archeologiczne badania nieinwazyjne z lat 2013–2016*, Łódź 2017, s. 88–99.

oddający arcybiskupstwu gnieźnieńskiemu dziesięcinę złożoną ze zboża, miodu i żelaza, skórek lisich i kunich, opłat sądowych, dochodów z karczem, targów oraz cła z komór<sup>19</sup>, co świadczy o wysokiej randze grodziska w XII w.



Ryc. 2. Rokonstruktork okresu wczesnego średniowiecza z jastrzębiem odmiany białej (*Accipiter gentilis albidus*)

Fot. Maciej Buraś

Sokolnictwo z grodem w Spycimierzu, siedzibą kasztelańską, łączyła też najprawdopodobniej postać Bolesława Krzywoustego, który zdaniem dr Agnieszki Samsonowicz jako pierwszy z władców piastowskich na stałe zajął się tematem sokolnictwa i sprowadzał z różnych stron świata osoby układające ptaki drapieżne do polowań<sup>20</sup>. Obecność księcia i jego świty na terenach później nazywanych kasztelanią z całą pewnością wiązała się również z polowaniami. Poważne traktowanie polowania jako przywileju książęcego potwierdza wprowadzenie przez Mieszka III Starego (syna Bolesława) regaliów, uprawniających jedynie wysoko urodzonych do m.in. polowania z sokołami i jastrzębiami czy choćby utrzymywania łowieckiej asysty składającej się z bobrowników, sokolników i myśliwych. Przypuszczenia dotyczące „myśliwskiego” rodowodu Spycimierza mogą być zweryfikowane jedynie po przeprowadzeniu dokładniejszych

19 Łaszczyńska O., *Najstarsze papieskie bulle protekcyjne dla biskupstw polskich*, cz. 1, *Bulla gnieźnieńska z r. 1136* (dalej: *Bulla 1136*), Poznań 1947, s. 15; KDW I, nr 7.

20 A. Samsonowicz, *Łowiectwo...*, dz. cyt., s. 269.

badań archeologicznych, choć oparcie się wyłącznie na analizie kości nie da zapewne jednoznacznego wyniku. Gdy jednak wczytamy się w publikację *Sokolnictwo na terenach ziem Polski od wczesnego średniowiecza do nowożytności (IX–XVIII wiek)*<sup>21</sup>, okazuje się, że na terenach historycznych grodzisk w Polsce znajduje się dość dużo kości ptaków drapieżnych. Co więcej, pozwalają one na dokładne określenie gatunków, które były przetrzymywane na tych obszarach. W szczególności warto zwrócić uwagę na znaczącą liczbę kości jastrzębia zwyczajnego (*Accipiter gentilis*), współcześnie często dyskredytowanego przez sokoła wędrownego (*Falco peregrinus*) ze względu na porywczy charakter. W ówczesnych realiach mogły być one stanowczo lepszymi myśliwymi na terenach silnie zalesionych, gdyż charakterystyczna budowa skrzydeł i ogona pozwala im świetnie manewrować w małych przestrzeniach.

Należy również wziąć pod uwagę fakt, że poza indywidualnymi łowami książęcymi, kiedy to faktycznie ptak drapieżny polował na jedną sztukę zwierzyny, np. kuropatwę (*Perdix perdix*), zająca (*Lepus europaeus*) czy czapłę siwą (*Ardea cinerea*), polowano również w licznych grupach, wykorzystując do tego sieci, które rozwieszano na krańcach lasu. Wpuszczony do zagajnika ptak łowczy prowokował natychmiastową ucieczkę mniejszego ptactwa, które wpadało zawieszona w sieci. W ten sposób przy jednym wypuszczeniu dobrze ułożonego drapieżnika można było upolować wiele zdobyczy jednocześnie. Istniały oczywiście wyjątki, bo zdarzały się też polowania ze skrzydlatymi drapieżnikami na grubego zwierza, o czym już wcześniej wspomniano. Przedstawienie takiego polowania na łosia (*Alces alces*) zostało wyryte na skale z Böksta, jednak rola ptaka drapieżnego była tam nieco inna. Jak podaje Cezary Tryk<sup>22</sup> chodziło najprawdopodobniej o odwrócenie uwagi przez ptaka łowczego, który miał za zadanie zaatakować głowę zwierzyny płowej. Takie zachowanie było efektem czasochłonnego szkolenia drapieżnika, które polegało na karmieniu ptaka drapieżnego na specjalnie spreparowanej głowie zwierzęcia. Tego typu metoda umożliwiała utrwalenie nawyku poszukiwania jedzenia właśnie pośród poroża np. łosia. Ptak podczas ataku skupiał na sobie uwagę zdobyczy, podczas gdy łowcy w asyście psów myśliwskich mogli śmiało przypuścić skuteczny atak i upolować grubego zwierza. Odmienną rolę w polowaniach odgrywały sowy, będące przysłowiowym wabikiem, który

21 M. Bogacki, *Sokolnictwo na terenach ziem Polski od wczesnego średniowiecza do nowożytności (IX–XVIII wiek)*, Warszawa 2003.

22 C. Tryk, *Sokolnictwo w Prusach Krzyżackich i Książęcych od XIV do XVII wieku*, Olsztyn 2017.

umożliwiał złapanie ptaka drapieżnego bądź też w czasach nowożytnych ustrzelenie przedstawiciela krukowatych.

Podsumowując, mnogość możliwości, wynikających z usytuowania Spycimierza, w tym na szlakach handlowych między wschodem a zachodem oraz północą a południem, ówczesny rozwój handlu ptakami drapieżnymi i pełnienie przez nie funkcji darów dyplomatycznych, czy też uznanie sokolnictwa za przywilej dla książąt i władców znacząco zwiększają prawdopodobieństwo powiązania grodu kasztelańskiego i tradycji sokolniczych. Być może wpisanie w 2021 r. na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO tradycji dywanów kwiatowych w Spycimierzu oraz sokolnictwa było szczęśliwym zbiegiem okoliczności i swoistym motorem napędowym, który pozwoli dokładniej zbadać ewentualne korzenie tradycji polowania z ptakami drapieżnymi na terenie dolnej Warty.

## Bibliografia

- Andrzejewski A., Sikora J., *Grodziska wczesnośredniowieczne Polski centralnej. Archeologiczne badania nieinwazyjne z lat 2013–2016*, Łódź 2017, s. 88–99.
- Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, Warszawa 1998, s. 25.
- Bogacki M., *Sokolnictwo na terenach ziem Polski od wczesnego średniowiecza do nowożytności (IX–XVIII wiek)*, Warszawa 2003.
- Cieślakowski M., *Sokolnictwo*, Warszawa 2009.
- Dehnel A., *O sztuce układania ptaków drapieżnych do łowów*, Warszawa 1939.
- Duczko W., *Ruś Wikingów*, Warszawa 2006.
- Ikram S., *Divine Creatures: Animal Mummies in Ancient Egypt*, Kair 2005.  
<https://doi.org/10.5743/cairo/9789774248580.001.0001>
- Łaszczyńska O., *Najstarsze papieskie bulle protekcyjne dla biskupstw polskich, cz. 1, Bulla gnieźnieńska z r. 1136 (dalej: Bulla 1136)*, Poznań 1947, s. 15.
- Mazaraki M., *Z sokołami na łowy*, Warszawa 1977.
- Musgrove D., Lewis M., *Tkanina z Bayeux. Opowieść wysnuta*, tłum. A.D. Kamińska, Warszawa 2022.
- Nestor L., *Latopis. Powieść lat minionych*, Warszawa 2018.
- Rostafiński J., *O myśliwstwie, koniach i psach łowczych. Książek pięcioro z lat 1584–1690*, Kraków 1914.
- Samsonowicz A., *Łowiectwo w Polsce Piastów i Jagiellonów*, Warszawa 2011.

- Śladami Dawnych Kultur: Dawna Ruś*, N. Tretjakow i in., H. Harland (przeł. z ros.), Warszawa 1957.
- Tryk C., *Sokolnictwo w Prusach krzyżackich i książęcych od XIV do XVII wieku*, Olsztyn 2015.
- Vögele H.H., *Die Falknerei. Eine ethnographische Darstellung*, Melsungen 1931.
- Wodzicki hr. K., *O Sokolnictwie i ptakach myśliwskich*, Warszawa 1858.

## **Źródła internetowe**

- <http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/doccontent?id=1920&from=FBC> [dostęp: 25.02.2022].
- <http://biblioteka.kijowski.pl/sredniowiecze/gall%20anonim%20-%20okroniki.pdf> [dostęp: 27.03.2022].
- [https://en.wikipedia.org/wiki/B%C3%B6ksta\\_Runestone](https://en.wikipedia.org/wiki/B%C3%B6ksta_Runestone) [dostęp: 27.03.2022].
- <https://gniazdosokolnikow.pl> [dostęp: 18.03.2022].
- [https://ich.unesco.org/en/10b-representative-list-00891?include=slideshow\\_inc.php&id=01209&width=620&call=slideshow&mode=scroll](https://ich.unesco.org/en/10b-representative-list-00891?include=slideshow_inc.php&id=01209&width=620&call=slideshow&mode=scroll) [dostęp: 27.03.2022].
- <https://ich.unesco.org/img/photo/thumb/10498-HUG.jpg> [dostęp: 27.03.2022].
- <https://ukrainamarcina.pl/tryzub/> [dostęp: 26.03.2022].
- <https://www.wga.hu/frames-e.html?/html/zgothic/miniatur/1151-200/4fe-camp/index.html> [dostęp: 22.03.2022].



JĘDRZEJ TOMASZ KAŁUŻNY\* 

ANGELIKA WOCHNA\*\*

## Wyposażenie liturgiczne kościoła pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Spycimierzu

**STRESZCZENIE** | Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Spycimierzu jest najstarszą parafią na terenie gminy Uniejów. Wzmianki historyczne na temat jej funkcjonowania pochodzą z początku XII w. Mimo wielu zmian w funkcjonowaniu, a także wznoszeniu nowych kościołów na terenie parafii, we wnętrzu obecnej świątyni zostało zachowanych wiele niezwykle cennych, zabytkowych przedmiotów sakralnych.

**SŁOWA KLUCZOWE** | Spycimierz, parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, szaty liturgiczne, naczynia liturgiczne, kościół w Spycimierzu

## Liturgical equipment of the church of the Exaltation of the Holy Cross in Spycimierz

**SUMMARY** | The parish of the Exaltation of the Holy Cross in Spycimierz is the oldest parish in Uniejów municipality. Historical records about its functioning date back to the beginning of the 12<sup>th</sup> century. Despite many changes in its functioning, as well as the construction of new churches in the parish, many extremely valuable, historic sacred objects have been preserved inside the present temple.

**KEYWORDS** | Spycimierz, parish of the Exaltation of the Holy Cross, liturgical vestments, liturgical vessels, church in Spycimierz

\* Jędrzej Tomasz Kałużny, dr, absolwent Katedry Historii Średniowiecznej, Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny, ul. Kamińskiego 27a, 90-219 Łódź; pracownik Urzędu Miasta w Uniejowie, Centrum Spycimierskie Boże Ciało, ul. bł. Bogumiła 13, 99-210 Uniejów; e-mail: jedrzej.kaluzny@interia.pl, <https://orcid.org/0000-0003-1337-0329>

\*\* Angelika Wochna, historyk amator, regionalistka, pracownik Muzeum Fabryki w Łodzi (dział promocji i marketingu), ul. Drewnowska 58, 91-002 Łódź; e-mail: angelika.wochna@interia.pl

## Szkic losów kościoła spycimierskiego i jego uposażenia na przestrzeni wieków

Najstarsze wzmianki o parafii spycimierskiej, a co za tym idzie funkcjonującego kościoła, pochodzą już sprzed ponad dziewięciu wieków. Odnotowane zostały one w kronice Anonima tzw. Galla. Zgodnie z tym zapisem książę Bolesław Krzywousty zajął Spycimierz, więząc arcybiskupa gnieźnieńskiego Marcina, co datowane jest na lata 1106–1107<sup>1</sup>. W kolejnym z zapisów, odnoszącym się najprawdopodobniej do 1108 r., kronikarz odnotował zaś, że „Arcybiskup gnieźnieński Marcin [...] w kościele swoim w Spycimierzu odprawiał spowiedź. [...] Któryś ze służących [...] pobiegł do drzwi kościoła, wołając, że Pomorzanie są tuż tuż [...], a [...] drewniany kościół w każdej chwili mógł być spalony [...]”<sup>2</sup>.

Pierwotny kościół spycimierski był więc budowlą drewnianą ze znajdującym się przy nim drewnianym krytym gankiem. W opisywanym czasie nie był to też budynek nowy, możliwe więc, że istniał już znacznie wcześniej. Położony nieopodal grodu kasztelańskiego, pełnił zapewne funkcję parafii grodowej, mając przy tym charakter kościoła parafialnego. Sama parafia wchodziła zaś w skład archidiaconatu łęczyckiego. Taki stan rzeczy utrzymano do końca XIII w., kiedy to Spycimierz został włączony do nowo powołanego archidiaconatu uniejowskiego<sup>3</sup>.

W późniejszym czasie włości spycimierskie przeszły w ręce prywatne, ponieważ podczas najazdu krzyżackiego z 20 września 1331 r. właścicielem grodu był Paweł Ogon. Podczas wspomnianej rejsy oddziały zakonne obległy i spaliły gród oraz wieś. Zniszczeniu uległ najpewniej również kościół.

Kolejna zmiana własności dawnej kasztelanii Spycimierza nastąpiła kilka lat później, kiedy Spycimierz włączono w skład dóbr królewskich. W 1347 r. król Kazimierz Wielki przekazał Spycimierz z grodem i okolicznymi wsiami arcybiskupowi gnieźnieńskiemu Jarosławowi Bogorii ze Skotnik. Zapewne również w tym czasie wzniesiono nowy kościół parafialny, któremu nadano wezwanie Świętego Krzyża, po raz pierwszy odnotowane 30 kwietnia 1423 r. przez plebana Stanisława Piórkę.

1 A. Szymczakowa, *Wiejskie zaplecze Uniejowa do schyłku XVI wieku* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 1, *Do 1918 roku*, J. Szymczak (red.), Łódź–Uniejów 2021, s. 179; *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1, Poznań 1877, nr 7.

2 Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, R. Grodecki (przekł.), wyd. 4, Wrocław 1975, s. 116.

3 A. Szymczakowa, *Wiejskie zaplecze Uniejowa...*, dz. cyt., s. 189–193.



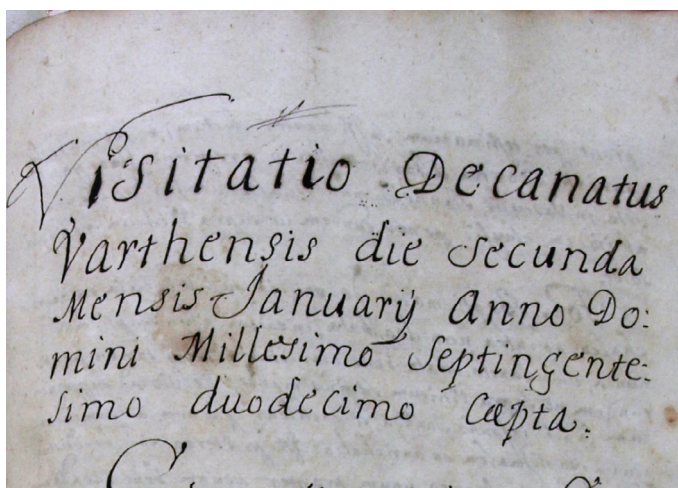
Początek XV w. otwiera ponadto listę potwierdzonych źródłowo kapłanów, pełniących funkcje proboszczów spycimierskich, w której skład wchodziło kolejno: Wojciech, Blizbor, Nawój z Tęczyna i Morawicy, Stanisław zwany Piórko, syn Piotra z Szadku, Maciej, syn Mikołaja z Grodźca i Modliszewa h. Dryja, Leonard, syn Wojciecha ze Skalbmierza, Andrzej z Zadzimia oraz Marcin z Sułkowic, który przekazał swoją parafę arcybiskupowi Zbigniewowi Oleśnickiemu. Arcybiskup wcielił ją w 1491 r. do uposażenia kolegium mansjonarzy przy kolegiacie w Uniejowie<sup>4</sup>.

Od tej pory senior – precentor mansjonarzy, zobowiązany był do wysyłania w każdą niedzielę jednego kapłana do kościoła w Spycimierzu. Za szczególne uroczystości, podczas których w spycimierskiej świątyni miało zjawiać się całe kolegium, uznano święta związane z uhonorowaniem Krzyża Świętego, czyli dzień wezwania i konsekracji kościoła, to jest dzień znalezienia św. Krzyża, przypadający na 3 maja, oraz święto podwyższenia św. Krzyża – 14 września. Przybywający do kościoła mansjonarze mieli również zagwarantowany transport na trasie Spycimierz–Uniejów, co także odnotowano w Księdze uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, datowanej na ok. 1521 r.<sup>5</sup> W okresie XVII–XVIII w. spycimierska parafia była jedną z mniejszych w archidiecezji, nosiła zaś nadal wezwanie Podwyższenia Krzyża Świętego, co odnotowano w dokumentacji wizytacji dóbr arcybiskupich z 1728 r. Ówczesny kościół był budowlą drewnianą, podłużnie orientowaną. Na dachu świątyni znajdowała się niewielka wieżyczka. W jego wnętrzach poza wyposażeniem stałym, jak ołtarze (główny pw. św. Krzyża z polichromowaną figurą ukrzyżowanego Chrystusa oraz boczne pw. NMP

4 Tamże, s. 189, 191–193; J. Bieniak, *Paweł Ogon wojewoda łęczycki* [w:] PSB, t. 25, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 367; M. Czyżak, *Kapituła katedralna w Gnieźnie w świetle metryki z lat 1408–1448 r.*, Poznań 2003, s. 319–320; A. Kowalska-Pietrzak, *Duchowieństwo parafialne w późnośredniowiecznej Polsce Centralnej. Archidiaconaty łęczycki i uniejowski*, Łódź 2014, s. 142, 143, 360, 386, 407; J. Kurtyka, *Tęczynscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997, s. 279–281; A. Jabłońska, *Kapituła uniejowska do początku XVI wieku*, Kielce 2005, s. 36, 113–114, 164; T. Marszał, *Szadkowski słownik biograficzny. Średniowiecze i renesans*, Łódź 2012, s. 26; L. Poniewozik, *Pralaci i kanonicy wiślicy w okresie średniowiecza*, Lublin 2004, s. 170–174; T. Nowak, *Duchowieństwo ziemi wieluńskiej w drugiej połowie XV i początku XVI wieku*, Wieluń 2017, s. 24, 29–30; Z. Wilk-Woś, *O plebanach miejskim i wiejskim*, „Biuletyn Uniejowski” 2016, t. 5, s. 32.

5 A. Szymczakowa, *Wiejskie zaplecze Uniejowa...*, dz. cyt., s. 193–194; J. Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, J. Łukowski, J. Korytkowski (wyd.), t. 1, Gniezno 1880, s. 355–356.

Częstochowskiej i pw. św. Onufrego), odnotowywano przedmioty użytkowe, takie jak naczynia, szaty i księgi liturgiczne, chrzcielnica, srebrna wieżyczkowa monstrancja oraz trzy dzwony. W 1752 r. na wyposażeniu kościoła znalazła się zachowana do dziś monstrancja podarowana przez kasztelana spycimierskiego Jana Mączyńskiego i jego żonę Anielę. Z biegiem czasu świątynia zaczęła podupadać, co odnotowywano w kolejnych zapisach lustracyjnych. W 1779 r. stan kościoła opisywano jako najmizerniejszy, z krzywymi ścianami. Podejmowano wówczas drobne naprawy. Mimo to arcybiskup Antoni Kazimierz Ostrowski w kolejnym roku wydał polecenie budowy nowej świątyni. Nowy kościół, który w dużej mierze sfinansowano ze sprzedaży srebrnych wotów dziękczynnych, był drewnianym kościółkiem z sygnaturką, do którego przeniesiono wyposażenie z poprzedniej świątyni. Ołtarz główny ozdobiono zniszczoną figurą Chrystusa ukrzyżowanego, pomalowaną na czarno ze złoceniami. Zachowano również dawne wezwanie<sup>6</sup>.



Ryc. 1. Nagłówek opisu parafii spycimierskiej z wizytacji archidiakonu uniejowskiego z 1712 r.<sup>7</sup>

6 H. Żerek-Kleszcz, *Uniejów i jego zaplecze gospodarcze w XVII–XVIII wieku* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 1, Do 1918 roku, J. Szymczak (red.), Łódź–Uniejów 2021, s. 394–396. We wspomnianej pracy autorka powołuje się ponadto na niepublikowany tekst: J. Szymczak, *Dziewięć wieków parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Spycimierzu*; M. Różański, *Duchowieństwo parafialne archidiakonu uniejowskiego w XVIII w. Studium prozopograficzne*, Łódź 2010, s. 67.

7 Archiwum Diecezjalne we Włocławku, wizytacje arcybiskupów gnieźnieńskich, sygn. AAG. Wiz. 9.

Po podziale rozbiorowym ziem polskich dokonano nowej organizacji kościelnej. W 1818 r. parafia spycimierska, będąca dotychczas częścią archidiecezji gnieźnieńskiej, włączona została do diecezji wrocławskiej<sup>8</sup>. W 1863 r. srebrny krzyż, znajdujący się w kościele, przeznaczono na fundusz powstania styczniowego.

Okolo 1865 r. po latach przerwy ponownie usamodzielniono parafię spycimierską, mimo to borykała się ona z trudnościami i częstymi zmianami proboszczów i administratorów. Byli to księża: Marcin Kowalewski, Augustyn Skwarczyński, Melchior Kawczyński, Jan Przywieczerski, Antoni Kurowski, Kajetan Jurkowski, Marian Nassalski, Marian Fulman, Adam Susicki, Stanisław Ławiński, Aleksander Żurawski, Bronisław Świeżewski, Edward Pawłowski, Antoni Leśniewski, Stanisław Kołodziejczyk oraz Alfons Weyss<sup>9</sup>.

Ponadto w ostatnich dekadach XIX w. przy kościele spycimierskim powołano Bractwo Adoracji Świętego Krzyża<sup>10</sup>. Okres XIX w. to również czas, w którym w sposób szczególny zaczęto celebrować obchody Bożego Ciała poprzez ozdabianie dróg i sypanie kwiatnych kobierców.

Międzywojennymi proboszczami parafii w Spycimierzu byli zaś księża Marian Chwiłowicz, Leon Michałowski, S. Zaborowicz i Czesław Łodziejewski<sup>11</sup>. W 1920 r. we wnętrzu kościoła umieszczono nowy krucyfiks. Stary, zabytkowy przeniesiono na zewnątrz świątyni do tzw. ogrójca. Średniowieczny krucyfiks przetrwał w Spycimierzu aż do czasów II wojny światowej. W 1943 r. kościół rozebrano, a z materiału rozbiórkowego wybudowano w Uniejowie „szlachtuz” – ubojnię zwierząt. Zabytkowy drewniany krucyfiks spalono. Wcześniej jednak wpisano go do katalogu zabytków. Z całej figury ocalała jedynie głowa, która przechowywana jest obecnie w Muzeum Narodowym w Poznaniu, w Galerii Sztuki Średniowiecznej<sup>12</sup>.

Po II wojnie światowej proboszczami parafii byli kolejno: Henryk Wiczorek, Lucjan Zielonkiewicz, Karol Mendera, Zenon Mateja, Bronisław

8 J. Kita, *Lata Zaborów 1793–1918. Wielki Kryzys* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 1, *Do 1918 roku*, dz. cyt., s. 425.

9 J. Kita, *Lata Zaborów...*, dz. cyt., s. 585, 591–592.

10 Tamże, s. 578.

11 P. Waingertner, *W drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 2, *Lata 1918–2020*, dz. cyt., s. 51.

12 A. Owczarek, *Średniowieczny zabytek ze Spycimierza*, <https://uniejow.pl/aktualnosci/średniowieczny-zabytek-ze-spycimierza.html> [dostęp: 17.03.2022]; H. Klata, *Było – nie minęło. Gawęda o Śpicimierzu*, „Ład Boży”, dodatek do „Niedzieli” 2000, nr 16, s. 3.

Karwowski, Wojciech Krzywański, Krystian Michalak, Krzysztof Czyżak, Maciej Dyoniziak, Wojciech Kaźmierczak oraz Dariusz Ziemniak<sup>13</sup>. Nowy kościół spycimierski wzniesiono w latach 1945–1946. Dwa lata później do konstrukcji dobudowano wieżę. Ołtarze boczne sprowadzono ze Skępczniewa. Zachowano również tradycyjne wezwanie. W latach 1977–1983 świątynię w całości poddano renowacji, kilka lat później podjęto jednak decyzję o budowie kolejnej świątyni, tym razem murowanej, która powstała w latach 1986–1992, również zachowując historyczne wezwanie Podwyższenia Krzyża Świętego. W początkach XXI w. kościół wyposażono w organy, a na placu przykościelnym wzniesiono ołtarz polowy<sup>14</sup>.

### Zachowane zabytki sakralne na wyposażeniu kościoła

Bogata historia spycimierskiej świątyni, poza wspomnianymi już opisami i udokumentowanymi losami, jest unaoczniona dzięki zachowanym w jej wnętrzach zabytkowym przedmiotom o przeznaczeniu liturgicznym<sup>15</sup>.

Jeden z najważniejszych zabytków ruchomych to wspomniana już monstrancja z ok. 1752 r., ufundowana przez Anielę Mączyńską i Jana Mączyńskiego, kasztelana spycimierskiego (ryc. 2). Monstrancja, prezentująca styl rokoka, wykonana została ze złoczonego srebra poprzez techniki trybowania, odlewu i cyzelowania. Posiada owalną, uskokową stopę z cokolikiem ozdobionym ornamentami roślinnymi. Na płaszczu stopy zlokalizowano herby Poraj, Świnka oraz wizerunki Matki Boskiej i Chrystusa zmartwychwstałego w rocaillowych kartuszach. Monstrancja ma prosty, tralkowany trzon oraz kulisty nodus, nad którym zlokalizowano trzon z pierścieniami i kulistymi talerzami. Do trzonu przymocowano esowate ramiona w formie kogucich grzebieni, na których końcach znajdują się wizerunki św. Piotra i św. Pawła. Zabytek wieńczy gloria o słonecznym kształcie, z tarczą zdobioną motywem liści i gronami latorośli, a także kamieniami syntetycznymi, zaś pod

13 J. Chańko, *WPRL 1945–1989* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 2, *Lata 1918–2020*, dz. cyt., s. 264, 270.

14 *Spycierz – kościół par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wykaz zabytków*, 68/253/6, 68/255/3; <https://spycimierskiebozeczalo.pl/pl/parafia-i-kosciol/> [dostęp: 17.03.2022]; J. Chańko, *WPRL 1945–1989...*, dz. cyt., s. 270–274; M. Jabłoński, *Samorządowy Uniejów w latach 1990–2020* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 2, *Lata 1918–2020*, dz. cyt., s. 591–594.

15 J. Salm, *Zabytki Uniejowa i miejsko-wiejskiej Gminy Uniejów* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 2, *Lata 1918–2020*, dz. cyt., s. 699–700.

nią postać Matki Boskiej Niepokalanej. Na rewersie glorii widnieje tarcza z drobnym ornamentem roślinnym. Powyżej prostej puszką znajdują się półpostać Boga Ojca i Oko Opatrzności. Nad całością umieszczona jest niewielka korona z krzyżem<sup>16</sup>.



Ryc. 2. Monstrancja z 1752 r.

Źródło: zbiory prywatne

Kolejną monstrancją, którą możemy odnaleźć w spisie zabytków, jest pochodzące z przełomu XIX i XX w. barokizujące ostensorium o wielkości ok. 60 × 19 cm. Wykonano je z mosiądzu i ołowiu w technice odlewu oraz trybowania. Niestety, w spisie brakuje danych dotyczących warsztatu czy darczyńców tego zabytku. Monstrancja posiada okrągłą, profilowaną stopę, trzon zwężający się do góry, a także owoidalny nodus. Gloria ze złożonych promieni ma dobrze zachowaną, szklaną puszkę. Wokół promieni znajduje się delikatny, ołowiany ornament o kształcie ślimakowatym z widoczną wpisaną literą „C”. Wieńczy ją prosty krzyż wychodzący ponad złożone promienie<sup>17</sup>.

16 Spycimierz – kościół par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wykaz zabytków, 68/253/12; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, *Województwo poznańskie*, T. Ruszczyńska i A. Sławska (red.), z. 26: *Powiat turecki*, M. Kwiczala (oprac.), Warszawa 1959.

17 Spycimierz – kościół par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wykaz zabytków, 68/253/13.

Warto wyróżnić także pochodzący z początku XVII w. kielich (ryc. 3). Renesansowe naczynie wykonano ze złożonego srebra w technice odlewu i trybowania. Całość jest wielkości  $21 \times 15,5$  cm. Stopa kielicha ma kształt sześciodzielnej rozety, jest płaska z ażurowym cokołem zdobionym kwiatami lili i rozetami. Na brzegach widoczne są pojedyncze kwiatki z zauważalnymi brakami kilku z nich. W niektórych miejscach na płaszczu stopy znajdują się zdobienia w kształcie liści i owoców, a także plakietki uskrzydłych głów anielskich. Na podstawie widoczna jest punca w postaci lili heraldycznej oraz inicjału „H”. Zgrubienie na trzonie w kształcie spłaszczonej kuli ozdobione zostało kwiatami ułożonymi na sześciu rantach, między którymi znajduje się putta. Pod nodusem jest sześcioboczny talerz. Na pierścieniach sześciodzielnych widać napis „IHESUS CHRISTVS”. Zwieńczeniem trzonu jest koszyczek z trzema uskrzydłonymi anielskimi głowami i wolutowymi splotami, w które ujęto czarę o tulipanowym kształcie<sup>18</sup>.



Ryc. 3. Kielich z XVII w.  
Źródło: zbiory prywatne

<sup>18</sup> Tamże, 68/253/14; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, dz. cyt.

Parafia może poszczycić się także kielichem pochodzącym z pierwszej połowy XVII w. Ten późnorenesansowy zabytek o wielkości 23,5 × 13 cm został wykonany ze złoczonego srebra w technice odlewu i trybowania. Naczynie posiada okrągłą, płaską i uskokową stopę, na której znajduje się cokolik z ornamentem w motywach wolut i lilii. Trzon jest okrągły, zwężający się ku gruszkowatemu nodusowi, ozdobionemu trzema anielskimi główkami. Powyżej i poniżej nodusa widać dwa talerze. Jeden, zwieńczający trzon, jest płaski i ovoidalny, natomiast drugi, znajdujący się powyżej zgrubienia, ma kształt kielicha zdobionego w liście. Na szczycie ulokowana została tulipanova czara opierająca się na ażurowym koszyczku z okuciowym ornamentem w kształcie wolut i uskrzydłonych główek. Wraz z kielichem zachowano w dobrym stanie także patenę<sup>19</sup>.

Ostatnie naczynie liturgiczne, o którym warto wspomnieć, to neostylowy kielich z końca XIX w. o wysokości 21 cm, wykonany z cyny złoczonej. Naczynie jest darem dla parafii Spycimierz od proboszcza, księdza Jana Sroki. Kielich posiada sześciopłetwą stopę z wysokim, profilowanym brzegiem, który wieńczy czworoboczny trzon pokryty dekoracjami kwiatowymi, głównie łodygami roślin, różami o charakterze ornamentu muszlowego. Posiada on także gładki, gruszkowaty, złoczonej nodus przechodzący w kulistą złoczoną czaszę z wywiniętą wargą. Całość osadzono w bogato zdobionym motywami róży i rocaill'em koszyczek, zwieńczony koroną z heraldycznych lilii<sup>20</sup>.

Pośród wielu zabytków znalazła się także kolekcja przepięknie zdobionych szat liturgicznych. Wszystkie dla ułatwienia opisu nazwano od głównego koloru występującego na wierzchniej stronie, wykorzystywanego podczas odpowiadających im dni kalendarza liturgicznego.

Ornat czerwony – barokowy, pochodzący z połowy XVIII w. (ryc. 4 i 5). Wykonany jest głównie z naturalnego jedwabiu, haftowany, z dodatkowymi aplikacjami. Całość oblamowana została różową i niebieską nicią. W centralnej części, na naturalnym zielonym jedwabiu, znajduje się pionowy haft przedstawiający kwiaty granatu oraz liście. Panel ten ozdobiono haftem płaskim złotą i srebrną nicią z dodatkowo wszytymi koralami. Panele boczne wykonano z czerwonego jedwabiu, na których dostrzec można kwiaty

19 Spycimierz – kościół par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wykaz zabytków, 68/253/15; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, dz. cyt.

20 Spycimierz – kościół par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wykaz zabytków.

dzwonka i granatu na długiej łądydze. Haft w tej części jest także płaski, wykonany nićmi złotą i srebrną. Przy kolumnie widoczna jest złota, klockowa koronka. Miejscami tkanina została nieco poprzecierana<sup>21</sup>.



Ryc. 4 i 5. Ornat czerwony z XVIII w. Zdjęcie lewe przedstawia tył szaty, zdjęcie prawe przód

Źródło: zbiory prywatne

Ornat zielony – jedwabny, neostylowy ornat z XIX w., zdobiony metodą haftu (ryc. 6 i 7). Na jasnozielonym naturalnym jedwabiu ma wyszywane róże, zarówno kwiaty, jak i łądygi.

Ornat fioletowy – rokokowa szata wykonana w drugiej połowie XVIII w. z jedwabiu i brokatu (ryc. 8). Boki są w kolorze fioletu, zaś kolumna i kołnierz w kolorze niebieskim. Całość ozdobiona została drobnymi kwiatami i złotą lamówką<sup>22</sup>.

Ornat biały – rokokowy, jedwabny ornat z przełomu XVIII i XIX w. (ryc. 9 i 10). W katalogu zabytków wymieniono dwie różne szaty, wydaje się jednak, że z biegiem czasu starszy ornat posłużył do stworzenia nowego. Panel środkowy dekorowany jest prostym, falowanym haftem z motywami kwiatów. Nowe panele boczne z jasnego jedwabiu zostały dosztukowane<sup>23</sup>.

21 Tamże, 68/253/16; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, dz. cyt.

22 Spycimierz – kościół par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wykaz zabytków, 68/253/17.

23 Tamże, 68/153/18.





Ryc. 6 i 7. Ornat zielony. Zdjęcie lewe przedstawia przód szaty, zdjęcie prawe tył  
Źródło: zbiory prywatne



Ryc. 8. Ornat fioletowy  
Źródło: zbiory prywatne



Ryc. 9 i 10. Ornat biały. Zdjęcie lewe przedstawia tył szaty, zdjęcie prawe przód  
Źródło: zbiory prywatne

Ornat biały – współczesny ornat z drugiej połowy XX w. (ryc. 11 i 12). Wykonany został z naturalnego jedwabiu, zdobionego haftem. W centralnej części ma haftowaną postać Matki Boskiej w otoczeniu prostych ornamentów oraz haftowanych kwiatów przypominających osty. Boki kolumny oraz brzegi laminowane są złotą taśmą. W dokumentacji parafii pojawia się rozbieżność datowania, gdyż jeden z opisów wskazuje, że jest to szata pseudobarokowa z I połowy XIX w., być może nowe datowanie wynika z późniejszych przeróbek tej szaty<sup>24</sup>.

Ornat fioletowy – szata liturgiczna z połowy XIX w. wykonana z jedwabiu i brokatu, zdobiona haftem łańcuszkowym (ryc. 13). Boki zostały utkane maszynowo w splocie diamentowym. Środek wyznaczony jest poprzez taśmę jedwabną, haftowaną ornamentem kwiatowym, ułożoną w kształcie krzyża. Galony zostały wyhaftowane i wyszyte koralami<sup>25</sup>.

Ornaty to nie jedyne zabytkowe szaty liturgiczne zachowane na terenie parafii spycimierskiej. W katalogu odnotowane zostały także kapy eucharystyczne.

24 Spycimierz – kościół par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wykaz zabytków, 68/253/19.

25 Spycimierz – kościół par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wykaz zabytków, 68/153/20.



Ryc. 11 i 12. Ornat biały z XX w. Zdjęcie lewe przedstawia tył szaty, zdjęcie prawe przód  
Źródło: zbiory prywatne



Ryc. 13. Ornat fioletowy z XIX w.  
Źródło: zbiory prywatne

Kapa zielona – pochodząca z pierwszej połowy XVIII w. szata wykonana została w stylu barokowym z naturalnego jedwabiu i udekorowana kolorowym haftem przedstawiającym liczne wzory kwiatowe. Na całej pościeli tkaniny widoczne są naręczna dużych kwiatów. Kwiaty wyhaftowano w kolorach: brązowym, niebieskim, różowym, srebrnym i żółtym. Przez środek, wytyczony srebrną taśmą aż do samego kaptura, wiedzie pas zdobiony pojedynczymi łądogami i kwiatami maku dodanymi w I połowie XIX w.<sup>26</sup>

Kapa biała – datowana na XVII w. jedwabna, kolorowo haftowana szata, wykonana w stylu rokoko. Na całej tkaninie widoczne są bogate kompozycje florystyczne, łądogi kwiatów, zwisające liście czy kłosa. Obrzeża kapy ozdobione zostały bukietami kwiatów. Nici do haftów są głównie w kolorach niebieskim, różowym i zielonym. Szlak i kaptur zostały dodane w XIX w.<sup>27</sup>

Do niezwykle cennych elementów wyposażenia wewnętrznego kościoła należy zaliczyć bogate przykłady snycerki. Drewniane ołtarze wykonane w XVII w. przeniesione zostały ze Skęczniewa po 1945 r., wzbogacając tym samym parafę spycimierską o kolejne zabytki sztuki sakralnej. Wraz ze sztukaterią ołtarzy, w tym XVIII-wiecznymi figurami dziewic z ołtarza głównego, należy zwrócić uwagę także na świeczniki pochodzące z XVIII w.<sup>28</sup> oraz krucyfiks z XIX w.

Dwa ołtarze boczne wymienione w katalogu to niezwykle bogato wykończone dzieła sztuki drewnianej (ryc. 14 i 15). Ze względu na obrazy w środku retabulum nazwane zostały adekwatnie: ołtarzem bocznym pw. Przemienienia Pańskiego<sup>29</sup> oraz ołtarzem bocznym pw. Matki Boskiej Niepokalanej<sup>30</sup>. Oba wykonane są w stylu barokowym z licznymi polichromiami, mają wielkość 90 × 199 × 460 cm. Stworzono je jako konstrukcje przyścienne, jednoosiowe, z uszami w formie częściowej kratki przeplatanej ślimacznicami, całość jest złocona i srebrzona. Na wolutach widnieją ozdoby pod postacią aniołów. Sarkofag mensy ozdobiony został położonym pośrodku medalionem oraz liśćmi na zewnętrzach. Na cokołach predelli znajdują się figury dwóch świętych w pozach tanecznych. Na ołtarzu pw. Przemienienia

26 Tamże, 68/253/21.

27 Tamże.

28 Tamże.

29 Tamże, 68/253/3; *Katalog zabytków Sztuki w Polsce*, dz. cyt.; W. Kujawski, *Spycimierz*, „Ład Boży”, dodatek do „Niedzieli” 1992, nr 19.

30 Spycimierz – kościół par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wykaz zabytków, 68/253/6; *Katalog zabytków Sztuki w Polsce*, dz. cyt.; W. Kujawski, *Spycimierz*, dz. cyt.



Ryc. 14 i 15. Ołtarze boczne. Zdjęcie lewe przedstawia ołtarz Przemienienia Pańskiego, zdjęcie prawe ołtarz Matki Boskiej Niepokalanej.

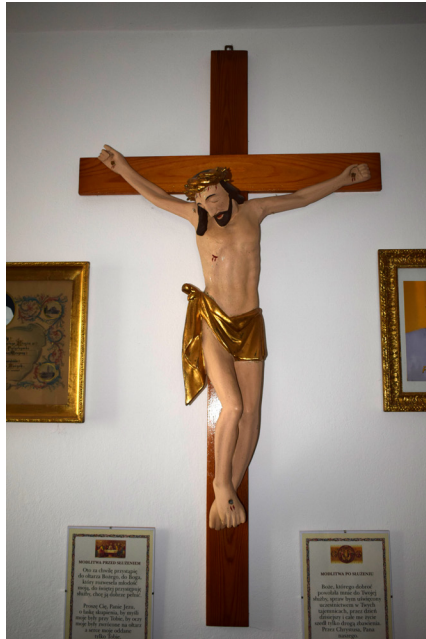
Źródło: zbiory prywatne

Pańskiego jest figura św. Katarzyny Aleksandryjskiej i postać niezidentyfikowanej świętej. Natomiast na ołtarzu pw. Matki Boskiej znajdują się figury św. Barbary i św. Katarzyny Sienieńskiej. Retabulum z obrazami olejnymi na płótnie pochodzi z I połowy XIX w. Na szczycie ołtarzy widnieje gloria z inicjałami IHS na jednym i ornamentem na drugim. Zwieńczenie jest w formie srebrnych obłoków, na których widoczne są anielskie głowy. Na nowym ołtarzu głównym znajdują się drewniane, polichromowane figury dziewic z pierwszej połowy XVIII w.<sup>31</sup>

Pośród mniejszych, ale nie mniej cennych zabytków w kościele znajduje się krucyfiks z XIX w. (ryc. 16). Drewniany krzyż o wielkości 80 × 145 cm zdobiony jest polichromią i złoceniami. Na współcześnie dorobionych ramionach krzyża widnieje figura Jezusa Chrystusa z położoną na ramieniu głową w koronie cierniowej. Ciało Zbawiciela ukazane zostało schematycznie jako wychudzone, z gwoździami przebijającymi dłonie i stopy. Figura posiada złożoną koronę cierniową oraz złożone perizonium przewiązane przez biodra, z opadającą po boku fałdą. Krzyż pierwotnie

31 Spycimierz – kościół par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wykaz zabytków.

wisiał na zewnątrz prezbiterium starego kościoła. W archiwum można zobaczyć także stare zdjęcia krzyża, które pokazują, że złocenia dodano w trakcie restauracji zabytku<sup>32</sup>.



Ryc. 16. Krucyfiks

Źródło: zbiory prywatne

Warto wspomnieć również o zabytkach, które znajdują się w zbiorach parafii, a które z pewnych względów nie zostały odnotowane w zbiorze katalogu zabytków. Są to w głównej mierze szaty liturgiczne – ornaty i kapy, przechowywane, jak się wydaje, w poprzedniej, drewnianej świątyni. Po jej rozbiórce trafiły do zbiorów obecnego kościoła.

---

<sup>32</sup> Tamże.

## Bibliografia

### Źródła

- Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, R. Grodecki (przekł.), wyd. 4, Wrocław 1975.  
Archiwum Diecezjalne we Włocławku, wizytacje arcybiskupów gnieźnieńskich.  
*Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1, Poznań 1877.  
Łaski J., *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, J. Łukowski, J. Korytkowski (wyd.), t. 1, Gniezno 1880.  
Spycimierz – kościół par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wykaz zabytków.

### Opracowania

- Bieniak J., *Paweł Ogon wojewoda łęczycki* [w:] PSB, t. 25, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 367.  
Chańko J., *WPRL 1945–1989* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 2, *Lata 1918–2020*, J. Szymczak (red.), Łódź–Uniejów 2021, s. 211–355.  
Czyżak M., *Kapituła katedralna w Gnieźnie w świetle metryki z lat 1408–1448 r.*, Poznań 2003.  
Jabłońska A., *Kapituła uniejowska do początku XVI wieku*, Kielce 2005.  
Jabłoński M., *Samorządowy Uniejów w latach 1990–2020* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 2, *Lata 1918–2020*, J. Szymczak (red.), Łódź–Uniejów 2021, s. 359–627.  
*Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, *Województwo poznańskie*, T. Ruszczyńska i A. Sławska (red.), z. 26: *Powiat turecki*, M. Kwiczala (oprac.), Warszawa 1959.  
Kita J., *Lata Zaborów 1793–1918. Wielki Kryzys* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 1, *Do 1918 roku*, J. Szymczak (red.), Łódź–Uniejów 2021, s. 453–510.  
Kłata H., *Było – nie minęło. Gawęda o Śpicimierz*, „Ład Boży”, dodatek do „Niedzieli” 2000, nr 16, s. 3  
Kowalska-Pietrzak A., *Duchowieństwo parafialne w późnośredniowiecznej Polsce Centralnej. Archidiaconaty łęczycki i uniejowski*, Łódź 2014.  
Kujawski W., *Spycimierz*, „Ład Boży”, dodatek do „Niedzieli” 1992, nr 19, s. 5.  
Kurtyka J., *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997.

- Marszał T., *Szadkowski słownik biograficzny. Średniowiecze i renesans*, Łódź 2012.
- Nowak T., *Duchowieństwo ziemi wieluńskiej w drugiej połowie XV i początku XVI wieku*, Wieluń 2017.
- Poniewozik L., *Pralaci i kanonicy wiślicy w okresie średniowiecza*, Lublin 2004.
- Różański M., *Duchowieństwo parafialne archidiakonatu uniejowskiego w XVIII w. Studium prozopograficzne*, Łódź 2010.
- Salm J., *Zabytki Uniejowa i miejsko-wiejskiej Gminy Uniejów* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 2, *Lata 1918–2020*, J. Szymczak (red.), Łódź–Uniejów 2021, s. 643–692.
- Szymczakowa A., *Wiejskie zaplecze Uniejowa do schyłku XVI wieku* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 1, *Do 1918 roku*, J. Szymczak (red.), Łódź–Uniejów 2021, s. 129–211.
- Waingertner P., *W drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 2, *Lata 1918–2020*, J. Szymczak (red.), Łódź–Uniejów 2021, s. 15–86.
- Wilk-Woś Z., *O plebanach miejskim i wiejskim*, „Biuletyn Uniejowski” 2016, t. 5, s. 29–40. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.05.02>
- Żerek-Kleszcz H., *Uniejów i jego zaplecze gospodarcze w XVII–XVIII wieku* [w:] *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 1, *Do 1918 roku*, J. Szymczak (red.), Łódź–Uniejów 2021, s. 213–387.

## Źródła internetowe

- Owczarek A., *Średniowieczny zabytek ze Spycimierza*, <https://uniejow.pl/aktualnosc/sredniowieczny-zabytek-ze-spycimierza.html> [dostęp: 17.03.2022].
- <https://spycimierskiebozeczalo.pl/pl/parafia-i-kosciol/> [dostęp: 17.03.2022].



BARTŁOMIEJ CZYŻEWSKI\* 

## Biogramy osób pochowanych na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Uniejowie na podstawie zachowanych inskrypcji nagrobnych

**STRESZCZENIE** | Cmentarz ewangelicko-augsburski w Uniejowie został założony w latach 70. XIX w. i funkcjonował do 1945 r. W okresie powojennym uległ dewastacji i zapomnieniu. Mimo zniszczenia nekropolii zachowały się trzy nagrobki z czytelnymi inskrypcjami. Autor artykułu podjął próbę przybliżenia historii życia osób pochowanych na ewangelicko-augsburskim cmentarzu w Uniejowie, których nagrobki przetrwały, oraz genealogicznego opracowania dziejów poszczególnych rodzin, opierając się na zachowanych dokumentach.

**SŁOWA KLUCZOWE** | biogram, Buchholtz, Buchwitz, cmentarz ewangelicko-augsburski, genealogia, Honker, Uniejów

## Biographical sketches of people buried at evangelical-augsburg cemetery in Uniejów based on preserved tombstone inscriptions

**SUMMARY** | Evangelical-Augsburg cemetery in Uniejów was founded in the 1870<sup>s</sup> and functioned until 1945. After the second world war the cemetery was completely demolished. Fortunately three tombstones with readable inscriptions survived. The author has made an attempt to show who these people were and to reconstruct their genealogical roots on the basis of preserved documents.

**KEYWORDS** | biographic sketch, Buchholz, Buchwitz, Evangelical-Augsburg cemetery, genealogy, Honker, Uniejów

---

\* Bartłomiej Czyżewski, radca prawny; e-mail: [bzczyzewski@op.pl](mailto:bzczyzewski@op.pl), <https://orcid.org/0000-0001-8371-1964>

## Wprowadzenie

Uniejów może poszczycić się historią sięgającą aż XII w. Na przestrzeni wieków miasto rozwijało się, zachęcając kolejnych przybyszów do osiedlenia się w jego granicach i prowadzenia własnej działalności rzemieślniczej bądź handlowej. Przez długi czas ludność Uniejowa stanowili wyłącznie katolicy, dopiero w źródłach z połowy XVIII w. można natrafić na wzmianki o zamieszkiwaniu w obrębie miasta Żydów. Ewangelicy w Uniejowie pojawili się jeszcze później, dopiero w połowie lat 20. XIX w.<sup>1</sup> Co ciekawe, mimo tak zróżnicowanej religijnie społeczności Uniejów pod koniec XIX w. posiadał jedynie dwa kościoły katolickie (murowany i drewniany) oraz murowaną synagogę<sup>2</sup>. W mieście nigdy nie powstał kościół ewangelicki, a sam Uniejów wraz z okolicznymi wsiami podlegał pod parafię ewangelicko-augsburską w Dąbiu, a obecnie znajduje się w granicach parafii ewangelicko-augsburskiej w Poddębicach.

## Cmentarz ewangelicko-augsburski w Uniejowie – rys historyczny

Jedną z nielicznych pamiątek po uniejowskiej społeczności ewangelików jest znajdujący się ok. 2 km od centrum miasta cmentarz ewangelicko-augsburski. Nekropolia położona jest w lesie przy drodze krajowej nr 473, biegnącej z Uniejowa do Dąbia, niedaleko wsi Brzeziny i tuż przy granicy administracyjnej samego Uniejowa. Cmentarz został założony w latach 70. XIX w. i służył ewangelikom zamieszkującym w Karszewie, Chełmnie, Drzewcach, Krzykosach, Skotnikach, Zelgoszczy, Woli Świnieckiej, Kościelnicy, Sobótce, Grabowej, Mazewie i w Uniejowie. Pierwotnie cmentarz stanowił miejsce spoczynku wyłącznie ewangelików, jednak w okresie II wojny światowej grzebano na nim ludność niemiecką, która osiedliła się w Uniejowie po wysiedleniu części Polaków, bez względu na jej wyznanie<sup>3</sup>. Brak jest danych pozwalających na wskazanie, kiedy miały miejsce na cmentarzu ostatnie pochówki. Można jednak przyjąć, że ostatnie pogrzeby odbyły się tam

1 K.P. Woźniak, *Próba uprzemysłowienia Uniejowa w latach 20.–30. XIX wieku*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 20, 22.

2 B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski (red.), *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 12, Warszawa 1892, s. 802.

3 Dane z tablicy informacyjnej znajdującej się przy cmentarzu.

najprawdopodobniej właśnie w okresie II wojny światowej, później wraz ze zniknięciem ludności niemieckiej cmentarz pozostawał nieużywany. Po zakończeniu działań wojennych nekropolia uległa dewastacji i aktom wandalizmu, wskutek których zniszczone zostały znajdujące się tam nagrobki i miejsca pochówku.



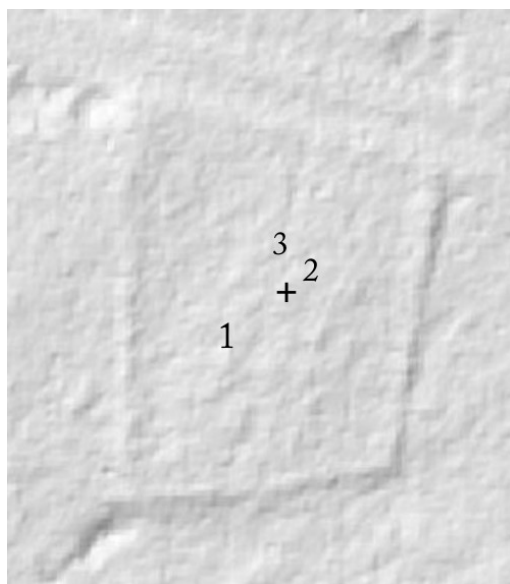
Ryc. 1. Widok cmentarza ewangelicko-augsburskiego w Uniejowie w maju 2022 r.  
Fot. autora

Obecnie na terenie dawnego cmentarza ewangelicko-augsburskiego w Uniejowie znajdują się dwa współcześnie wykonane nagrobki z lastryko bez tablic z napisami oraz kilkanaście mniejszych i większych fragmentów rozbitych dawnych pomników nagrobnych, które można odnaleźć zarówno na oczyszczonej części cmentarza, jak również w otaczającym je lesie. W centralnej części cmentarza znajduje się także drewniany krzyż, nie ma jednak pewności, kiedy został tam umieszczony – brak jest bowiem na nim jakichkolwiek dat bądź inskrypcji. Mimo daleko posuniętej dewastacji oraz częściowego zajęcia cmentarza przez las wyraźnie widać jego granice w terenie poprzez okalający go niski wał ziemny.

W publikacjach dotyczących Uniejowa można się spotkać z informacjami, że zniszczenie uniejowskiej nekropolii ewangelicko-augsburskiej jest tak znaczące, że nie ma możliwości odczytania jakichkolwiek inskrypcji nagrobnych<sup>4</sup>. Są to twierdzenia błędne, świadczące jedynie o tym, że autorzy

4 J. Szymczak (red.), *Uniejów. Dzieje miasta*, Łódź–Uniejów 1995, s. 451; J. Szymczak (red.), *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 2, *Lata 1918–2020*, Łódź–Uniejów 2021, s. 716.

tego typu sformułowań najprawdopodobniej nie podjęli osobistego trudu dotarcia na teren opisywanego cmentarza i zapoznania się ze znajdującymi się tam pozostałościami nagrobków. Razi to w szczególności w odniesieniu do najnowszej dwutomowej monografii Uniejowa z 2021 r., gdzie zamieszczono fotografię jednego z zachowanych nagrobków z wyraźnie widocznymi napisami<sup>5</sup>, a w dalszej części podano wspomniane wcześniej stwierdzenie o całkowitym zniszczeniu nagrobków. Na nekropolii można bowiem odnaleźć dwa przewrócone nagrobki oraz pomnik znajdujący się w zdecydowanej większości pod ziemią, na których zachowały się czytelne inskrypcje. Jeden z wyżej wymienionych obiektów pochodzi z końca XIX w., kolejny z okresu międzywojennego, a ostatni został postawiony niedługo po wybuchu II wojny światowej. Nie jest wykluczone, że na terenie cmentarza znajdują się jeszcze inne nagrobki z zachowanymi inskrypcjami, jednak obecnie skryte są w całości pod ziemią.



Ryc. 2. Widoczny zarys cmentarza z zaznaczonymi:

† – drewniany krzyż, 1 – nagrobek Gustawa Buchwitza,  
2 – nagrobek Natalii Honker, 3 – nagrobek Otto Buchholtza

Źródło: <http://www.geoportal.gov.pl> [dostęp: 22.05.2022], oznaczenia autora

<sup>5</sup> J. Szymczak (red.), *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 1, *Od 1918 r.*, Łódź–Uniejów 2021, s. 589.

## Biogramy

W niniejszym artykule, opierając się na wspomnianych inskrypcjach nagrobnych, autor podjął próbę zidentyfikowania osób pochowanych na uniejowskim cmentarzu ewangelicko-augsburskim i przybliżyć historię ich życia oraz ich rodzin<sup>6</sup>, jak również ocenić, jaki wywarli oni wpływ na Uniejów i region. Zdjęcia zachowanych nagrobków zostały wykonane przez autora niniejszego artykułu w maju 2022 r.

### *Gustaw Buchwitz*



Ś P  
GUSTAW  
BUCHCHWITZ  
ur. 11 kwie 1856  
zm. 29 lip 1898  
— — —  
Wdzięczna żona  
do grobu

Ryc. 3. Nagrobek Gustawa Buchwitza

Fot. M. Czyżewski, maj 2022 r.

Gustaw Buchwitz urodził się 11 kwietnia 1856 r. we Władysławowie w rodzinie 26-letniego Wilhelma oraz 27-letniej Wilhelminy z domu Jäger<sup>7</sup>. Był ich pierwszym dzieckiem, później urodzili się jego siostra Natalia<sup>8</sup> oraz brat Samuel Tugendreich<sup>9</sup>. Rodzina Buchwitzów od kilku pokoleń związana

6 Na potrzeby artykułu odtworzono jedynie główne linie po mieczu, pomijając linie po kądzieli oraz ewentualne boczne linie nazwiska.

7 Archiwum Państwowe w Poznaniu, Oddział w Koninie (dalej: APKon), Akta stanu cywilnego (dalej: ASC) Parafii Ewangelicko-Augsburskiej (dalej: Par. Ewan.-Aug.) Władysławów, Księga urodzonych 1855–1862, sygn. 7, akt urodzenia (dalej: akt ur.) nr 35/1856, k. 79v.

8 Urodzona 29 marca 1858 r. w Turku – zm. 19 kwietnia 1860 r. w Turku (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Turek, Księga urodzeń, małżeństw i zgonów (dalej: Księga umz) 1858 r., sygn. 31, akt ur. nr 71, k. 18; APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Turek, Księga umz 1860 r., sygn. 33, akt zgonu (dalej: akt zg.) nr 48, k. 114.

9 Urodzony 17 lutego 1862 r. w Turku (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Turek, Księga umz 1862 r., sygn. 35, akt ur. nr 32, k. 8v).

była z ziemią turecką, gdzie zajmowała się powroźnictwem<sup>10</sup>. Zachowane dokumenty metrykalne i stanu cywilnego pozwalają na odtworzenie genealogii Gustawa Buchwita aż trzy pokolenia wstecz:

- ojciec: Karol Wilhelm Buchwitz<sup>11</sup> zawarł w dniu 1 maja 1855 r. w Dąbiu<sup>12</sup> małżeństwo z Augustyną Wilhelminą z domu Jäger z pierwszego małżeństwa Shulz<sup>13</sup>;
- dziadek: Fryderyk Wilhelm Buchwitz<sup>14</sup> zawarł w dniu 20 maja 1818 r. we Władysławowie<sup>15</sup> małżeństwo z Anną Krystyną z domu Zepke<sup>16</sup>;
- pradiadek: Johann Gottlieb Buchwitz<sup>17</sup> zawarł w dniu 6 września 1791 r. we Władysławowie<sup>18</sup> małżeństwo z Anną Zuzanną z domu Jankowska<sup>19</sup>.

Jak widać z powyższego wywodu, rodzina Buchwitzów przez długi czas zamieszkiwała we Władysławowie, znajdującym się obecnie w pow. tureckim. Najprawdopodobniej sprowadziła się tam w drugiej połowie XVIII w. Nazwisko to bowiem nie jest odnotowane w dokumencie z 1738 r.,

<sup>10</sup> Rzemiosło polegające na produkcji lin oraz grubych sznurów (powrozów).

<sup>11</sup> Urodzony ok. 1829 r. we Władysławowie – zm. 19 marca 1862 r. w Turku (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Turek, Księga umz 1862 r., sygn. 35, akt zg. nr 45, k. 107; Księga urodzeń z Parafii Ewangelicko-Augsburskiej we Władysławowie z 1829 r. nie zachowała się).

<sup>12</sup> APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1855 r., sygn. 37, akt małżeństwa (dalej: akt małż.) nr 25, k. 92.

<sup>13</sup> Urodzona ok. 1838 r.; w dniu 21 lipca 1865 r. zawarła w Turku małżeństwo z Samuelem Zapke (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Turek, Księga umz 1865 r., sygn. 38, akt małż. nr 35, k. 87).

<sup>14</sup> Urodzony 25 maja 1798 r. we Władysławowie – zm. 14 marca 1806 r. we Władysławowie (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Władysławów, Księga urodzonych 1797–1807, sygn. 3, akt ur. bez numeru, k. 16; APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Władysławów, Księga zmarłych 1834–1847, sygn. 20, akt zg. nr 18/1845, s. 416).

<sup>15</sup> APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Władysławów, Księga małżeństw 1795–1825, sygn. 9, akt małż. nr 4/1818, k. 89v.

<sup>16</sup> Urodzona ok. 1802 r. we Władysławowie – zm. 19 stycznia 1855 r. we Władysławowie (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Władysławów, Księga zmarłych 1854–1860, sygn. 22, akt zg. nr 2/1855, s. 47).

<sup>17</sup> Urodzony ok. 1766 r. – zm. 14 marca 1806 r. we Władysławowie (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Władysławów, Księga zmarłych 1794–1825, sygn. 18, akt zg. nr 221, s. 93).

<sup>18</sup> APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Władysławów, Księga małżeństw 1776–1794, sygn. 1, akt małż. bez numeru, s. 233.

<sup>19</sup> Urodzona ok. 1767 r. – zm. 17 września 1843 r. we Władysławowie (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Władysławów, Księga zmarłych 1834–1847, sygn. 20, akt zg. nr 62/1843, s. 352).

w którym wymieniono mieszczan z Władysławowa, z kolei w spisie z 1776 r. wskazano jako jednego z najstarszych mieszkańców miasteczka Daniela Buchwitza<sup>20</sup>. W połowie XVIII w. nastąpił zresztą intensywny napływ w te rejony rzemieślników z Czech i z Saksonii, którzy na miejscu rozpoczęli działalność tkacką<sup>21</sup>. Jak już wcześniej wspomniano, również rodzina Buchwitzów zajmowała się działalnością związaną z tkactwem. Najstarszy odnaleziony przodek Gustawa Buchwitza był powroźnikiem, a zawód ten wykonywano przez kolejne pokolenia w całej rodzinie. Pewnym wyjątkiem był tutaj dziadek Gustawa Buchwitza – Fryderyk Wilhelm Buchwitz, który nie tylko pracował jako majster powroźniczy, ale dodatkowo energicznie udzielał się w lokalnej społeczności i pełnił również funkcję członka kolegium kościelnego<sup>22</sup>, członka dozoru kościelnego oraz był ławnikiem miejskim<sup>23</sup>. Niemniej jednak definitywnie z wieloletnią tradycją powroźnictwa zerwał dopiero sam Gustaw Buchwitz, który – jak wynika z odnalezionych dokumentów – został piekarzem<sup>24</sup>. Niestety, poza tym faktem niewiele więcej wiadomo o życiu rodzinnym i zawodowym Gustawa Buchwitza. Pewne jest jedynie to, że poślubił Annę Przepiórowską. Nie udało się jednak odnaleźć jakichkolwiek dokumentów świadczących o tym, że para doczekała się potomstwa.

Gustaw Buchwitz zmarł 29 lipca 1898 r. w Uniejowie w wieku 42 lat, pozostawiając owdowiałą żonę. Z treści aktu zgonu można dowiedzieć się, że zmarły na co dzień zamieszkiwał w Jabłonnej, jednak tymczasowo przebywał i pracował na terenie Uniejowa<sup>25</sup>.

Wykonany w piaskowcu<sup>26</sup> nagrobek Gustawa Buchwitza (ryc. 3) znajduje się w południowo-zachodniej części nekropolii, niedaleko linii drzew. Pomnik jest przewrócony.

---

20 E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden der Kalischer Diözese*, t. 1, Plauen 1937, s. 17–19.

21 *Historia*, [http://www.wladyslawow.pl/?page\\_id=41](http://www.wladyslawow.pl/?page_id=41) [dostęp: 22.05.2022].

22 E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen...*, dz. cyt., s. 33.

23 Informacja z aktu zgonu Fryderyka Wilhelma Buchwitza.

24 Informacja z aktu zgonu Gustawa Buchwitza.

25 APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1898 r., sygn. 80, akt zg. nr 55, s. 143.

26 Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Łodzi, Cmentarz ewangelicki w Uniejowie, karta cmentarza nr 7736.

*Natalia Honker*



Ś P  
NATALIA  
HONKER  
ŻYŁA L 72  
ZM 26 II 1936 R  
PROSI O MODLITWE

Ryc. 4. Nagrobek Natalii Honker  
Fot. M. Czyżewski, maj 2022 r.

Zgodnie z informacją zawartą na nagrobku, Natalia Honker zmarła w dniu 26 listopada 1936 r. W celu potwierdzenia powyższej daty należało zwrócić się do Urzędu Stanu Cywilnego w Dąbiu, w którym powinny znajdować się księgi stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Dąbiu z okresu międzywojennego. Niestety, z informacji uzyskanej od pani kierownik USC w Dąbiu wynika, że wyżej wymienione księgi są niekompletne i jednym z brakujących roczników jest właśnie 1936 r. W tej sytuacji możliwe było oparcie się wyłącznie na danych wynikających z treści inskrypcji na nagrobku. Mając na uwadze datę zgonu oraz podany wiek zmarłej, można wywnioskować, że Natalia Honker urodziła się ok. 1864 r. Można także założyć z dużym prawdopodobieństwem, że pochodziła z terenów znajdujących się na terenie Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Dąbiu.

Dzięki kwerendzie przeprowadzonej w księgach ASC Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Dąbiu udało się ustalić, że w dniu 21 kwietnia 1864 r. w Brzezinach, wsi położonej niedaleko Uniejowa, urodziła się Natalia Hunker<sup>27</sup>, córka 42-letniego okupnika<sup>28</sup> Jakuba i 29-letniej Anny z Marczewskich<sup>29</sup>. Idealne dopasowanie daty urodzenia, imienia i nazwiska, a także

27 Odmienne zapisy nazwiska Honker/Hunker może wynikać z faktu, że dawniej dokumenty sporządzano, opierając się na słownych deklaracjach, stąd zdarzały się pomyłki i różnice w zapisie.

28 Chłop pańszczyźniany opłacający okup (czynsz) w zamian za odrabianie pańszczyzny.

29 APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1864 r., sygn. 47, akt ur. nr 104, k. 27v.



miejsce wskazują, że odnaleziona osoba może być tożsama z osobą pochowaną na cmentarzu ewangelickim w Uniejowie. Niestety, pierwsza wątpliwość pojawia się przy okazji stwierdzenia, że w odnalezionym dokumencie brak jest jakiegokolwiek późniejszej adnotacji odnośnie do miejsca i czasu zgonu Natalii Hunker. Data urodzenia oraz dane personalne mogą być bowiem jedynie przypadkowym zbiegiem okoliczności, a sama Natalia mogła umrzeć jeszcze w wieku dziecięcym. Drugą wątpliwością jest właśnie zgodność imienia i nazwiska z tym widocznym na nagrobku, z czego można by wnioskować, że zmarła w 1936 r. Natalia Honker nigdy nie wyszła za mąż – doszłoby wówczas do zmiany jej nazwiska.

Trochę światła na powyższe informacje rzuca dalsza analiza pozostałych ksiąg stanu cywilnego z Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Dąbiu. Przede wszystkim w kolejnych latach nie został odnotowany zgon żadnej Natalii Hunker. Co istotniejsze jednak, w dniu 17 lipca 1887 r. we wspomnianej parafii bierze ślub z Janem Hunkerem 23-letnia (a zatem urodzona w 1864 r.) Natalia Hunker, córka Jana i Anny z Marczewskich<sup>30</sup>. Co ciekawe, państwo młodzi byli stosunkowo blisko ze sobą spokrewnieni, mieli bowiem wspólnych dziadków – Krystiana Hunkera oraz Krystynę z domu Genter. W sytuacji gdy związek małżeński zawarło dwoje ludzi o tym samym nazwisku, nie doszło oczywiście do jakiegokolwiek zmiany nazwiska panny młodej. Fakty te pozwalają przyjąć, że wymieniona wyżej osoba jest tożsama z pochowaną na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Uniejowie.

Jak już wcześniej wspomniano, ojcem Natalii był Jakub Hunker (a dokładniej Jan Jakub Hunker), okupnik z Brzeziny. Urodził się on w dniu 3 maja 1821 r. w Kolonii Brzeziny<sup>31</sup>. Jego ojcem był 23-letni gospodarz Krystian Hunker, matką zaś 20-letnia Krystyna z domu Genter. Jakub Hunker dwukrotnie w ciągu swojego życia stawał na ślubnym kobiercu. Po raz pierwszy miało to miejsce w dniu 15 listopada 1840 r., kiedy ożenił się z pochodzącą również z Kolonii Brzeziny 16-letnią Anną Marianną z domu Hauk<sup>32</sup>. Mał-

---

30 APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1887 r., sygn. 71, akt małż. nr 26, s. 106.

31 APKon, ASC Parafia Rzymskokatolicka (dalej: Rzymskokat.) Wielenin, Księga umz 1821 r., sygn. 5, akt ur. nr 35, k. 17 v.

32 APKon, ASC Par. Rzymskokat. Wielenin, Księga umz 1840 r., sygn. 24, akt małż. nr 19, s. 68.

żonkowie doczekali się dwójki dzieci: córki Karoliny<sup>33</sup> oraz syna Jakuba<sup>34</sup>. Małżeństwo to trwało zaledwie kilka lat, gdyż 11 stycznia 1847 r. Marianna Hunker zmarła<sup>35</sup>. Jakub Hunker nie pozostawał długo w stanie wdowieństwa i już w dniu 15 lutego 1847 r. ożenił się po raz drugi z 26-letnią Katarzyną z domu Marczevska<sup>36</sup>. Małżonkowie doczekali się co najmniej czwórki dzieci – Anny Julianny<sup>37</sup>, Fryderyka Wilhelma<sup>38</sup>, Andrzeja<sup>39</sup> oraz Natalii.

Dziadek Natalii Hunker, Krystian Hunker, miał urodzić się w 1799 r. na terenie parafii gostynińskiej<sup>40</sup>. Był synem Jana Jakuba oraz Anny Krystyny z Hunkerów. W dniu 17 maja 1817 r. zawarł w Wieleninie związek małżeński z 17-letnią Anną Krystyną z domu Genter<sup>41</sup>. W momencie ślubu pan młody zamieszkiwał w „Kolonii Bergfeld w Ekonomii Narodowej Ratayskiej Województwie Mazowieckim”<sup>42</sup>, a panna młoda w „Kolonii Bergfeld, Ekonomii Uniejowskiej”<sup>43</sup>. Małżonkowie, poza synem Janem

33 Urodzona 6 stycznia 1844 r. w Kolonii Brzeziny – zm. 6 lutego 1844 r. w Kolonii Brzeziny (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1844 r., sygn. 22, akt ur. nr 13, k. 4; APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1844 r., sygn. 22, akt zg. nr 31, k. 97v).

34 Urodzony 16 stycznia 1845 r. w Kolonii Brzeziny – zm. 6 luty 1845 r. w Kolonii Brzeziny (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1845 r., sygn. 24, akt ur. nr 20, k. 5v; APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1845 r., sygn. 24, akt zg. nr 20, k. 100v).

35 APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1847 r., sygn. 27, akt zg. nr 7, k. 113v.

36 APKON, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1847 r., sygn. 27, akt małż. nr 29, k. 75.

37 Urodzona 2 marca 1849 r. w Brzezinach – zm. 27 sierpnia 1849 (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1849 r., sygn. 29, akt ur. nr 70, k. 29; APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1849 r., sygn. 29, akt zg. nr 106, k. 119v).

38 Urodzony 19 stycznia 1854 r. w Brzezinach (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1854 r., sygn. 36, akt ur. nr 19, k. 5v).

39 Urodzony ok. 1858 r. (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1888–1889 r., sygn. 72, akt małż. nr 12/1889).

40 Nie odnaleziono jednakże w aktach metrykalnych Parafii Rzymskokat. w Gostyninie aktu urodzenia Krystiana Hunkera.

41 APKon, ASC Par. Rzymskokat. Wielenin, Księga umz 1817 r., sygn. 2, akt małż. nr 9, k. 26v.

42 Najprawdopodobniej dzisiejsze Brzeziny w woj. mazowieckim, w pow. gostynińskim. Cytowany fragment poddano modernizacji, ograniczając się do niezbędnego minimum.

43 Pierwotna nazwa Kolonii Brzeziny, a dzisiejszych Brzezin w gm. Uniejów. Cytowany fragment poddano modernizacji, ograniczając się do niezbędnego minimum.

Jakubem, doczekali się kilkorga dzieci: Jana<sup>44</sup>, Krystiana<sup>45</sup> oraz Emilii<sup>46</sup>. Nie udało się ustalić daty i miejsca zgonu Krystiana Hunkra, z kolei Anna Krystyna Hunker zmarła w dniu 1 września 1849 r. w Brzezinach<sup>47</sup>.

O najstarszych przodkach Natalii Hunker wiadomo jedynie, że byli to jej pradziadkowie Jan Jakub oraz Anna Krystyna Hunker. Prawdopodobnie należeli oni do jednej z nadreńskich rodzin, sprowadzonych przez władze pruskie pod koniec XVIII w. na tereny polskie, które założyły m.in. obecne Brzeziny koło Uniejowa<sup>48</sup>.

Przewrócony nagrobek Natalii Honker (ryc. 4) znajduje się w centralnej części cmentarza, na lewo od drewnianego krzyża (patrzac na wprost). Pomnik jest wyraźnie uszkodzony. Pewne jest, że pierwotnie był częścią większej całości, jednak wskutek dewastacji został oderwany od podstawy.

### *Otto Buchholtz*



Hier ruht in Gott  
OTTO BUCHHOLTZ  
geb. am 21. III. 1903  
am 6. 9. 1939 von [...]<sup>49</sup>

Ryc. 5. Nagrobek Ottona Buchholtza  
Fot. B. Czyżewski, maj 2022 r.

44 Urodzony ok. 1824 r. w Budach Rszewskich (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1844 r., sygn. 22, akt małż. nr 19, k. 61).

45 Urodzony ok. 1835 r. (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1854 r., sygn. 32, akt małż. nr 51, k. 90).

46 Urodzona ok. 1845 r. – zm. 23 czerwca 1848 r. w Brzezinach (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1848 r., sygn. 28, akt zg. nr 134, k. 144v).

47 APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1849 r., sygn. 29, akt zg. nr 112, k. 120v.

48 B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski (red.), *Słownik geograficzny...*, dz. cyt., s. 416.

49 Napis na nagrobku, wskazujący najprawdopodobniej na powód śmierci, został skuty. Niewyraźnie widać zarys liter, jednak przy obecnym stanie tablicy nie jest możliwe ich prawidłowe odczytanie.

Otto Buchholtz urodził się 21 marca 1903 r. w Łęgu Wielkim<sup>50</sup> w rodzinie 32-letniego Ferdynanda i 21-letniej Emilii z domu Brunk<sup>51</sup>. Ojciec Ottona był okupnikiem, posiadał niewielkie gospodarstwo we wsi Łęg Wielki. Analiza zachowanych i odnalezionych dokumentów stanu cywilnego wskazuje, że Buchholtzowie od pokoleń byli drobnymi gospodarzami, zamieszkującymi we wsiach Łęg Wielki oraz Kiejsze. Wykaz przodków Ottona Buchholtza przedstawia się z kolei następująco:

- ojciec Ferdynand Buchholtz<sup>52</sup> zawarł w dniu 25 stycznia 1898 r. w Turku<sup>53</sup> związek małżeński z Emilią z domu Brunk<sup>54</sup>;
- dziadek August Buchholtz<sup>55</sup> był dwukrotnie żonaty, pierwsze małżeństwo z Anną Rozyną z domu Scharnik<sup>56</sup> zawarł w dniu 29 października 1843 r. w Dąbiu<sup>57</sup>, drugie z Julianną z domu Brunk<sup>58</sup> (babka Ottona Buchholtza) w dniu 1 sierpnia 1866 r. w Turku<sup>59</sup>;
- pradziadek Krzysztof Buchholtz<sup>60</sup> zawarł w dniu 26 listopada 1815 r. w Babiaku<sup>61</sup> małżeństwo z Anną Katarzyną z domu Wendland<sup>62</sup>;
- prapradziadkami byli Jan Buchholtz oraz Anna z domu Tchierlich.

W momencie pisania niniejszego artykułu nie udało się ustalić żadnych szczegółów dotyczących życia Ottona Buchholtza. Dokumenty, które mogłyby wskazywać, czy się ożenił, czy miał dzieci oraz czym się zajmował

50 Obecnie część wsi Sarbice w gm. Przykona.

51 APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Turek, Księga umz 1903 r., sygn. 84, akt ur. nr 33, s. 17.

52 Urodzony 8 kwietnia 1870 r. w Łęgu Wielkim (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Turek, Księga umz 1870 r., sygn. 43, akt ur. nr 63, s. 30).

53 APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Turek, Księga umz 1899 r., sygn. 71, akt małż. nr 3, s. 58.

54 Urodzona ok. 1882 r. w Łęgu Wielkim (informacja z aktu małżeństwa).

55 Urodzony ok. 1824 r. w Kiejszach (informacja z aktu małżeństwa z Anną z domu Scharnik); jednak w dokumentach z lat 1820–1830 w ASC Par. Ewan.-Aug. Babiak brak jest aktu urodzenia Augusta Buchholtza.

56 Urodzona ok. 1821 r. w Holendrach Jaruszewskich – zm. 20 lutego 1862 r. w Łęgu Wielkim (APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Turek, Księga umz 1862 r., sygn. 35, akt zg. nr 31, k. 103v).

57 APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Dąbie, Księga umz 1843 r., sygn. 21, akt małż. nr 48, k. 77v.

58 Urodzona ok. 1846 r. w Łęgu Wielkim (informacja z aktu małżeństwa).

59 APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Turek, Księga umz 1866 r., sygn. 39, akt małż. nr 22, s. 134.

60 Urodzony ok. 1792 r. na terenie parafii w Grabowie (informacja z aktu małżeństwa).

61 APKon, ASC Par. Ewan.-Aug. Babiak, Księga małżeństw 1815–1816 r., sygn. 17, akt małż. nr 13/1815, s. 13.

62 Urodzona ok. 1795 r. (informacja z aktu małżeństwa).

w ciągu swego życia znajdują się obecnie w zasobach Urzędu Stanu Cywilnego w Dąbiu i nie ma do nich swobodnego dostępu.

Zagadką pozostaje także przyczyna śmierci Ottona Bucholtza, która najprawdopodobniej została wskazana na jego nagrobku i w późniejszym okresie skuta. Być może Otto Buchholtz stał się ofiarą samosądu dokonanego przez polskich sąsiadów w pierwszych dniach września 1939 r. Znane są bowiem relacje z tego okresu o aresztowaniach, wypędzeniach, a także egzekucjach niemieckich kolonistów zamieszkujących tereny II Rzeczypospolitej, których podejrzewano o szpiegostwo, dywersje oraz wspieranie hitlerowskich Niemiec<sup>63</sup>.

Szansą na rozwiązanie tej tajemnicy mogłoby być zapoznanie się z aktem zgonu, w którym być może zapisano okoliczności śmierci. Obecnie jednak nie ma takiej możliwości, gdyż księga stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Dąbiu z 1939 r. zaginęła i nie ma jej w zasobach Urzędu Stanu Cywilnego w Dąbiu.

Płyta nagrobna Ottona Bucholtza (ryc. 5) mieści się w centralnej części cmentarza, bezpośrednio przed drewnianym krzyżem. Płyta w dominującej części znajduje się obecnie pod powierzchnią ziemi.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

- Archiwum Państwowe w Poznaniu, Oddział w Koninie, Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Babiak.
- Archiwum Państwowe w Poznaniu, Oddział w Koninie, Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Dąbie.
- Archiwum Państwowe w Poznaniu, Oddział w Koninie, Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Turek.
- Archiwum Państwowe w Poznaniu, Oddział w Koninie, Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Władysławów.
- Archiwum Państwowe w Poznaniu, Oddział w Koninie, Akta stanu cywilnego Parafii rzymskokatolickiej Wielenin.

---

63 W. Marchlewski, *Olędrzy podczas II wojny światowej i ich powojenna sytuacja – zagadnienia społeczne, polityczne i gospodarcze. Mennonici na Mazowszu 1939–1948*, <http://holland.org.pl/art.php?kat=art&dzial=maz&cid=14> [dostęp: 22.06.2022]

## Literatura

- Chlebowski B., Sulimierski F., Walewski W. (red.), *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1880–1902.
- Kneifel E., *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden der Kalischer Diözese*, t. 1, Plauen 1937.
- Szymczak J. (red.), *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 1, *Do 1918*, Łódź–Uniejów 2021.
- Szymczak J. (red.), *Miasto Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*, t. 2, *Lata 1918–2020*, Łódź–Uniejów 2021.
- Szymczak J. (red.), *Uniejów. Dzieje miasta*, Łódź–Uniejów 1995.
- Woźniak K.P., *Próba uprzemysłowienia Uniejowa w latach 20.–30. XIX wieku*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 17–28. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.07.02>

## Źródła internetowe

- Historia*, [http://www.wladyslawow.pl/?page\\_id=41](http://www.wladyslawow.pl/?page_id=41) [dostęp: 22.05.2022].
- <https://www.geoportal.gov.pl/> [dostęp: 22.05.2022].
- Marchlewski W., *Olędrzy podczas II wojny światowej i ich powojenna sytuacja – zagadnienia społeczne, polityczne i gospodarcze. Mennonici na Mazowszu 1939–1948*, <http://holland.org.pl/art.php?kat=art&dzial=maz&id=14> [dostęp: 22.06.2022].

## Inne źródła

- Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Łodzi, Cmentarz ewangelicki w Uniejowie.

PAULINA BAMBERSKA \*

## Zagospodarowanie sołectwa Wilamów – próba oceny i wskazania obszarów problemowych

**STRESZCZENIE** | Celem artykułu było wyznaczenie obszarów problemowych w zagospodarowaniu sołectwa Wilamów i wskazanie kierunków zmian. W publikacji szczególną uwagę zwrócono na podstawowe uwarunkowania zagospodarowania obszaru badań, w tym głównie na położenie geograficzne, charakterystykę społeczno-gospodarczą oraz obowiązujące dokumenty planistyczne. Do realizacji tego celu wykorzystane zostały metody badań terenowych oraz kameralnych. Najważniejszą z nich była inwentaryzacja urbanistyczna, która została przeprowadzona w dniach 9–12 sierpnia 2021 r. Na podstawie wykonanych analiz dla Wilamowa wyznaczono cztery obszary problemowe, w obrębie których opisano słabe strony i wskazano kierunki zmian w zagospodarowaniu, które mają na celu poprawę jakości życia mieszkańców.

**SŁOWA KLUCZOWE** | sołectwo, Wilamów, inwentaryzacja terenowa, zagospodarowanie przestrzenne, obszary problemowe, gmina Uniejów

## Spatial development of Wilamów – evaluation and identification of problem areas

**SUMMARY** | The aim of this article was to identify problem areas in the spatial development of Wilamów and to indicate desirable change directions. Special attention has been paid to the main determinants of the development of the area under study, including its geographical location, socio-economic characteristics and valid planning documents. The methods used include field research, the most important being the field inventory conducted on 9–12 August 2021. The study has identified four problem areas, with present weaknesses described and directions indicated for changes aimed at improvement of the quality of life of the inhabitants.

\* Paulina Bamberska, inż., absolwentka kierunku gospodarka przestrzenna, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych; e-mail: paulina.bamberska@outlook.com

**KEYWORDS** | Wilamów, field inventory, spatial development, problem areas, Uniejów municipality

## Wstęp

Zagospodarowanie przestrzenne jest definiowane jako stan przestrzeni, czyli terenów, zabudowy, urządzeń infrastruktury technicznej, społecznej i ekonomicznej oraz środowiska, wynikający z wszelakich działań zmierzających do trwałej zmiany cech fizycznych terenu, czynionych przez człowieka w celu bezpośredniego lub pośredniego zaspokojenia jego potrzeb. Polega ono zatem na wykorzystaniu danego obszaru zgodnie z potrzebami jego mieszkańców i użytkowników, natomiast polityka zagospodarowania ma za zadanie w pełni wyznaczać, podporządkowywać i kontrolować zachodzące zmiany w przestrzeni<sup>1</sup>. Lokalizacja poszczególnych form działalności jest uzależniona od wielu czynników, ograniczeń i uwarunkowań w tym m.in.: uwarunkowań środowiskowych, potrzeb społecznych, możliwości ekonomicznych czy też rodzaju obiektu, jego parametrów lub rodzaju działalności<sup>2</sup>. Jednym z podstawowych warunków trwałego rozwoju obszarów wiejskich jest rozwój ich różnorodności m.in. poprzez wzbogacanie struktury funkcji społeczno-gospodarczych, czy kształtowanie i ochronę krajobrazu kulturowego i naturalnego. W aspekcie rozwoju duże znaczenie mają ponadto czynniki zewnętrzne, takie jak funkcjonowanie systemu planowania i dokonywanie wyboru głównych kierunków rozwoju jednostki<sup>3</sup>. Elementy te (przede wszystkim społeczno-gospodarcze) w dotychczasowych studiach dotyczących wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich zostały zbadane w niewielkim stopniu, bądź wcale<sup>4</sup>. Dlatego też postanowiono zająć się problematyką uwarunkowań (w szczególności społeczno-gospodarczych, kulturowych i planistycznych) i zagospodarowania wybranego obszaru wiejskiego na poziomie lokalnym.

1 M. Borowska-Stefańska, *Zagospodarowanie terenów zagrożonych powodzią w województwie łódzkim*, Łódź 2015, s. 19.

2 R. Cymerman, T. Podciborski, *Propozycja metody oceny ładności przestrzennej przy analizie stanu zagospodarowania obszarów wiejskich*, „Acta Scientiarum Polonorum. Administratio Locorum” 2004, t. 3 (1), s. 31–43.

3 K. Heffner, *Przestrzeń jako uwarunkowanie rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*, „Więś i rolnictwo” 2015, nr 2, s. 83–86.

4 J. Bański, W. Stola, *Przemiany struktury przestrzennej i funkcjonalnej obszarów wiejskich w Polsce*, Warszawa 2002, s. 15–16.



Przedmiot niniejszego opracowania stanowi zagospodarowanie przestrzenne sołectwa Wilamów, zlokalizowanego w gminie Uniejów, w pow. poddębickim, woj. łódzkim. Według stanu na 31 grudnia 2020 r., Wilamów zamieszkiwały 323 osoby<sup>5</sup>. Sołtysem nieprzerwanie od 2008 r. jest Krystyna Maj. Na terenie sołectwa Wilamów zachowały się obiekty oraz wydarzenia kulturalne tworzące dziedzictwo kulturowe obszaru. Najcenniejsze z nich wpisane zostały do Gminnej Ewidencji Zabytków gminy Uniejów w celu zapewnienia ochrony walorów kulturowych. Należą do nich m.in.: kościół parafialny pw. Świętych Wojciecha i Stanisława, plebania przy kościele parafialnym, młyn motorowy, cmentarz choleryczny, a także cmentarz parafialny włącznie z ogrodzeniem. Na terenie sołectwa Wilamów działają ponadto różne organizacje i stowarzyszenia mieszkańców, do których należą: OSP Wilamów (najstarsza organizacja o charakterze społecznym), KGW Wilamów, Drużyna Harcerska Wilamowskie Orły oraz Gromada Zuchowa Wilamowskie Skrzaty.

Celem artykułu było wyznaczenie obszarów problemowych w zagospodarowaniu sołectwa Wilamów i wskazanie kierunków zmian. Do jego realizacji posłużono się analizą uwarunkowań zagospodarowania oraz inwentaryzacji w obrębie użytkowania ziemi, zabudowy oraz infrastruktury technicznej i społecznej analizowanej jednostki. Artykuł może stanowić źródło informacji dla władz gminnych przy planowaniu zmian w zagospodarowaniu Wilamowa. Opracowanie powstało na podstawie pracy inżynierskiej pt. *Koncepcja zagospodarowania sołectwa Wilamów w gminie Uniejów w powiecie poddębickim*, zrealizowanej w Instytucie Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej w 2022 r. (promotor dr M. Borowska-Stefańska).

## Metody badań

Do badania sołectwa wykorzystanych zostało kilka metod badawczych, spośród których najważniejszą była inwentaryzacja urbanistyczna Wilamowa, przeprowadzona w sierpniu 2021 r. Jak wskazuje bowiem J. Bański<sup>6</sup>, w przypadku badań geograficznych na poziomie lokalnym do prowadzenia analiz wystarczające są informacje pozyskane bezpośrednio w terenie. Inwentaryzacja urbanistyczna jest metodą, która służy przede wszystkim do

---

<sup>5</sup> *Informacje szczegółowe*, Urząd Miasta i Gminy Uniejów, Uniejów 2021.

<sup>6</sup> J. Bański, W. Stola, *Przemiany struktury...*, dz. cyt., s. 14.

zebrania kompletnych danych o stanie zagospodarowania danego obszaru i stosunkach społeczno-gospodarczych. Wyniki tych analiz są wykorzystywane w procesie planowania przestrzennego, ale również w takich dziedzinach wiedzy, jak urbanistyka, geografia, gospodarka przestrzenna i in., których przedmiotem badań jest przestrzeń społeczno-ekonomiczna<sup>7</sup>. Na potrzeby przeprowadzonej inwentaryzacji urbanistycznej opracowane zostały narzędzia badawcze w postaci kart inwentaryzacyjnych dotyczących budynków, działek oraz infrastruktury technicznej. Pozyskane informacje pozwoliły na zebranie najważniejszych atrybutów zabudowy, takich jak: funkcja budynków, okres powstania, stan techniczny, liczba kondygnacji, materiał konstrukcyjny, rodzaj i pokrycie dachu. Analiza działek opierała się na określeniu ich funkcji. W przypadku infrastruktury technicznej skoncentrowano się na stanie technicznym i rodzaju nawierzchni dróg, oświetleniu ulicznym i odległości pomiędzy poszczególnymi latarniami oraz stanie technicznym i rodzaju nawierzchni chodników. Podczas prac terenowych pozyskano także informacje od mieszkańców sołectwa, które dotyczyły aktualnego stanu zagospodarowania Wilamowa, głównie jego mocnych i słabych stron. Do badania sołectwa wykorzystana została ponadto metoda monograficzna, która opiera się na szczegółowym opisie pojedynczej jednostki<sup>8</sup> (w tym przypadku dotyczy to sołectwa). Analizie poddane zostały dane historyczne, kartograficzne oraz statystyczne dotyczące obszaru badań. Dodatkowo posłużono się dokumentami strategicznymi i planistycznymi gminy Uniejów, m.in. opracowaniem *Zmiana studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Uniejów*<sup>9</sup>.

## Położenie geograficzne

Sołectwo Wilamów położone jest niemalże na styku dwóch województw – łódzkiego oraz wielkopolskiego. Znajduje się ono w północno-zachodniej części gminy Uniejów, która administracyjnie należy do powiatu poddębickiego, zlokalizowanego w północno-zachodniej części woj. łódzkiego. Gmina, w której granicach położony jest Wilamów, sąsiaduje od północy

7 A. Siejkowska-Koberidze, *Studia inwentaryzacji urbanistycznej* [w:] *Geografia urbanistyczna*, S. Liszewski (red.), Warszawa 2012, s. 409–428.

8 T. Michalski, *Statystyka*, Warszawa 2004.

9 *Zmiana studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Uniejów*, tekst ujednolicony, Uniejów 2007–2009.

z gminą Dąbie, od wschodu z gminami Świnice Warckie i Wartkowie, od południa z gminami Poddębice oraz Dobra, a od zachodu z gminami Przykona i Brudzew (ryc. 1).



Ryc. 1. Położenie sołectwa Wilamów na tle gminy Uniejów oraz sąsiednich gmin  
Źródło: opracowanie własne na podstawie <https://www.geoportal.gov.pl/>  
[dostęp: 29.03.2021]

Sołectwo Wilamów jest jednym z 31 sołectwa znajdujących się w gminie Uniejów. Od wschodu graniczy z sołectwem Czepów, od południa ze Skotnikami i Górami, a od zachodu z Brzozówką i Lekaszynem. Niewielka część granicy administracyjnej Wilamowa, znajdująca się w północnej jego części, graniczy z gminą Dąbie, położoną w pow. kolskim, w woj. wielkopolskim (ryc. 2). Powierzchnia sołectwa Wilamów wynosi 7,02 km<sup>2</sup>. W skład sołectwa wchodzi dawne miejscowości Wilamówka oraz Kolonia Wilamów, jednak nie stanowią one odrębnych wsi i tym samym nie posiadają własnych granic administracyjnych. Obecnie miejscowości te wchodzi całkowicie w skład sołectwa, a ich nazwy używane są jedynie przez tutejszych mieszkańców<sup>10</sup>.

10 J. Szymczak, A. Kowalska-Pietrzak, T. Grabarczyk, *Uniejowskie strony: karty z przeszłości odległej, nieznannej i bliskiej gminy Uniejów*, Łódź–Uniejów 2008, s. 155–157.



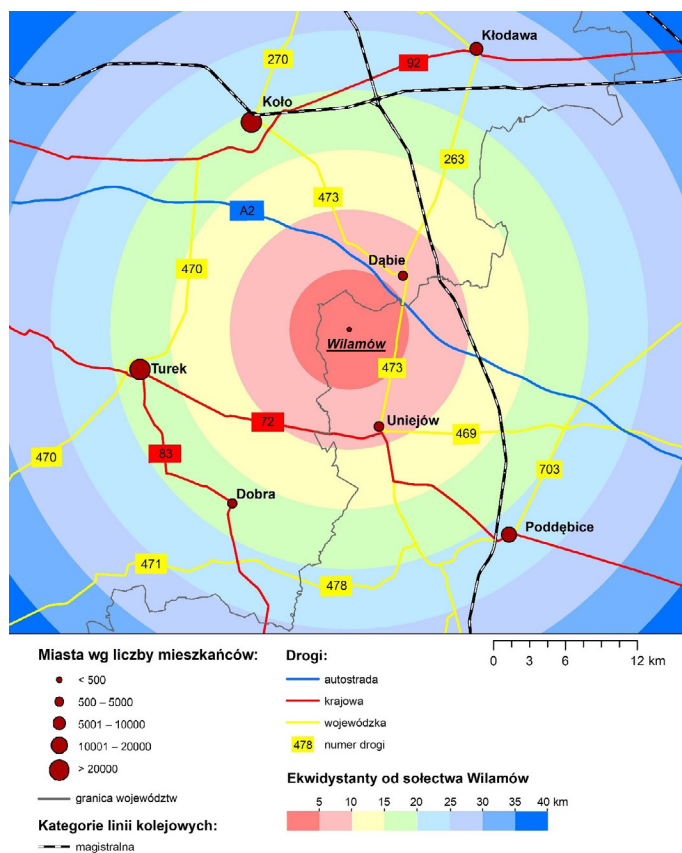
Ryc. 2. Położenie sołectwa Wilamów na tle obrębów geodezyjnych gminy Uniejów  
 Źródło: opracowanie własne na podstawie <https://www.geoportal.gov.pl/>  
 [dostęp: 29.03.2021]

Najważniejszą drogą w opisywanym regionie jest autostrada A2. Najbliższy wjazd na nią z Wilamowa znajduje się w miejscowości Dąbie, oddalony od sołectwa o 7,8 km w kierunku północnym. Do węzła prowadzi droga wojewódzka nr 473. Sołectwo Wilamów położone jest w bliskiej odległości od małych miast<sup>11</sup> – Dąbia zlokalizowanego w woj. wielkopolskim oraz Uniejowa znajdującego się w woj. łódzkim. Do obu miast prowadzi droga wojewódzka nr 473. Kolejne małe miasta, położone w pobliżu Wilamowa, to Kłodawa i Poddębice. Najbliższe średniej wielkości miasta to Koło oraz Turek, mieszczące się w granicach administracyjnych woj. wielkopolskiego (ryc. 3).

Na obszarze poddanym analizie znajdują się również dwie magistralne linie kolejowe, których zarządcą jest PKP Polskie Linie Kolejowe SA. Jedna

<sup>11</sup> Biorąc pod uwagę ich wielkość, określoną przez liczbę mieszkańców i podział miast na małe (do 20 tys. mieszkańców), średnie (20–100 tys. mieszkańców) oraz duże (powyżej 100 tys. mieszkańców), zob. A. Runge, *Metodologiczne problemy badania miast średnich w Polsce*, „Prace Geograficzne” 2012, z. 129, s. 83–101).

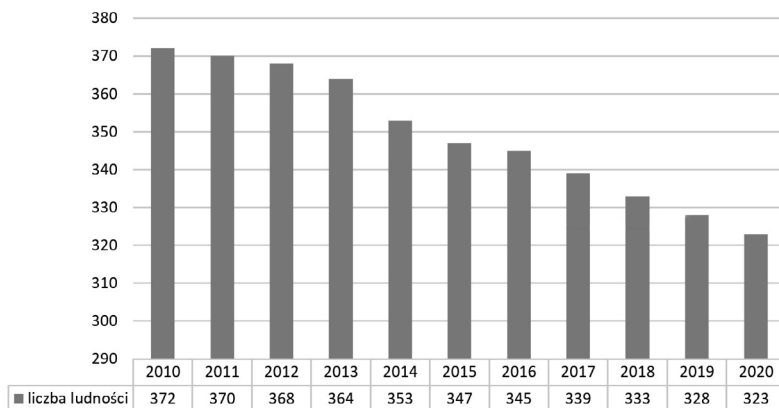
z nich to linia nr 131, będąca jednocześnie najdłuższą linią kolejową w Polsce. Przebiega w układzie południkowym, a najbliższy dworzec kolejowy zlokalizowany jest w miejscowości Świnice Warckie, oddalony od Wilamowa o ok. 10 km. Druga z nich to linia kolejowa nr 3, a najbliższy dworzec PKP dla mieszkańców Wilamowa znajduje się w miejscowości Koło.



Ryc. 3. Położenie sołectwa Wilamów w sieci osadniczej i komunikacyjnej regionu  
Źródło: opracowanie własne na podstawie <https://www.geoportal.gov.pl/> [dostęp: 1.04.2021]

## Uwarunkowania społeczno-gospodarcze

Liczba ludności sołectwa Wilamów w latach 2010–2020 miała tendencję spadkową (ryc. 4). W 2020 r. liczba ludności zameldowanej na pobyt stały w Wilamowie wyniosła 323 mieszkańców (zgodnie z informacjami szczegółowymi Urzędu Miasta i Gminy Uniejów z 2021 r.).



Ryc. 4. Liczba ludności sołectwa Wilamów w latach 2010–2020

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Urzędu Miasta i Gminy Uniejów z dnia 14.05.2021 r.

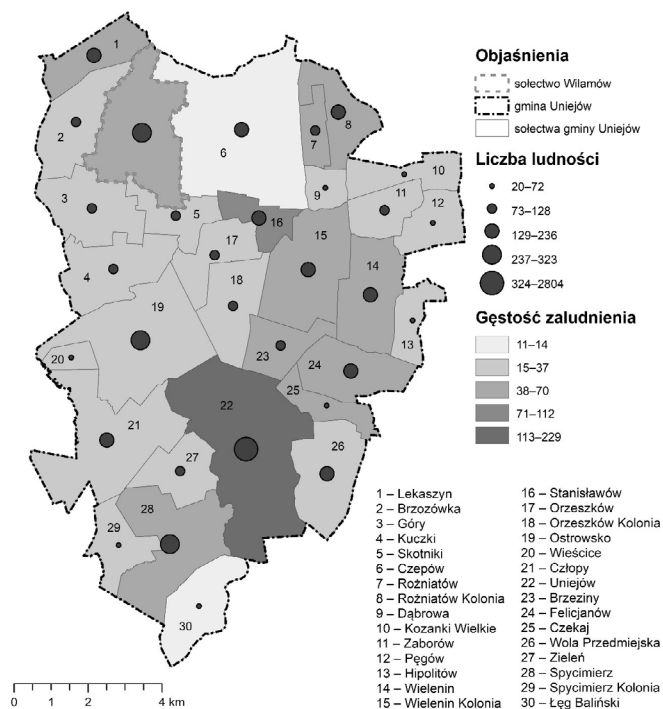
Spadek liczby ludności na badanym obszarze w 2020 r. (w stosunku do 2010 r.) związany jest m.in. z ujemnym przyrostem naturalnym oraz z saldem migracji na terenie obszaru wiejskiego gminy Uniejów.

Tabela 1. Przyrost naturalny oraz saldo migracji wewnętrznych w obszarze wiejskim gminy Uniejów

	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Saldo migracji wewnętrznych	4	-21	6	-26	-16	-5	-17	-8	-3	8
Przyrost naturalny	-22	-34	-28	-10	-22	-23	-20	-29	-28	-12

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS z dnia 16.05.2021 r.

Zgodnie z danymi udostępnionymi przez Urząd Miasta i Gminy Uniejów, sołectwo Wilamów w 2020 r. zamieszkiwało 4,72% ogólnej liczby mieszkańców gminy. W porównaniu z innymi sołectwami (z wyłączeniem liczby ludności miasta Uniejów) Wilamów posiada największą liczbę ludności. Analizowany obszar charakteryzuje się wysoką gęstością zaludnienia w odniesieniu do pozostałych sołectw gminy miejsko-wiejskiej Uniejów, która wynosi 46,01 os./km<sup>2</sup>. Średnia gęstość zaludnienia na obszarach wiejskich gminy Uniejów kształtuje się na poziomie 37,22 os./km<sup>2</sup> (ryc. 5).



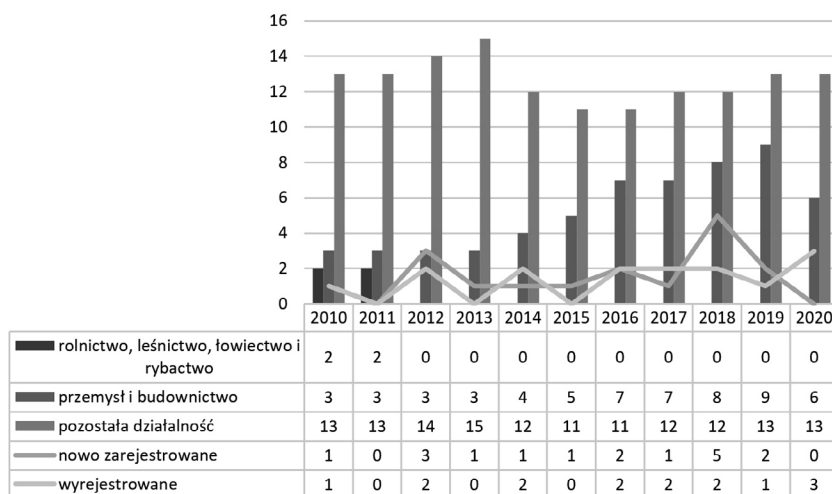
Ryc. 5. Liczba ludności i gęstość zaludnienia sołectwa Wilamów na tle pozostałych sołectw i miast z gminy Uniejów

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Urzędu Miasta i Gminy Uniejów z dnia 16.05.2021 r.

We wsi Wilamów zarejestrowanych jest 19 podmiotów gospodarki narodowej, które wpisane są do rejestru REGON (stan z 16 maja 2021 r.). Zgodnie z podziałem działalności PKD 2007 zdecydowana większość podmiotów gospodarki narodowej zarejestrowana w granicach analizowanego sołectwa mieści się w grupie pozostałych działalności. Przedsiębiorstwa należące do działu rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo były zarejestrowane do 2011 r., po czym zostały wyrejestrowane (ryc. 6).

Początkowa stagnacja przemysłu i budownictwa w latach 2010–2013 uległa zmianie w 2014 r., po którym następował wzrost liczby podmiotów aż do 2019 r. Na przestrzeni analizowanych lat największą liczbą zarejestrowanych przedsiębiorstw wyróżniają się jednostki wpisane do działu „pozostała działalność”. Liczba tych podmiotów z czasem ulegała zmianom, przy czym w 2017 r. nastąpił ponowny wzrost liczby zarejestrowanych podmiotów tego działu i obecnie ich udział w ogólnej liczbie przedsiębiorstw

na terenie sołectwa Wilamów jest najwyższy. Na przestrzeni analizowanych lat, największa liczba rejestracji przedsiębiorstw miała miejsce w 2018 r., kiedy nowo zarejestrowanych zostało pięć podmiotów, w przeciwieństwie do 2011 r., kiedy nie zostało zarejestrowane żadne przedsiębiorstwo na tym obszarze. Analogicznie największa liczba wyrejestrowanych przedsiębiorstw (trzy podmioty) odnotowana została w 2020 r., w odróżnieniu od 2011, 2013 oraz 2015 r., w których nie zostało wyrejestrowane żadne przedsiębiorstwo. Analizując rejestr pod kątem liczby zatrudnionych pracowników, zdecydowaną większość przedsiębiorstw na badanym obszarze stanowią mikroprzedsiębiorstwa, zatrudniające 0–9 pracowników. Ponadto wśród osób fizycznych, które prowadzą działalność w Wilamowie, przeważają takie rodzaje działalności, jak budownictwo oraz handel hurtowy i detaliczny, naprawa pojazdów samochodowych, wyłączając motocykle.



Ryc. 6. Podmioty gospodarki narodowej wpisane do rejestru REGON w latach 2010–2020

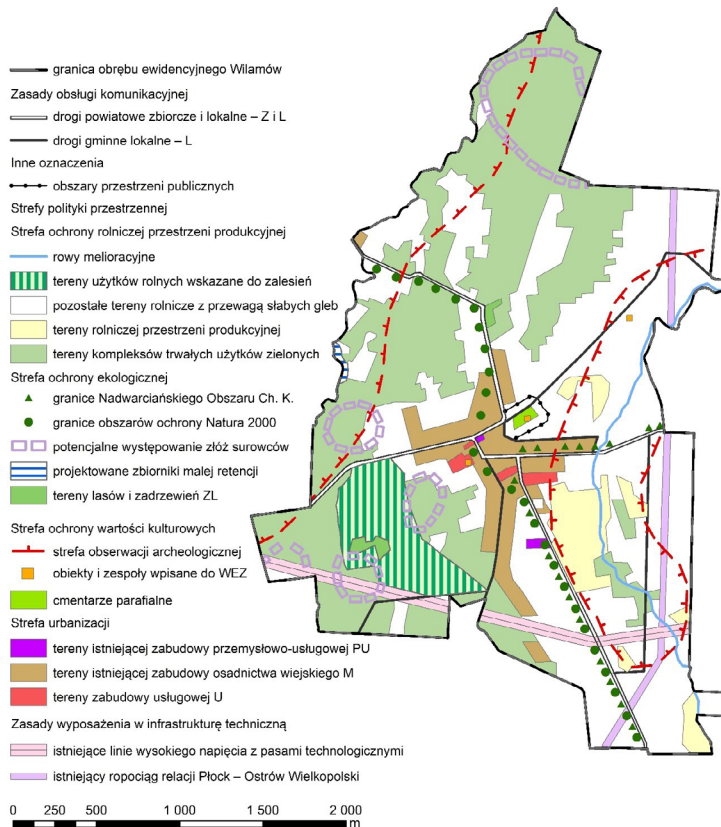
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS z dnia 16.05.2021 r.

## Dokumenty planistyczne

Sołectwo Wilamów nie posiada aktu prawa miejscowego w postaci miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jedyнным dokumentem, określającym kierunki zagospodarowania przestrzennego w jego granicach, jest *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta*



i gminy Uniejów<sup>12</sup>. Zgodnie z tym dokumentem na analizowanym obszarze występują trzy formy zagospodarowania, z czego najobszerniejszą formą są tereny istniejącej zabudowy osadnictwa wiejskiego, leżące w centralnej części sołectwa i rozciągające się w kierunku południowym wzdłuż drogi gminnej prowadzącej do sołectwa Góry. Tereny zabudowy usługowej i usługowo-przemysłowej tworzą niewielkie fragmenty analizowanego sołectwa (ryc. 7).



Ryc. 7. Przeznaczenie terenów sołectwa Wilamów wg *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Uniejów*

Źródło: opracowanie własne na podstawie SUiKZP Gminy i Miasta Uniejów, <http://uniejow.geoportalgminy.pl/>

Zabudowa o charakterze zagrodowym, która związana jest z prowadzeniem gospodarstw rolnych, posiada określone warunki polityki przestrzennej

<sup>12</sup> *Zmiana studium...*, dz. cyt., s. 1–112.

zawarte we wspomnianym *Studium*<sup>13</sup>. Zgodnie z nimi wprowadzono zakaz lokalizacji przedsięwzięć, których realizacja będzie się wiązać z koniecznością przeprowadzania raportów środowiskowych. Dotyczy to zakazu lokalizacji ferm hodowlanych, których obsada przekracza 40 DJP<sup>14</sup>. Zabudowa określona w dokumencie jako zabudowa usługowa – usługi publiczne, obejmuje tereny istniejących usług publicznych. W przypadku Wilamowa w jej skład wchodzi: kościół parafialny jako obiekt kultu religijnego, szkoła podstawowa oraz OSP Wilamów<sup>15</sup>.

W granicach wskazanej w *Studium* strefy zurbanizowanej mieści się również zielen cmentarna, która znajduje się na terenie rzymsko-katolickiego cmentarza parafialnego. Zgodnie z ustaleniami tego dokumentu uwzględnione zostało na tym obszarze urządzenie parkingu przycmentarnego oraz zachowanie strefy ochrony sanitarnej, która nie może być mniejsza niż 50 m od granic cmentarza. Tereny zieleni cmentarnej obejmują również nieczynny cmentarz choleryczny, znajdujący się w północno-wschodniej części sołectwa. Wskazane obiekty przewidziane są do zachowania i ochrony<sup>16</sup>.

Z uwagi na silnie rolniczy charakter sołectwa, przeważają tu tereny, które zgodnie z zapisem ze *Studium* stanowią tereny rolne, z czego w zachodniej części sołectwa są to tereny kompleksów trwałych użytków zielonych, z kolei we wschodniej części tereny z przewagą słabych gleb oraz w znacznie mniejszym stopniu tereny rolniczej przestrzeni produkcyjnej, na której występują dobre gleby<sup>17</sup>.

Do istotnych elementów zagospodarowania sołectwa należą również komponenty infrastruktury technicznej. W południowej części badanego obszaru ze wschodu na zachód przebiega linia wysokiego napięcia o mocy 220 kV i 110 kV wraz z pasami technologicznymi. W opracowaniu zawarto zakaz zabudowy terenów znajdujących się w korytarzu 50 m od linii 220 kV oraz 36 m od linii 110 kV<sup>15</sup>. Ponadto na terenie sołectwa Wilamów znajdują się linie 15kV. W *Studium* nie przewiduje się nowych ważniejszych sieci o znaczeniu ponadgminnym,

13 *Zmiana studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Uniejów*. Tekst ujednolicony, Uniejów 2009.

14 Duża jednostka przeliczeniowa inwentarza, *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko*, Dz.U. 2010, nr 213, poz. 1397.

15 *Zmiana studium...*, dz. cyt., s. 99.

16 Tamże, s. 100.

17 Tamże, s. 96.

a dotychczasowe urządzenia i sieci gminne będą stosownie rozbudowywane i przebudowywane w miejscach rozgraniczających drogi, aby umożliwić zasilanie nowych odbiorców. Wszelkie warunki budowy i przebudowy określone są przez gestora sieci – ENERGA–OPERATOR SA, Oddział w Kaliszu<sup>18</sup>.

Kolejnym istotnym obiektem na badanym obszarze jest ropociąg relacji Płock – Ostrów Wielkopolski, który przebiega we wschodniej części sołectwa. Zgodnie z zapisami *Studium* określone zostało zachowanie dotychczasowego przebiegu, jednak w dokumencie nie wskazano dodatkowych ograniczeń.

Do istotnych elementów infrastruktury technicznej, mieszczących się w granicach analizowanego sołectwa, należy również ujęcie wody wraz z wodociągiem wiejskim, które zostało wyposażone w pompownię II stopnia oraz zbiorniki wyrównawcze. Pobierana woda jest zdatna do spożycia po przepłukaniu w czterech odżelaziaczach. W przypadku wody, która stanowi produkt popłuczny, odprowadzana jest ona do rowu melioracyjnego<sup>19</sup>. Zgodnie z zapisami *Studium* utrzymuje się dotychczasowe zasady zaopatrzenia w wodę, a w sytuacjach wyjątkowych mieszkańcy mogą ją pobierać z istniejących studni głębinowych, które nie są podłączone do zbiorowego systemu zaopatrzenia w wodę<sup>20</sup>.

## **Aktualne zagospodarowanie sołectwa Wilamów**

Sołectwo Wilamów to wieś rolnicza, w której przeważają kilkuhektarowe gospodarstwa o dużym rozdrobieniu. W strukturze użytkowania ziemi zdecydowaną większość stanowi rolnicza forma wykorzystania terenów, która wynosi ok. 90,7% ogólnej powierzchni analizowanego sołectwa (ryc. 19). W jej skład wchodzi grunty orne oraz łąki i pastwiska, co jest typowe dla obszarów wiejskich<sup>21</sup>. Wśród funkcji, których udział na badanym obszarze wynosi więcej niż 1%, należy wyróżnić tereny zabudowy zagrodowej, tereny komunikacyjne oraz tereny wód (tab. 2). Pozostałe funkcje wyodrębnione na podstawie przeprowadzonej inwentaryzacji urbanistycznej zajmują niewielki udział w ogólnej strukturze użytkowania ziemi, który nie przekracza 1%. Funkcja rolnicza terenów, w której skład wchodzi grunty orne oraz łąki i pastwiska, znajduje się

---

<sup>18</sup> Tamże, s. 89.

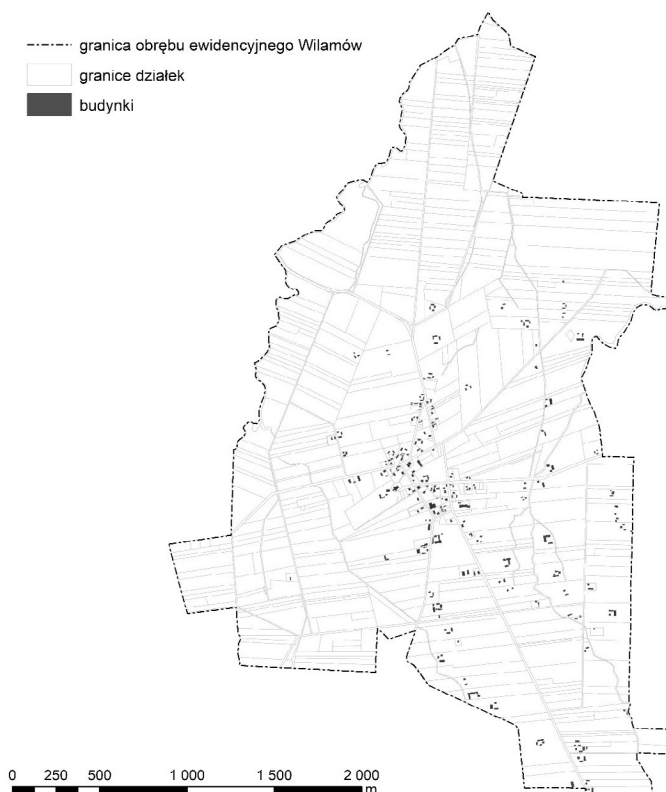
<sup>19</sup> Uchwała nr LXII/410/2014 Rady Miejskiej w Uniejowie z dnia 27 maja 2014 r. w sprawie uchwalenia „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Uniejów na lata 2014–2017 z perspektywą do roku 2021”, s. 38.

<sup>20</sup> *Zmiana studium...*, dz. cyt., s. 88.

<sup>21</sup> J. Bański, W. Stola, *Przemiany struktury...*, s. 15.

na niemalże całym terenie sołectwa. Łąki i pastwiska rozmieszczone są głównie na północy, północnym-zachodzie oraz na południu sołectwa Wilamów. Wynika to z uwarunkowań przyrodniczych (obniżenia terenu), które uniemożliwiają prowadzenie produkcji roślinnej. Tereny zabudowy mieszkaniowej skupiają się w centralnej części sołectwa Wilamów, a ich łączna powierzchnia wynosi 0,04 km<sup>2</sup>. Zupełnie odwrotnie sytuacja kształtuje się w odniesieniu do zabudowy zagrodowej, która rozproszona jest na terenie całego sołectwa Wilamów wzdłuż głównych ciągów komunikacyjnych. Z uwagi na rolniczy charakter sołectwa i dominację gospodarstw zagrodowych jej udział jest sześciokrotnie większy niż terenów zabudowy mieszkaniowej i wynosi 3,40%.

Analizowany obszar posiada ściśle rolniczy charakter, z rozproszoną zabudową, która rozmieszczona jest na terenie niemalże całego sołectwa. Wyjątek stanowi centralna część Wilamowa, odznaczająca się gęstą i zwartą zabudową, dzięki czemu forma mieszkaniowa jest tu wyraźnie wyeksponowana (ryc. 8).



Ryc. 8. Układ przestrzenny zabudowy sołectwa Wilamów

Źródło: opracowanie własne

Tabela 2. Wielkość i udział form użytkowania ziemi w sołectwie Wilamów

Struktura użytkowania ziemi	Wielkość (km <sup>2</sup> )	Udział (%)
grunty orne	4,70	66,93
łąki i pastwiska	1,67	23,77
tereny zabudowy zagrodowej	0,24	3,40
tereny komunikacyjne	0,20	2,83
tereny wód	0,09	1,26
tereny zabudowy mieszkaniowej	0,04	0,55
tereny zieleni	0,04	0,55
nieużytki	0,02	0,26
tereny zabudowy usługowej	0,02	0,21
tereny zabudowy usługowo-mieszkaniowej	0,01	0,12
tereny zieleni urządzonej	0,01	0,12

Źródło: opracowanie własne

Ślady osadnictwa w sołectwie Wilamów datuje się na z VI–X w.<sup>22</sup> Osadę tę cechował nieregularny kształt oraz zabudowa rozmieszczona wzdłuż kilku dróg. Taki układ jest typowy dla wsi wielodrożnej, pochodzącej sprzed kolonizacji niemieckiej w XIII–XIV w.<sup>23</sup> Jedną z charakterystycznych cech stanowi występowanie kilku, czasami krętych, ciągów komunikacyjnych, wzdłuż których rozwija się zwarta zabudowa, zwykle po obu ich stronach. Przebieg dróg zbiega się czasami w centralnie położonym, niewielkim placu<sup>24</sup>.

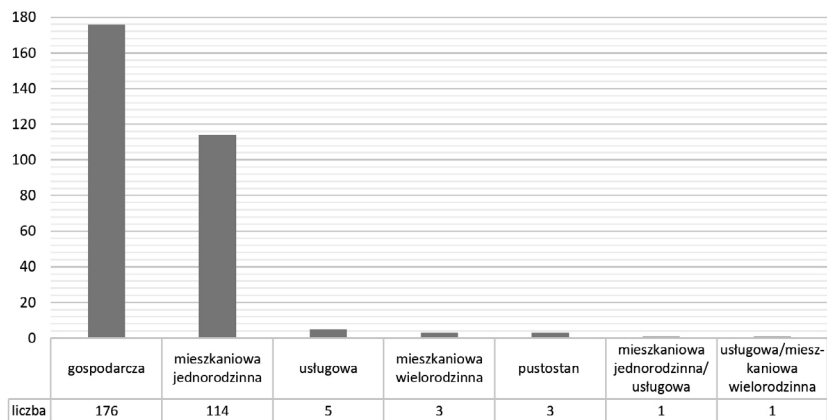
W sołectwie Wilamów znajdują się łącznie 303 budynki (stan z 30 sierpnia 2021 r.), z czego zdecydowana większość to zabudowa gospodarcza, w skład której wchodzi stodoły, obory oraz garaże towarzyszące zabudowie mieszkaniowej. Na drugim miejscu pod względem liczebności w podziale funkcjonalnym plasuje się zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna (ryc. 9).

Do pozostałych budynków, których udział w ogólnej liczbie zabudowań sołectwa Wilamów jest niewielki, należą pustostany, w tym m.in. nieczynny młyn motorowy (ryc. 10).

22 J. Szymczak, A. Kowalska-Pietrzak, T. Grabarczyk, *Uniejowskie strony...*, dz. cyt., s. 155–157.

23 *Encyklopedia PWN*, [hasło:] *Kolonizacja na prawie niemieckim*.

24 D. Szymańska, *Geografia osadnictwa*, Warszawa 2013.



Ryc. 9. Liczba budynków sołectwa Wilamów w podziale na funkcje

Źródło: opracowanie własne

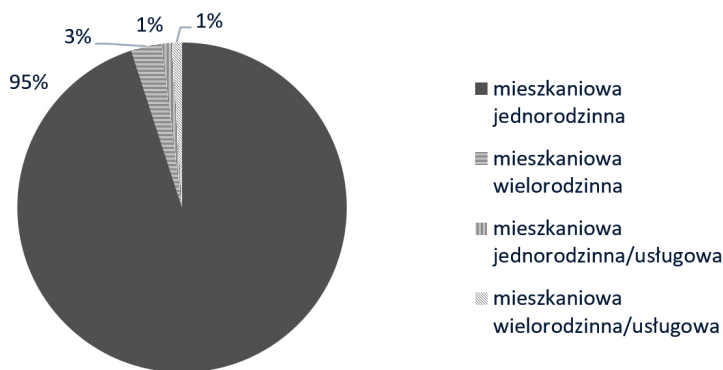


Ryc. 10. Pozostałości młyna w Wilamowie

Fot. P. Bammerska, 9.08.2021

## Zabudowa mieszkalna, gospodarcza oraz usługowa

Obszar sołectwa Wilamów charakteryzuje zwarta zabudowa w jego centrum, która ulega rozproszeniu w miarę oddalania się od niego w kierunku północno-wschodnim, wschodnim oraz południowym. Zabudowa mieszkaniowa liczy łącznie 117 budynków, z czego największy udział ma zabudowa o funkcji mieszkaniowej jednorodzinnej (ryc. 11). Pozostała zabudowa stanowi jedynie 5% ogólnej liczby zabudowy mieszkaniowej.

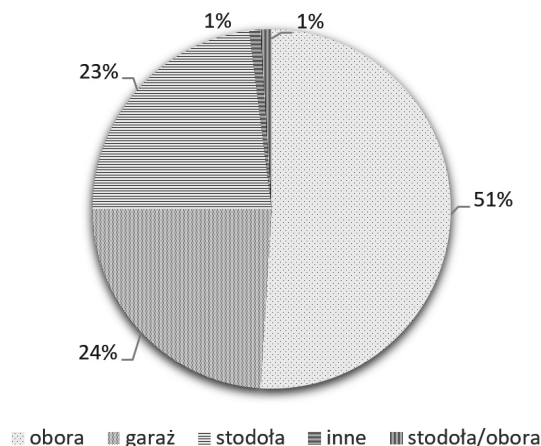


Ryc. 11. Struktura funkcjonalna zabudowy mieszkalnej sołectwa Wilamów  
Źródło: opracowanie własne

Zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna rozproszona jest w centrum oraz we wschodnim pasie sołectwa Wilamów. Dominują wśród niej nieruchomości jednokondygnacyjne z dwuspadowym dachem. Na analizowanym obszarze znajdują się jedynie trzy budynki o funkcji mieszkaniowej wielorodzinnej, które mają dwie kondygnacje. Wśród zabudowy mieszkaniowej niespełna 57% jest w dobrym stanie technicznym, a spośród nich ok. 80% domów posiada ocieplenie elewacyjne. W sołectwie Wilamów dominuje zabudowa pochodząca w głównej mierze z lat 1945–2000 (ok. 79%). Zabudowa o omawianej funkcji posiada dachy pokryte głównie blachą (56%) lub rakotwórczym eternitem (40%).

W wyniku przeprowadzonej inwentaryzacji terenowej można zauważyć pewne zależności między okresem powstania zabudowy mieszkalnej a wykonanym dla niej pokryciem dachowym czy też materiałem konstrukcyjnym. Należy pamiętać, że nie jest to jednoznaczne dla wszystkich domów o analizowanej funkcji, lecz tylko części z nich. Można zauważyć, że budynki powstałe do 1945 r., które znajdują się głównie (ale nie tylko) w centralnej części sołectwa, wykonane zostały z drewnianego materiału konstrukcyjnego zwieńczonego pokryciem dachowym z dachówki ceramicznej (bądź z eternitu), a ich stan techniczny jest zły. Z kolei zabudowa, która powstała po 2000 r., zlokalizowana jest, jak już wspomniano, głównie w centralnej oraz północno-wschodniej części sołectwa, lecz również we wschodniej oraz w północnej. Domy te są w dobrym stanie technicznym, murowane z pustaków lub bloczków, a ich konstrukcje dachowe są wielospadowe i znacznie bardziej rozbudowane niż te, które zbudowane zostały przed 2000 r.

Na obszarze sołectwa Wilamów znajduje się łącznie 177 budynków o różnym przeznaczeniu, tj. stodoła, obora, garaż, które pełnią funkcję gospodarczą. Zdecydowaną większość stanowią obory. Kolejnymi licznymi grupami są budynki przeznaczone na garaże (24%) oraz stodoły (23%) (ryc. 12).

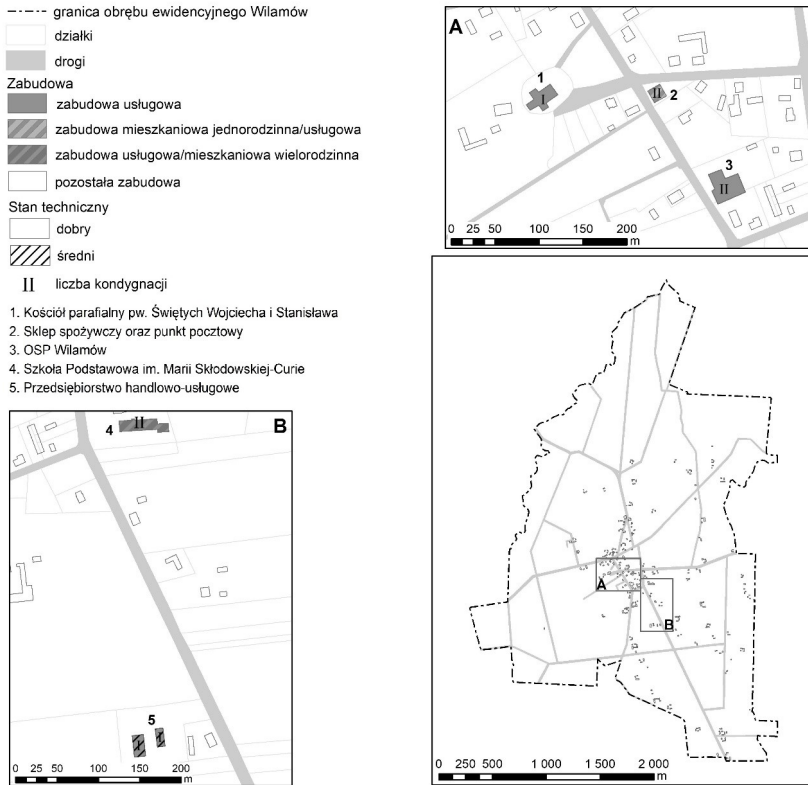


Ryc. 12. Struktura przeznaczenia budynków gospodarczych sołectwa Wilamów  
Źródło: opracowanie własne

Wyróżnione budynki gospodarcze rozmieszczone są na terenie całego sołectwa Wilamów. Tworzą one wraz z budynkami mieszkaniowymi typową dla analizowanego obszaru zabudowę zagrodową, która składa się głównie z budynku mieszkalnego, obory, stodoły oraz garażu. Pozostała zabudowa zagrodowa posiada zazwyczaj budynek mieszkalny, oborę oraz garaż lub stodołę. Budynki gospodarcze w przeważającej większości są w średnim stanie technicznym (59%). Spośród analizowanej zabudowy 99% to budynki jednokondygnacyjne. W odniesieniu do analizowanej zabudowy gospodarczej największy udział (76%) stanowi zabudowa pochodząca z lat 1945–2000. Wśród tych budynków większość ma dachy dwuspadowe (81%) i odznacza się średnim stanem technicznym (59%). Pozostała zabudowa jest w złym (28%) bądź dobrym (13%) stanie i zlokalizowana jest głównie w centralnej oraz wschodniej części Wilamowa.

Zabudowa usługowa stanowi niewielki udział w ogólnej liczbie budynków na analizowanym obszarze. Wśród zabudowy usługowej wyróżnić należy kościół parafialny oraz strażnicę (ryc. 13). Pozostałe dwa obiekty, które pełnią częściowo funkcję usługową, są również budynkami mieszkaniowymi.





Ryc. 13. Stan techniczny oraz liczba kondygnacji budynków usługowych w Wilamowie

Źródło: opracowanie własne

Do najstarszych budynków o charakterze usługowym należą kościół parafialny (ryc. 14) oraz strażnica OSP Wilamów (ryc. 15). Zostały one zbudowane przed 1945 r. Są to budynki murowane, w dobrym stanie technicznym. Kościół objęty jest ochroną zabytkową zgodnie z dokumentacją gminnej oraz wojewódzkiej ewidencji zabytków. Posiada on wielospadowy dach pokryty blachą. Strażnica wybudowana została w latach 1917–1918, ma dwie kondygnacje i płaski dach, również pokryty papą.

Kolejny budynek znajdujący się w centralnej części sołectwa, który pełni funkcje usługowe, to sklep spożywczy oraz punkt pocztowy. Jest on również budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, dwukondygnacyjnym. Punkt usługowy znajduje się na parterze. Budynek ten jest w dobrym stanie technicznym, murowany, z dwuspadowym dachem pokrytym blachą.



Ryc. 14. Kościół parafialny pw. Świętych Wojciecha i Stanisława w Wilamowie  
Fot. P. Bamberska, 9.08.2021



Ryc. 15. Strażnica OSP Wilamów  
Fot. P. Bamberska, 9.08.2021

Podobny charakter funkcjonalny posiada budynek szkoły podstawowej (ryc. 16), który oprócz funkcji usługowej pełni także funkcję mieszkaniową wielorodzinną. Budynek ten został poddany termomodernizacji w 2006 r.,

podczas której odmalowano elewację, wymieniono również okna oraz drzwi placówki. Posiada on dwie kondygnacje i jednospadowy dach pokryty papą.



Ryc. 16. Szkoła podstawowa w Wilamowie

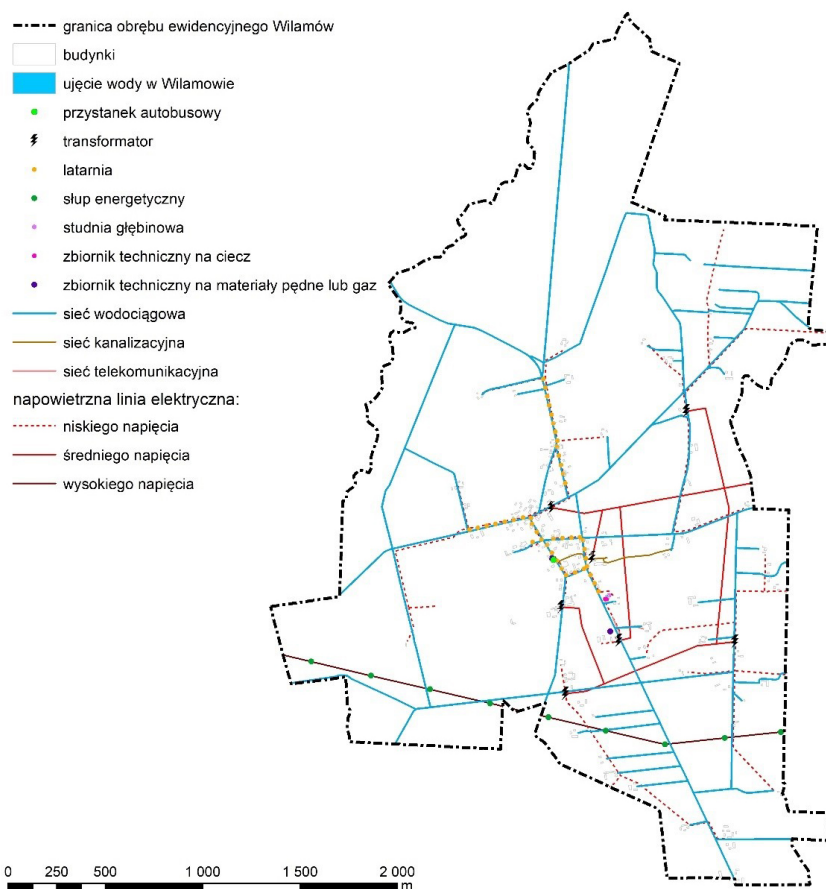
Fot. P. Bamberska, 9.08.2021

Ostatni budynek usługowy na analizowanym obszarze to Przedsiębiorstwo handlowo-usługowe z siedzibą w Uniejowie. W jego skład wchodzi dwie hale w średnim stanie technicznym, zbudowane w latach 1945–2000.

## **Infrastruktura techniczna**

Do infrastruktury technicznej, znajdującej się w granicach administracyjnych Wilamowa, zaliczyć należy sieci: drogową, wodociągową, elektroenergetyczną, telekomunikacyjną oraz kanalizacyjną (ryc. 17).

Kluczowym elementem w zagospodarowaniu sołectwa było jego pełne zwodociągowanie już w 1970 r. Miało to niezwykle istotne znaczenie dla mieszkańców, którzy w dużej mierze zaopatrywali się w wodę z przydomowych studni. Obecnie Wilamów oraz kilka innych miejscowości jest zaopatrywanych w wodę w pełni zdatną do picia, pochodzącą z ujęcia znajdującego się w centrum Wilamowa, którego zarządcą jest Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Termy Uniejów”. Długość sieci wodociągowej wynosi niespełna 28 km.



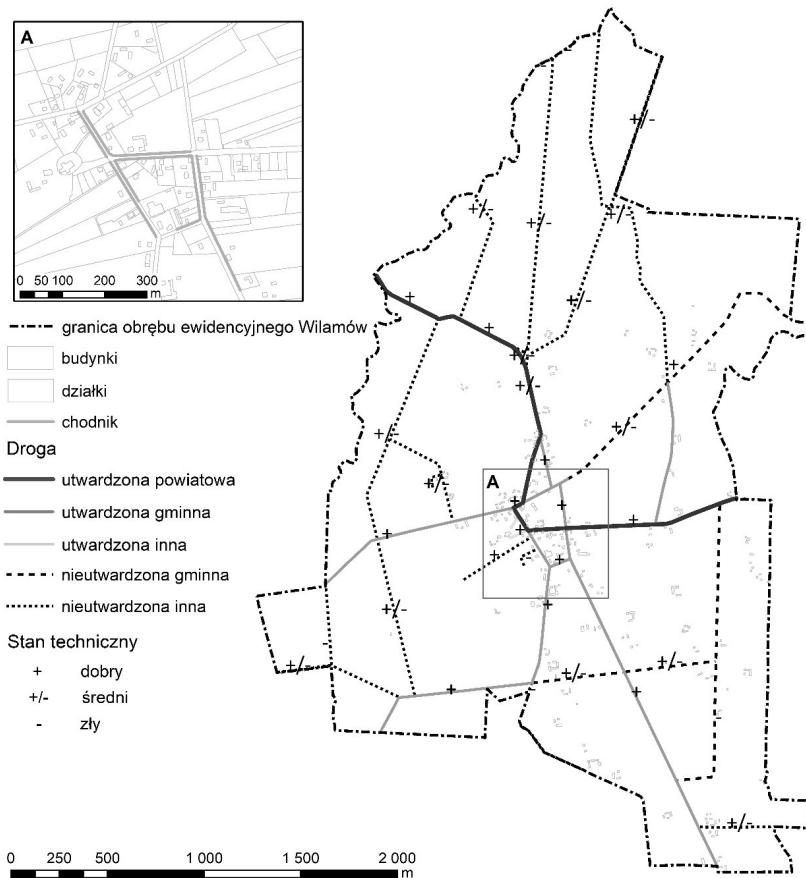
Ryc. 17. Infrastruktura techniczna sołectwa Wilamów

Źródło: opracowanie własne

Kolejnym kluczowym elementem infrastrukturalnym mieszczącym się w granicach Wilamowa jest sieć elektroenergetyczna, która już w 1960 r. w pełni zaopatrywała wszystkich mieszkańców w prąd. W jej skład wchodzi sieć niskiego, średniego oraz wysokiego napięcia. Najdłuższą spośród nich stanowi sieć niskiego napięcia, której łączna długość wynosi 12 km. Kolejna pod względem długości sieć to sieć średniego napięcia, której długość jest równa pięciu km. Każdy odcinek sieci został wyposażony w transformator odpowiadający za zmianę napięcia elektrycznego, oddawanego do sieci niskiego napięcia. Ostatnia z sieci, tj. wysokiego napięcia, przebiega w południowej części sołectwa w relacji równoleżnikowej, a jej długość wynosi 2,5 km.

Centralna część sołectwa zaopatrzona jest w oświetlenie uliczne, które znajduje się zarówno przy drogach gminnych, jak i przy drodze powiatowej przebiegającej przez Wilamów. Łącznie znajdują się 43 latarnie, oddalone od siebie o ok. 50 m, z wyjątkiem trzech skrzyżowań, gdzie konieczne jest odpowiednie naświetlenie.

Kolejny kluczowy element z zakresu infrastruktury technicznej to sieć drogowa. Najważniejszy z ciągów to droga powiatowa biegnąca przez centrum sołectwa, od wschodu w kierunku północno-zachodnim. Jest ona utwardzona materiałem bitumicznym, a jej długość wynosi 2,97 km (ryc. 18). Pozostałe drogi to przede wszystkim utwardzone ciągi gminne zlokalizowane w południowej i centralnej części analizowanego obszaru. Ich łączna długość wynosi 6,28 km. Wskazane ciągi są w dobrym stanie technicznym.



Ryc. 18. Sieć drogowa sołectwa Wilamów i jej stan techniczny

Źródło: opracowanie własne

Ponadto w centralnej części sołectwa zinwentaryzowane zostały chodniki jedno- oraz dwustronne (ryc. 18). Są wykonane z kostki brukowej, a ich łączna długość wynosi niespełna 1,5 km. Wszystkie są w dobrym stanie technicznym.

## Ocena zagospodarowania sołectwa Wilamów

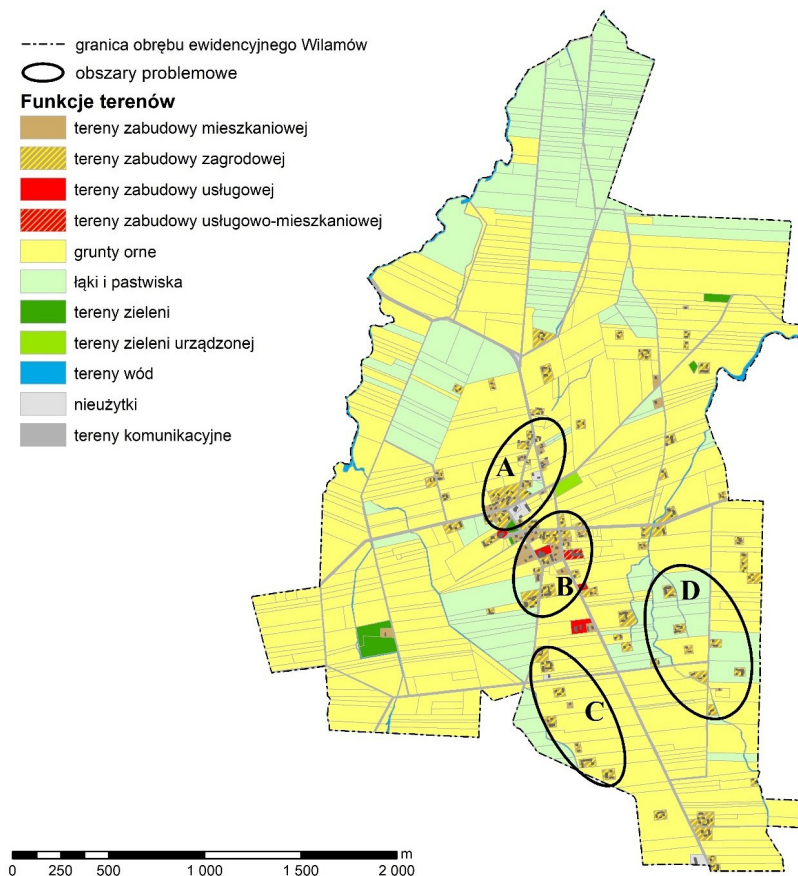
Na podstawie analizy uwarunkowań i aktualnego stanu zagospodarowania sołectwa Wilamów wyodrębniono jego mocne oraz słabe strony. Jednym z najbardziej uciążliwych oraz niebezpiecznych dla zdrowia mieszkańców problemem jest wszechobecnie występujący eternit, który wytwarza związki rakotwórczych włókien azbestu. Kolejną zinwentaryzowaną uciążliwość stanowi sposób ogrzewania domów, ponieważ w części z nich korzysta się z tzw. kopcuchów, w których spalane są materiały wpływające negatywnie na jakość środowiska. Ostatnim problemem, który należy wskazać, jest nieodpowiednie wyposażenie terenu w sieć kanalizacyjną. Znajdująca się w granicach sołectwa sieć wyposaża jedynie wybrane budynki, w związku z czym zasadne byłoby zaopatrzenie wszystkich mieszkańców w sieć kanalizacyjną po uzyskaniu przez gminę funduszy na ten cel.

Na korzyść sołectwa Wilamów przemawia bardzo dobre wyposażenie terenu w pozostałe elementy infrastruktury technicznej. Najważniejsze spośród nich to pełne zwodociągowanie sołectwa oraz zaopatrzenie wszystkich domów w sieć elektroenergetyczną. Sołectwo jest ponadto dobrze zaopatrzone w drogi o utwardzonej nawierzchni, z wyjątkiem poszczególnych odcinków dróg gminnych. Centralna część Wilamowa posiada oświetlenie uliczne, które również pozytywnie wpływa na atrakcyjność miejsca oraz bezpieczeństwo mieszkańców. Dodatkowo centrum wyposażone jest w chodniki jedno- oraz dwustronne, a także przejścia dla pieszych. Na niekorzyść w tym aspekcie wpływa fakt, że w niektórych odcinkach chodników występują przerwania ich ciągłości i piesi zmuszeni są do przemieszczania się poboczem drogi. Z uwagi na specyfikę analizowanej jednostki szczególnie ważne jest zachowanie terenów biologicznie czynnych, aby nie doszło do zbyt intensywnego zagospodarowania i zabudowy.

## Obszary problemowe sołectwa Wilamów

Na podstawie analizy uwarunkowań i przeprowadzonej inwentaryzacji urbanistycznej, wydzielone zostały w granicach Wilamowa cztery obszary problemowe, odnoszące się do zagospodarowania przestrzennego sołectwa

(ryc. 19). Każdy z obszarów poddano krótkiej charakterystyce, która wskazuje słabe strony zagospodarowania oraz możliwości rozwiązania zinventaryzowanych uciążliwości.



Ryc. 19. Obszary problemowe sołectwa Wilamów

Źródło: opracowanie własne

Pierwszy z wyznaczonych obszarów problemowych (zaznaczony literą A) obejmuje północne tereny centralnej części sołectwa Wilamów. Na obszarze tym wyodrębniono kilka problemów infrastrukturalnych. Pierwszym z nich jest niepełne oświetlenie drogi powiatowej, biegnącej w układzie południkowym, oraz gminnej, biegnącej w układzie równoleżnikowym. Na tym obszarze występuje dość wzmożony ruch samochodowy, rowerowy oraz pieszy i zasadne byłoby dostateczne oświetlenie tych odcinków dróg. Ponadto pasy drogowe powinny być doposażone w jednostronne chodniki, zważywszy

choćby na zwartą zabudowę, dużą liczbę mieszkańców oraz wzmożony ruch na drodze. Z uwagi na to, że stosunkowo duża część budynków zlokalizowanych jest zbyt blisko pasa drogowego, chodnik (o odpowiedniej szerokości min. 1,5 m) powinien być ułożony tam, gdzie jest najmniej lub nie ma wcale miejsc konfliktowych. Kolejny problem stanowi nieczynny młyn motorowy. Jest to obiekt historyczny, niezwykle cenny, który zachował się w dobrym stanie technicznym i posiada niemal pełne wyposażenie. Obiekt oraz jego otoczenie zostały wskazane jako problemowe z uwagi na niewykorzystany potencjał miejsca. Zabytkowy młyn może bowiem stanowić dużą atrakcję i powinien zostać odpowiednio zagospodarowany, zgodnie z odrębnymi ustaleniami, co do zasad ochrony konserwatorskiej.

Obszar problemowy B również obejmuje centrum Wilamowa, ale jego południową część. Najbardziej uciążliwym problemem, który został tu zinventaryzowany, to przerwanie ciągłości chodnika na skrzyżowaniu dróg. Jest to stosunkowo duża uciążliwość, ponieważ odcinek drogi (biegnący od szkoły podstawowej w kierunku zachodnim) posiada chodnik jednostronny. Dodatkowo jest to miejsce o dużym nasileniu ruchu, w głównej mierze generowanym również przez uczniów szkoły podstawowej. Podczas wymiany nawierzchni chodników przerwa w ciągłości została zachowana. W efekcie w trakcie dużych ulew lub gdy dochodzi do podniesienia poziomu wód gruntowych w miejscu tym tworzy się ogromna kałuża, która nie tylko całkowicie uniemożliwia przejście pieszym, ale także powoduje powiększanie się ubytku masy bitumicznej w jezdni. Skrzyżowanie powinno zostać doposażone w chodnik, a także studzienkę, która będzie odpowiadać za odprowadzenie nadmiaru wody z tego obszaru. Analogiczny problem zinventaryzowany został na placu przed strażnicą OSP. Teren drogi oraz przyległego placu jest niemal w całości zabetonowany, z wyjątkiem niewielkiego skrawka zieleni, na którym zlokalizowano maszt flagowy. Krata ściekowa jest zbyt mała, co powoduje niewystarczające odprowadzenie nadmiaru wody. Powinno zostać zaprojektowane takie rozwiązanie, dzięki któremu woda zostanie w pełni odprowadzona z tego obszaru.

Obszar problemowy C obejmuje tereny oddalone w kierunku południowym od centrum Wilamowa. Jedno z poważniejszych utrudnień, które zostało zinventaryzowane w tej części sołectwa, dotyczy nawierzchni drogi gminnej, biegnącej w układzie równoleżnikowym. Brak utwardzonej nawierzchni jest problematyczny z uwagi na unoszące się tumany kurzu i pyłu oraz stosunkowo szybkie ponowne niszczenie drogi.



Czwarty i ostatni obszar problemowy (D) stanowią tereny znajdujące się na południowym wschodzie sołectwa Wilamów. To tereny zabudowy zagrodowej, a zinventaryzowane utrudnienia są tożsame z tymi, które wskazano dla obszaru problemowego C. Nieutwardzona droga gminna powinna zostać utwardzona materiałem bitumicznym od drogi powiatowej na wschodzie, do skrzyżowania w kierunku południowym i dalej na zachód do utwardzonej drogi gminnej. Znajduje się tu bowiem stosunkowo dużo gospodarstw, do których jest utrudniony dojazd z uwagi na ubytki materiału żuźlowego, które sprawiają kłopot w swobodnym dojeździe do posesji i pól uprawnych.

Wszystkie wyżej wskazane obszary problemowe posiadają jeden wspólny problem, którym jest występowanie eternitu na połaciach dachowych budynków. Materiał ten jest groźny dla zdrowia, ponieważ posiada właściwości rakotwórcze. Należałoby zlikwidować eternit, a połacie pokryć bezpiecznymi tworzywami.

Wyznaczenie obszarów problemowych w zagospodarowaniu oraz wskazanie proponowanych zmian w tym zakresie powinno być podyktowane dążeniem do poprawy jakości życia mieszkańców sołectwa Wilamów, a także do zwiększenia atrakcyjności miejsca. Potencjalne zmiany należy wprowadzać, mając na uwadze jednostkowy charakter sołectwa w odniesieniu do jego historii oraz materialnego i niematerialnego dziedzictwa.

## **Bibliografia**

- Bański J., Stola W., *Przemiany struktury przestrzennej i funkcjonalnej obszarów wiejskich w Polsce*, Warszawa 2002, s. 14–16.
- Borowska-Stefańska M., *Zagospodarowanie terenów zagrożonych powodzią w województwie łódzkim*, Łódź 2015, s. 19.
- Cymerman R., Podciborski T., *Propozycja metody oceny ładunku przestrzennego przy analizie stanu zagospodarowania obszarów wiejskich*, „Acta Scientiarum Polonorum. Administratio Locorum” 2004, t. 3 (1), s. 31–43.
- Heffner K., *Przestrzeń jako uwarunkowanie rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*, „Wieś i rolnictwo” 2015, nr 2, s. 83–86.
- Informacje szczegółowe*, Urząd Miasta i Gminy Uniejów, Uniejów 2021.
- Michalski T., *Statystyka*, Warszawa 2004.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko*, Dz.U. 2010, nr 213, poz. 1397.

- Runge A., *Metodologiczne problemy badania miast średnich w Polsce*, „Prace Geograficzne” 2012, z. 129, s. 83–101.
- Siejkowska-Koberidze A., *Studia inwentaryzacji urbanistycznej* [w:] *Geografia urbanistyczna*, S. Liszewski (red.), Warszawa 2012, s. 409–428.
- Szymańska D., *Geografia osadnictwa*, Warszawa 2013.
- Szymczak J., Kowalska-Pietrzak A., Grabarczyk T., *Uniejowskie strony: karty z przeszłości odległej, nieznannej i bliskiej gminy Uniejów*, Łódź–Uniejów 2008.
- Uchwała Nr LIII/311/09 Rady Miejskiej w Uniejowie z dnia 8 grudnia 2009 r. w sprawie uchwalenia zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy i Miasta Uniejów.
- Uchwała Nr LXII/410/2014 Rady Miejskiej w Uniejowie z dnia 27 maja 2014 r. w sprawie uchwalenia „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Uniejów na lata 2014–2017 z perspektywą do roku 2021”.
- Zmiana studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Uniejów*, Uniejów 2009.

## Źródła internetowe

- Bank Danych Lokalnych, <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/start> [dostęp: 16.05.2021].
- Biuletyn Informacji Publicznej Uniejów, <https://bip.uniejow.pl> [dostęp: 17.09.2021].
- Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/kolonizacja%20niemiecka.html> [dostęp: 14.09.2021].
- Geoportal Gminy Uniejów, <https://geoportal360.pl/10/poddebicki/uniejow-101104/> [dostęp: 14.06.2021].
- Geoportal Infrastruktury Informacji Przestrzennej, [https://mapy.geoportal.gov.pl/imap/Imgp\\_2.html?gpmmap=gpo](https://mapy.geoportal.gov.pl/imap/Imgp_2.html?gpmmap=gpo) [dostęp: 29.03.2021; 1.04.2021; 14.06.2021].
- Uniejów Uzdrowisko Termalne, <https://uniejow.pl> [dostęp: 15.06.2021].
- Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków, <https://www.wuoz-lodz.pl> [dostęp: 1.06.2021].

## ARTYKUŁY PRZEGLĄDOWE



ANDRZEJ SZOSZKIEWICZ\*

## „Droga” spycimierskiego Bożego Ciała do UNESCO

**STRESZCZENIE** | Artykuł stanowi podsumowanie i chronologiczne uporządkowanie kolejnych etapów starań mieszkańców parafii Spycimierz i gminy Uniejów o wpis na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO*, zwieńczonych sukcesem. Przedstawia ścieżkę dojścia do tego zaszczytnego tytułu, którego osiągnięcie nie byłoby możliwe bez dużego zaangażowania lokalnej społeczności i ścisłej współpracy z władzami gminy Uniejów. Artykuł może stanowić inspirację dla innych gmin do podejmowania działań na rzecz ochrony niezwykle istotnego dziedzictwa niematerialnego.

**SŁOWA KLUCZOWE** | UNESCO, niematerialne dziedzictwo kulturowe, Spycimierz, kwiatowe dywany, Spycimierskie Boże Ciało

## The ‘road’ to UNESCO of the Corpus Christi feast in Spycimierz

**SUMMARY** | This article sums up and presents in chronological order the successive stages in the endeavours of the inhabitants of Spycimierz parish and Uniejów municipality to have Flower carpets tradition for Corpus Christi processions. Entered on the UNESCO’s Representative List of the Intangible Cultural Heritage of Humanity. The success of these efforts would not have been possible without active engagement of the local community and close cooperation with Uniejów municipality authorities. It can provide an inspiration for other municipalities to take actions aimed at safeguarding of unique cultural heritage.

**KEYWORDS** | intangible cultural heritage, intangible culture, Spycimierz, UNESCO, flower carpets, Corpus Christi in Spycimierz

---

\* Andrzej Szoszkiewicz, koordynator ds. dziedzictwa kulturowego w gminie Uniejów;  
e-mail: [a.szoszkiewicz@smartlink.pl](mailto:a.szoszkiewicz@smartlink.pl)

## Wprowadzenie

Dnia **16 grudnia 2021 r.** nominowana przez Polskę „Tradycja dywanów kwiatowych na procesje Bożego Ciała” została wpisana na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości*, prowadzoną przez Organizację Narodów Zjednoczonych ds. Edukacji, Nauki i Kultury (ang. *United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization* – UNESCO). *Lista*, stanowiąca świadectwo ludzkiej kreatywności i różnorodności kulturowej, jest jednym z narzędzi, za pomocą którego organizacja wypełnia swoje zadania wynikające z *Konwencji w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego* z 2003 r. W 2011 r. Polska ratyfikowała ten dokument i jest jednym ze 178 państw stron *Konwencji UNESCO*.

Raz w roku na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości* wpisywane są współcześnie praktykowane zjawiska kulturowe, przekazywane z pokolenia na pokolenie. Czym jest niematerialne dziedzictwo kulturowe w rozumieniu *Konwencji UNESCO*, czytamy w art. 2 tego dokumentu:

Niematerialne dziedzictwo kulturowe oznacza praktyki, reprezentacje, formy wyrazu, wiedzę, umiejętności – a także instrumenty, przedmioty, artefakty i przestrzenie kulturowe z nimi związane, które społeczności, grupy, a w niektórych przypadkach także jednostki uznają za część swojego dziedzictwa kulturowego. To niematerialne dziedzictwo kulturowe, przekazywane z pokolenia na pokolenie, jest stale odtwarzane przez społeczności i grupy w odpowiedzi na ich środowisko, interakcje z przyrodą i historią oraz zapewnia im poczucie tożsamości i ciągłości, promując w ten sposób szacunek dla różnorodności kulturowej i ludzkiej kreatywności.

Dla celów niniejszej konwencji uwzględniane będzie wyłącznie takie niematerialne dziedzictwo kulturowe, które jest zgodne z istniejącymi międzynarodowymi instrumentami ochrony praw człowieka, jak również z wymogami wzajemnego szacunku między społecznościami, grupami i jednostkami oraz zrównoważonego rozwoju<sup>1</sup>.

Tak zdefiniowane niematerialne dziedzictwo kulturowe przejawia się między innymi w takich dziedzinach, jak:

- tradycje i przekazy ustne, w tym język jako nośnik niematerialnego dziedzictwa kulturowego;

---

<sup>1</sup> Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r.

- sztuka widowiskowa i tradycje muzyczne;
- zwyczaje, obyczaje i obchody świąteczne;
- wiedza o przyrodzie i wszechświecie oraz związane z nią praktyki;
- umiejętności łączące się z tradycyjnym rzemiosłem.

Pierwsze wpisy na *Listę* zostały dokonane w 2008 r. Do dziś wielokrotnie ją wydłużano. Obecnie na *Liście reprezentatywnej* znajduje się 529 elementów niematerialnego dziedzictwa ze 135 krajów<sup>2</sup>.

Kwiatowe dywany są układane z okazji uroczystości Bożego Ciała w niewielkiej parafii Spycimierz koło Uniejowa oraz w czterech parafiach w woj. opolskim. Wpis tej tradycji na światową listę UNESCO to osiągnięcie niebywałe. Do grudnia ubiegłego roku Polska reprezentowana była zaledwie przez jedną tradycję rodzimą – szopkarstwo krakowskie, i jedną międzynarodową – bartnictwo (wspólnie z Białorusią). W 2021 r. oprócz kwiatowych dywanów na liście znalazło się jeszcze sokolnictwo, lecz jako wpis międzynarodowy 24 państw. Spycimierskie Boże Ciało to zatem pierwszy wpis z woj. łódzkiego na liście UNESCO i to nie tylko w dziedzinie kultury niematerialnej. Region nie ma także reprezentanta na *Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO*, która obejmuje zabytki kultury materialnej i przyrodniczej.

## **Wpis na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego**

Droga do uzyskania wpisu na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości*<sup>3</sup> nie jest łatwa i jeśli ma się zakończyć sukcesem, wymaga dużego zaangażowania ze strony społeczności kultuwującej daną tradycję, jak również ścisłej współpracy z lokalnym samorządem oraz ekspertami. Działania, które z dzisiejszej perspektywy możemy uznać, że wprowadziły nas na drogę do wpisu na światową listę rozpoczęły się w 2016 r. Był to wtedy jeszcze cel odległy, nie do końca zgłębiony, lecz z pewnością brany pod uwagę. Kamieniem milowym było niewątpliwie powstanie Parafialnego

2 <https://www.unesco.pl/kultura/dziedzictwo-kulturowe/dziedzictwo-niematerialne/listy-dziedzictwa-niematerialnego/lista-reprezentatywna-niematerialnego-dziedzictwa-ludzosci> [dostęp: 4.05.2022]; <https://ich.unesco.org> [dostęp: 4.05.2022].

3 [https://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo\\_niematerialne/Krajowa\\_inwentaryzacja/Krajowa\\_lista\\_\\_NDK](https://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo_niematerialne/Krajowa_inwentaryzacja/Krajowa_lista__NDK) [dostęp: 30.04.2022].

Stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało”, którego głównym celem jest „aktywne podtrzymywanie wśród parafian tradycji układania dywanów kwiatowych na uroczystość Bożego Ciała w Spycimierzu i dbanie o religijny wymiar i sakralny charakter uroczystych obchodów Bożego Ciała”<sup>4</sup>. Wkrótce potem z inicjatywy Józefa Kaczmarka, burmistrza Uniejowa, księdza proboszcza Wojciecha Kaźmierczaka i Marii Pełki, prezes Parafialnego Stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało”, zaczęto przygotowania do opracowania wniosku o wpisanie na *Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego*. Dnia **14 lutego 2018 r.** etap ten został uwieńczony sukcesem – prof. Piotr Gliński, minister kultury i dziedzictwa narodowego, przychylił się do ich prośby i dokonał wpisu.

## **Rola Stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało” w procesie uzyskania wpisu na listę UNESCO**

Z pewnością nie ma przesady w stwierdzeniu, że bez dużego zaangażowania mieszkańców parafii droga do UNESCO byłaby dużo trudniejsza. Przy czym w tak skomplikowanych kwestiach, jak uzyskanie wpisu na światową listę, potrzebna jest dobra współpraca depozytariuszy tradycji. Najkorzystniej, gdy taka współpraca przybiera postać formalnej organizacji, np. stowarzyszenia czy fundacji. Organizacja, której nadano określony statut i strukturę, staje się nie tylko pewnym partnerem samorządu w realizacji różnych przedsięwzięć, lecz pełni też funkcję przedstawiciela lokalnej społeczności w kontaktach m.in. z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz z UNESCO.

Parafialne Stowarzyszenie „Spycimierskie Boże Ciało” powstało 2 marca 2016 r. Po dwóch miesiącach zostało zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym w Łodzi. Jego głównym celem jest aktywne podtrzymywanie wśród parafian tradycji układania kwiatowych dywanów na uroczystość Bożego Ciała i dbanie o religijny wymiar i sakralny charakter corocznych obchodów tego święta. Od początku na czele stowarzyszenia stoi Maria Pełka. W składzie zarządu znajdują się również: ks. Dariusz Ziemiak, ks. Tobiasz Winnicki, Sylwia Bednarek i Jolanta Sobczak.

Dzięki swojej aktywności Stowarzyszenie przyczynia się do większego zaangażowania całej wspólnoty parafialnej w tę piękną tradycję, kładąc

---

<sup>4</sup> Statut Stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało” z dnia 2 marca 2016 r.



nacisk na jej religijną symbolikę i chrześcijański wymiar. Członkowie organizacji byli obok burmistrza Uniejowa głównymi inicjatorami starań o wpisanie tradycji układania kwiatowych dywanów na *Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego*. Uczestniczyli oni w przygotowywaniu wniosku, kompletowaniu dokumentacji zdjęciowej oraz uzyskali zgody na wpis na listę od każdego mieszkańca zaangażowanego w tradycję. Podobną funkcję pełniło Stowarzyszenie w procedurze uzyskania wpisu na światową listę. Ważną rolę Stowarzyszenia jest też współpraca z naukowcami, którzy w ramach projektów przeprowadzają badania w dziedzinie etnologii, geografii, turystyki i historii. Członkowie Stowarzyszenia lub wskazane przez nich osoby udzielają badaczom informacji, poszukują odpowiednich osób do uczestnictwa w wywiadach, ankietach i innych procedurach badawczych. W ramach międzynarodowej współpracy organizują delegacje, które biorą udział w zagranicznych wydarzeniach, podczas których układają dywany i obrazy z kwiatów. W trakcie rewizyt opiekują się gośćmi, m.in. z Włoch, Litwy, Łotwy czy Niemiec.

Od 2018 r. Stowarzyszenie współorganizuje seminaria w formie interdyscyplinarnych warsztatów w ramach projektów. Mieszkańcy biorą też udział w konsultacjach społecznych, a przedstawiciele społeczności przygotowują prezentacje i uczestniczą w debatach.

### **Działania wspierające dążenia do wpisu na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości***

Wpis na krajową listę dodał mieszkańcom skrzydeł, utwierdzając parafian oraz władze gminy w przeświadczeniu, że mają wszelkie predyspozycje, by starać się o wpisanie na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości*. Od 2018 r. gmina nawiązała współpracę z publicystą Andrzejem Godlewskim, specjalizującym się w problematyce międzynarodowej. Jego rolą było rozpoznanie możliwości uzyskania wpisu na światową listę. Podczas spotkań w Polskim Komitecie ds. UNESCO, Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego i innych instytucjach oraz poprzez analizę dokumentów uzyskał wiele cennych informacji, które bardzo pomogły nam w podjęciu odpowiednich działań. Zebrany przez niego materiał upewniły nas, że wpis na światową

listę jest w zasięgu naszych możliwości. Niestety Andrzej zmarł przedwcześnie 7 czerwca 2019 r.

W osiągnięciu tego celu znacznie pomogły dwa projekty dofinansowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz z budżetu gminy Uniejów: „Tradycja Bożego Ciała w Spycimierzu – pamięć i promocja” i „Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu – ochrona i wzmacnianie tradycji”, które koordynowała Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Uniejowie. Celem tego pierwszego było upamiętnienie, docenienie i upowszechnienie wyjątkowej w Polsce spycimierskiej tradycji, a także wzmocnienie lokalnej tożsamości kulturowej oraz zainspirowanie do dalszych działań. W ramach drugiego projektu, o większej randze, przeprowadzono w latach 2019–2020 m.in. terenowe badania koordynowane przez dwa zespoły badawcze: etnograficzny – kierowany przez dr hab. Katarzynę Smyk, prof. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, i geograficzno-turystyczny pod kierunkiem dr. hab. Bogdana Włodarczyka, profesora Uniwersytetu Łódzkiego. Ich celem było sporządzenie ekspertyz i sformułowanie wstępnych rekomendacji. Stanowiły one podstawę do rozpoczęcia przez depozytariuszy prac nad programem ochrony dziedzictwa.

Pod kierunkiem naukowców prowadzono też warsztaty i konsultacje społeczne. Ich celem była integracja lokalnej społeczności wokół dziedzictwa, zaangażowanie w miarę możliwości wszystkich członków wspólnoty w działania planowania i realizacji zadań o charakterze ochronnym, a także wzmocnienie poczucia wysokiej wartości swojej tradycji. Ważny element projektu stanowiło zorganizowanie III i IV Seminarium Spycimierskiego. To kontynuacja rozpoczętych w 2018 r. międzynarodowych spotkań na temat niematerialnego dziedzictwa kultury w Polsce i na świecie.

Podsumowaniem tych działań było wydanie publikacji *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu. Raport z badań i rekomendacje do planu ochrony* pod redakcją prof. Katarzyny Smyk<sup>5</sup>, zawierająca wskazówki i wytyczne do planu ochrony zjawiska. Prowadzone projekty zaowocowały nie tylko cennym materiałem z badań, lecz także – co ważne – przekonały oraz zintegrowały mieszkańców do działań ukierunkowanych na wpis na Listę UNESCO.

<sup>5</sup> K. Smyk (red.), *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu. Raport z badań i rekomendacje do planu ochrony*, Uniejów–Wrocław 2020.

Dodatkowo tematyka spycimierskich kwiatnych dywanów podejmowana była przez różnych autorów na łamach wydawanego od 2012 r. „Biuletynu Uniejowskiego”. Szczególnie w ostatnich tomach opublikowane zostały artykuły i materiały odnoszące się pośrednio lub bezpośrednio do spycimierskiej tradycji układania kwiatnych dywanów<sup>6</sup>.

## Zakres złożonego wniosku

Wniosek o wpis na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego* wraz z dokumentacją przekazywany jest do sekretariatu UNESCO w Paryżu oficjalną drogą przez upoważnionego reprezentanta państwa strony *Konwencji*, czyli w przypadku Polski – ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Plik aplikacyjny składa się z czterech części:

- formularza ICH-02,
- dowodów zgody depozytariuszy i ewentualnie listów rekomendacyjnych,
- dziesięciu zdjęć,
- filmu wideo.

W formularzu aplikacyjnym zgłaszający jest proszony o wykazanie, że element proponowany do wpisu spełnia wszystkie poniższe kryteria, tj.:

1. Stanowi niematerialne dziedzictwo kulturowe zgodnie z definicją zawartą w art. 2 *Konwencji*.
2. Wpis przyczyni się do zapewnienia widoczności i świadomości znaczenia niematerialnego dziedzictwa kulturowego oraz zachęci do dialogu, odzwierciedlając w ten sposób różnorodność kulturową na świecie i dając świadectwo ludzkiej kreatywności.
3. Opracowane zostały środki zabezpieczające, które mogą chronić i promować ten element.
4. Został nominowany przy możliwie najszerszym udziale zainteresowanej społeczności, grupy lub, w stosownych przypadkach, osób oraz za ich wolną, uprzednią i świadomą zgodą.
5. Jest włączony do inwentarza niematerialnego dziedzictwa kulturowego funkcjonującego na terytorium państwa strony *Konwencji*.

---

<sup>6</sup> Przykładowo: W. Kaźmierczak, *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwiatnych dywanów w Spycimierzu jako krajowe dziedzictwo niematerialne*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 65–75.

Przygotowanie wniosku o wpis na światową listę trwało ok. sześciu miesięcy – od października 2019 r. do końca marca 2020 r. Zespół redakcyjny pracował pod kierunkiem Joanny Cichej-Kuczyńskiej, radcy ds. UNESCO z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ze strony Uniejowa pracę koordynował Andrzej Szoszkiewicz w ścisłej współpracy z burmistrzem Józefem Kaczmarkiem i mieszkańcami parafii Spycimierz. Tych ostatnich reprezentowali: Maria Pełka, prezes Parafialnego Stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało”, Jolanta Ilska, radna Rady Miejskiej w Uniejowie, oraz Stanisław Pełka, sołtys Spycimierza. W fazie przygotowawczej dołączono do wniosku z inicjatywy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego kwiatowe dywany układane w czterech parafiach w woj. opolskim – Kluczu, Olszowej, Zalesiu Śląskim i Zimnej Wódce, które w 2020 r. zostały włączone do *Krajowej listy NDK*. Zgody na wspólny wpis udzielili depozytariusze z parafii Spycimierz oraz z czterech parafii z Opolszczyzny (Klucza, Olszowej, Zalesia Śląskiego i Zimnej Wódki). Pod koniec marca 2020 r. Polska formalnie zgłosiła „Tradycję dywanów kwiatowych na procesje Bożego Ciała” do wpisu na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości*. Oprócz wniosku aplikacyjnego dokumentacja zawierała własnoręcznie podpisane, dobrowolne i świadome zgody depozytariuszy tradycji na nominację do wpisu na *Listę UNESCO*, ponadto listy rekomendacyjne, m.in. od burmistrza Uniejowa i przewodniczącego Rady Miejskiej w Uniejowie, ordynariusza diecezji wrocławskiej, dziekana dekanatu uniejowskiego i dyrektora Instytutu Geografii Miast i Turyzmu Uniwersytetu Łódzkiego. Dodatkowo w pakiecie znalazło się 10 zdjęć oraz film w reżyserii Janusza Tatarkiewicza. Później okazało się, że trafiony dobór zdjęć i wysoka jakość artystyczna i merytoryczna filmu były ważnym czynnikiem, który zadecydował o wpisaniu na *Listę UNESCO*. Załączony materiał wizualny razem z wnioskiem stanowią bowiem podstawowe i najważniejsze źródło informacji oraz bazę do oceny przez ekspertów. Ważnym źródłem są też opracowania i artykuły naukowe oraz strony internetowe. Ze zrozumiałych względów eksperci nie są w stanie osobiście dotrzeć do miejsc, gdzie kultywuje się tradycje.

## Dwadzieścia jeden miesięcy oczekiwania na wpis

Miesiące oczekiwań na ewentualny wpis wypełnione były intensywną pracą. Biblioteka uzyskała kolejną dotację na projekt „Procesja Bożego Ciała

z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu w kontekście krajobrazu kulturowo-przyrodniczego”, w którym przewidziano następny etap badań etnograficznych i geograficznych rozszerzonych o badania historyczne, utworzenie Społecznego Archiwum Spycimierskiego oraz opracowanie materiałów edukacyjnych dla powstającego Centrum „Spycimierskie Boże Ciało”. Choć w 2020 r. Polskę opanowała pandemia i wprowadzono ograniczenia, parafianie ze Spycimierza jak zawsze stanęli na wysokości zadania. Zgodnie z tymczasowymi przepisami układanie dywanu trzeba było ograniczyć do terenu wokół kościoła. Efekt był jednak niezwykły. Powstał co prawda krótszy kobierzec, lecz bardzo kolorowy, bogaty i pachnący. Dodało to optymizmu i nadziei w tych trudnych czasach.

Ważnym wydarzeniem było rozpoczęcie budowy Centrum „Spycimierskie Boże Ciało” w centrum wsi, naprzeciwko kościoła parafialnego. To efekt długich starań burmistrza Uniejowa o dofinansowanie inwestycji. W lipcu 2021 r. odbyła się uroczystość poświęcenia aktu erekcyjnego, która zgromadziła licznych gości z kraju i z Włoch. Centrum będzie odgrywać ważną rolę w zachowaniu i popularyzacji tradycji układania kwiatowych dywanów. Będzie też miejscem spotkań dla mieszkańców i źródłem inspiracji dla odwiedzających. Powstanie tu przestrzeń na dwie stałe wystawy – dotyczące tradycji układania kwiatowych dywanów i innych zwyczajów z Polski i z zagranicy, a także historii Spycimierza. Będzie także miejsce na wystawy czasowe i pomieszczenia do prowadzenia konferencji i warsztatów dla uczestników z Polski i z zagranicy. Ten międzynarodowy aspekt jest istotny, gdyż od momentu znalezienia się na *Liście UNESCO* tradycja spycimierska stała się rozpoznawalną częścią światowej kultury. Bardzo prawdopodobne, że Centrum „Spycimierskie Boże Ciało” będzie najnowszą tego rodzaju placówką na świecie, służącą zachowaniu i popularyzowaniu dziedzictwa niematerialnego. Można się spodziewać, że zyska ono dużą popularność.

## Proces oceny wniosku

Proces oceny trwał ok. 20 miesięcy, potem trzeba było czekać jeszcze miesiąc na oficjalne ogłoszenie decyzji. Czas ten podzielony jest na trzy etapy:

- etap 1 – ok. 7 miesięcy: składanie dokumentów do sekretariatu UNESCO, rejestracja, ewentualne uzupełnianie akt;
- etap 2 – ok. 11 miesięcy: ocena wniosków przez Panel Ewaluacyjny;
- etap 3 – ok. 2 miesiące: analiza i decyzje.

Wnioski składane przez państwa strony o wpisanie niematerialnego dziedzictwa na jedną z list UNESCO rozpatruje Międzyrządowy Komitet ds. Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. Członkowie Komitetu są wybierani na czteroletnią kadencję podczas Zgromadzenia Ogólnego zgodnie z zasadami sprawiedliwej reprezentacji geograficznej i rotacji. W 2021 r. w skład Komitetu wchodziła reprezentacja Azerbejdżanu, Botswany, Brazylii, Kamerunu, Chin, Wybrzeża Kości Słoniowej, Czech, Dżibuti, Jamajki, Japonii, Kazachstanu, Kuwejtu, Maroka, Holandii, Panamy, Peru, Polski, Republiki Korei, Rwandy, Arabii Saudyjskiej, Sri Lanki, Szwecji, Szwajcarii i Togo<sup>7</sup>.

Komitet zbiera się co roku, aby ocenić nominacje zaproponowane przez państwa strony *Konwencji* i zdecydować, czy wpisać te praktyki kulturowe i przejawy dziedzictwa niematerialnego na listy. Oprócz *Listy reprezentatywnej niematerialnego dziedzictwa ludzkości* UNESCO prowadzi jeszcze *Listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego wymagającego pilnej ochrony* i *Listę dobrych praktyk*.

## Informacja o wpisie

Pierwszy pozytywny sygnał dotarł do nas 15 listopada 2021 r. Wtedy to na stronach UNESCO ukazała się „Analiza kandydatów do wpisu na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości*” oraz „Sprawozdanie Panelu Ewaluacyjnego za 2021 r.”. W dokumentach tych zawarte zostały rekomendacje Panelu Ewaluacyjnego pod przewodnictwem dr Lubicy Volanskiej, dotyczące nominacji do wpisów na *Listę reprezentatywną*. Panel składa się z ekspertów i reprezentantów akredytowanych przy organizacji UNESCO. To właśnie to grono osób analizuje i ocenia wszystkie wnioski oraz rekomenduje do wpisu bądź wystawia negatywną opinię. Pozytywną ocenę zyskała również „Tradycja układania dywanów kwiatowych na procesje Bożego Ciała”. Radość była ogromna, lecz wiedzieliśmy, że są to rekomendacje, a ostateczna decyzja zostanie podjęta przez Międzyrządowy Komitet ds. Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego podczas 16. sesji w dniach 13–18 grudnia 2021 r. w Paryżu.

Sesja, która odbyła się w całości online, zgromadziła setki uczestników – przedstawicieli państw stron, organizacji pozarządowych, instytucji

<sup>7</sup> <https://ich.unesco.org/en/members-00028> [dostęp: 25.04.2022].

kulturalnych i innych interesariuszy z całego świata. Obradom przewodniczył Punchi Nilame Meegaswatte, sekretarz generalny Narodowej Komisji ds. UNESCO w Sri Lance.

Program był bardzo napięty. Członkowie Komitetu zatwierdzali szereg dokumentów, w tym: 18 raportów o elemencie wpisanym na *Listę pilnie chronionych*, 28 sprawozdań z realizacji *Konwencji UNESCO 2003* i z aktualnego stanu elementów wpisanych na *Listę reprezentatywną* przez państwa strony w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach, 6 nominacji do *Listy niematerialnego dziedzictwa kulturowego wymagającego pilnej ochrony*, 48 nominacji do *Listy reprezentatywnej*, 5 propozycji do *Rejestru dobrych praktyk*, prośbę o pomoc międzynarodową, 46 wniosków o akredytację, złożonych przez organizacje pozarządowe, 66 sprawozdań z działalności akredytowanych organizacji pozarządowych do wglądu.

My czekaliśmy na punkt 8 b agendy, obejmujący rozpatrzenie i ogłoszenie nominacji na *Listę reprezentatywną*. Ze względu na nieprzewidywalny czas rozpatrywania wcześniejszych punktów musieliśmy na bieżąco śledzić przebieg obrad. Do ostatniej chwili nie było pewne, kiedy Komitet zajmie się naszym wnioskiem. Obserwująca obrady od początku radca Joanna Cicha-Kuczyńska na bieżąco informowała o zmieniających się terminach. W końcu nadeszła bardziej precyzyjna informacja, że wniosek będzie rozpatrywany w czwartek, 16 grudnia ok. godz. 11.00. Tego dnia tuż przed wyznaczoną godziną do sali konferencyjnej Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Uniejowie, gdzie udostępniona została transmisja z obrad, przybyli burmistrz Józef Kaczmarek, prezes Maria Pełka, sołtys Stanisław Pełka, radna Jolanta Iliska, prof. Katarzyna Smyk, dyrektor Beata Szymczak, koordynator Andrzej Szoszkiewicz oraz Agnieszka Olczyk z działu promocji Urzędu Miasta. Nad stroną techniczną czuwał informatyk Michał Jankowski. Reprezentanci parafii Spycimierz przynieśli flagę Polski ułożoną w specjalnej formie z żywych róż, która ozdobiła stół w sali. Sam moment ogłoszenia decyzji był bardzo wzruszający. Na naszych oczach tradycja została wpisana do światowego rejestru jako druga z Polski (po szopkarstwie krakowskim) i jako jedna z czterech, gdy doliczymy wnioski międzynarodowe, w których wśród składających państw była też Polska (sokolnictwo i bartnictwo). Nie ma więc żadnych wątpliwości, że kwiatowe dywany ze Spycimierza oraz opolskich wsi znalazły się w ścisłej awangardzie polskich tradycji, które uzyskały takie uznanie.

## Decyzja 16.COM 8.b.33

Numeracja użyta przy decyzji obejmuje: numer porządkowy sesji Międzynarodowego Komitetu ds. Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego (16.COM), numer porządkowy agendy sesji (8.b.), numer wniosku (33). Przewodnicząca Panelu Ewaluacyjnego dr Lubica Volanska odczytała rekomendację członków Panelu, następnie przewodniczący Punchi Nilame Megaswatte odczekał chwilę na ewentualne głosy sprzeciwu. W związku z tym, że takowych nie zgłoszono, uderzeniem młotka ogłosił, że rekomendacja została przyjęta. Wtedy na dokumencie zostało dopisane słowo „*approved*” („przyjęte”) i rekomendacja nabrała mocy ostatecznej decyzji. Oto jej treść przetłumaczona na język polski:

„Komitet

1. Przyjmuje do wiadomości, że Polska zgłosiła tradycję układania dywanów kwiatowych na procesje Bożego Ciała (nr 01743) do wpisania na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości*:

Tradycja układania dywanów kwiatowych jest w Polsce nieodłącznie związana z Bożym Ciałem. W to święto, podczas którego zazwyczaj odbywa się msza święta, a po niej radosna procesja z kościoła na ulice, rodziny z kilku miejscowości układają z kwiatów kolorowe i symboliczne dywany na trasie procesji, zazwyczaj na odcinku drogi przed domami. Dywany kwiatowe pokrywają drogę biegnącą od kościoła przez wieś i mogą mieć długość prawie dwóch kilometrów. Używane kwiaty są zbierane z okolicznych pól lub z rodzinnych ogrodów. Można też użyć ziemi, piasku, kory drzew i świeżo ściętej trawy lub liści tataraku. Rodziny zaczynają zbierać kwiaty na kilka dni przed uroczystością, a układanie dywanów rozpoczyna się wcześniej rano w Boże Ciało. Przygotowania trwają kilka godzin, a efektem końcowym jest efemeryczne i zbiorowe dzieło sztuki, które ma wyrażać religijność, kreatywność i uznanie dla piękna przyrody. Tradycja ta jednoczy całą społeczność i kształtuje lokalną tożsamość. Praktyka ta jest przekazywana od pokoleń, zwłaszcza w rodzinach. Przy wsparciu parafii i organizacji pozarządowych regularnie organizowane są też warsztaty tworzenia wzorów w szkołach.

Uznaje, że na podstawie informacji zawartych w dokumentacji nominacja spełnia następujące kryteria wpisu na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości*:



R.1: Elementem jest zbiorowa praktyka przygotowywania i układania dywanów kwiatowych w święto Bożego Ciała. Przygotowywanie dywanów kwiatowych jest umiejętnością przekazywaną od pokoleń, zwłaszcza w rodzinach, gdzie dzieci uczą się poprzez obserwację i uczestnictwo. Warsztaty tworzenia wzorów odbywają się regularnie w miejscowych szkołach przy wsparciu parafii i organizacji pozarządowych. Wiele działań organizowanych jest przez stowarzyszenie parafialne. Należą do nich warsztaty, wycieczki, badania, seminaria oraz tworzenie archiwów, publikacji, filmów i zdjęć, które pomagają podnosić świadomość na temat lokalnego dziedzictwa. Nie ma podziału na role związane z płcią i każdy może aktywnie uczestniczyć w tworzeniu dywanów.

R.2: Na poziomie lokalnym wpis podniósłby świadomość obecności niematerialnego dziedzictwa kulturowego na obszarach wiejskich, a tym samym zwiększyłby szacunek dla lokalnej tradycji. Na poziomie krajowym wpis podniósłby ogólną świadomość różnorodności lokalnych i regionalnych tradycji Bożego Ciała w całym kraju, a także świadomość istnienia *Krajowej listy niematerialnego dziedzictwa kulturowego*. Na poziomie międzynarodowym wpisanie na *Listę* wzmocniłoby więzi między pokoleniami Polaków i Niemców, których łączy ta tradycja. Zachęci również do dialogu, stanowiąc przykład niematerialnego dziedzictwa kulturowego, które integruje mniejszości narodowe i sprzyja procesom pojednania.

R.3: W nominacji wyjaśniono wkład społeczności w zapewnienie trwałości elementu poprzez praktykę, która sięga 120 lat wstecz, poprzez publikację albumów fotograficznych, filmów dokumentalnych, badania naukowe i seminaria oraz poprzez wspieranie przekazywania elementu, zwłaszcza dzieciom. Wysiłki państwa obejmowały prowadzenie badań naukowych, monitorowanie ryzyka marketingowego oraz zapewnianie wsparcia finansowego i instytucjonalnego. Dla elementu opracowano zintegrowaną propozycję ochrony, która zakłada poprawę infrastruktury drogowej w miejscu, gdzie znajduje się dywan, przeciwdziałanie zagrożeniom związanym z globalizacją i migracją oraz wdrożenie dodatkowych działań dokumentacyjnych i edukacyjnych. Określono rolę społeczności w opracowywaniu środków ochronnych i ich wdrażaniu.

R.4: Zainteresowane społeczności były zaangażowane w cały proces nominacji podczas warsztatów przygotowawczych na temat *Konwen-*

*cji* oraz podczas przygotowywania dokumentacji. Konsultowano się ze społecznościami w sprawie tekstu paragrafów, miały one możliwość przekazywania informacji zwrotnych i wyjaśniania wątpliwości. Wszystkie powiązane wspólnoty były zaangażowane, a wolna, uprzedzenia i świadoma zgoda została uzyskana dzięki parafianom i depozytariuszom, którzy podpisali się swoimi nazwiskami po otrzymaniu informacji o pełnym procesie przygotowania i złożenia dokumentacji. Nie ma żadnych zasad regulujących dostęp. Jest to zadanie integracyjne, w którym uczestniczą przedstawiciele wszystkich płci, grup wiekowych i społecznych.

R.5: Element został wpisany na *Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego* 14 lutego 2018 r. i 10 marca 2020 r. Inwentarzem zarządza Narodowy Instytut Dziedzictwa oraz Rada ds. Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. Elementy są wpisywane do inwentarza po ich zgłoszeniu i rozpatrzeniu przez Radę ds. Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego, która zbiera się w roku trzy-cztery razy. Z dokumentacji wynika, choć nie jest to jednoznaczne, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego wpisuje elementy na podstawie opinii Rady. Inwentarz jest aktualizowany co 5 lat na podstawie sprawozdań przedstawianych przez zainteresowane społeczności i praktyków.

Podjękuje decyzję o wpisaniu tradycji dywanów kwiatowych na procesję Bożego Ciała na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości*.

Wyraża uznanie dla państwa strony za przygotowanie dobrze opracowanej dokumentacji oraz dobrze przygotowanego filmu wideo, który świadczy o dużym udziale społeczności.”

Następnie, po oklaskach zebranych osób, przewodniczący oddał głos stronie polskiej. Najpierw z podziękowaniami wystąpił prof. Piotr Gliński, wiceprezes Rady Ministrów, minister kultury i dziedzictwa narodowego, po nim radca Joanna Cicha-Kuczyńska i wreszcie w imieniu depozytariuszy wyrazy wdzięczności przekazały Maria Pełka, Joanna Winnicka i Teresa Sobota. Po południu w bibliotece odbyło się spotkanie w większym gronie, na które przybyli m.in. ksiądz proboszcz Dariusz Ziemiak oraz sołtysi wsi wchodzących w skład parafii Spycimierz. Po odtworzeniu zapisu wideo z ogłoszenia decyzji o wpisie na salę został wniesiony tort, przygotowany specjalnie na tę okazję.

## Konkluzje 16. sesji

Ostatecznie podczas grudniowej sesji z 48 nominacji Międzyrządowy Komitet ds. Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego podjął pozytywne decyzje w stosunku do 38, w tym 3 międzynarodowych. Spośród tych rekomendacji tylko 5 zostało nagrodzonych specjalnymi wyróżnieniami – wśród nich były kwiatowe dywany (pkt 4 decyzji). Oprócz naszej tradycji na pochwałę zasłużyły cztery inne zwyczaje z Europy i Ameryki Południowej:

- „Gra na skrzypcach w Kaustinen oraz związane z nią praktyki i sposoby wyrażania się”, nominowana przez Finlandię;
- „L-Ghana a maltańska tradycja pieśni ludowych”, nominowana przez Maltę;
- „Wartości, wiedza, zwyczaje i praktyki ludu Awajún związane z garn-carstwem”, nominowane przez Peru;
- „Tradycje nordyckich łodzi klinkierowych”, nominowane przez Danię, Finlandię, Islandię, Norwegię i Szwecję.

Już w tej wąskiej czołówce widać, jak duża była różnorodność zgłaszanych tradycji. Wszystkie przyciągają pięknem sztuki, mądrością i zaangażowaniem ludzi, którzy je kultywują. Wzbogacają nasze emocje i doznania, nakłaniają do głębokiej refleksji.

## Bibliografia

Decyzja 16.COM 8.b.33

Kaźmierczak W., *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwiatnych dywanów w Spycimierzu jako krajowe dziedzictwo niematerialne*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 65–75.

Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r.

Krakowiak B., Włodarczyk B., *Możliwości wykorzystania potencjału kulturowego Spycimierza dla rozwoju turystyki w miejscowości*, „Biuletyn Uniejowski” 2021, t. 10, s. 11–39.

Smyk K., *Spycimierskie kwiatne dywany na Boże Ciała – typologia i symbolika wzorów*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 35–65.

Smyk K. (red.), *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwiatnych dywanów w Spycimierzu. Raport z badań i rekomendacje do planu ochrony*, Uniejów–Wrocław 2020.

Smyk K., *Zmieniać rzeczy w znaki. Kod przedmiotowy w tradycji Bożego Ciała z kwiatnymi dywanami w Spycimierzu*, „Biuletyn Uniejowski” 2020, t. 9, s. 5–21.

Statut Stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało” z dnia 2 marca 2016 r.

## **Źródła internetowe**

<https://ich.unesco.org> [dostęp: 4.05.2022].

[https://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo\\_niematerialne/Krajowa\\_inwentaryzacja/Krajowa\\_lista\\_NDK/](https://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo_niematerialne/Krajowa_inwentaryzacja/Krajowa_lista_NDK/) [dostęp: 30.04.2022].

<https://www.unesco.pl/> [dostęp: 4.05.2022].

AGNIESZKA OWCZAREK\*

## Współpraca gminy Uniejów i parafialnego stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało” z włoskim stowarzyszeniem „InfiorItalia” i jej znaczenie w kontekście spycimierskiej drogi do UNESCO

**STRESZCZENIE** | Koniec roku 2021 zapisał się w sposób szczególny w historii Spycimierza – 16 grudnia w Paryżu spycimierskie i opolskie kwietne dywany, układowane na procesję Bożego Ciała, zostały oficjalnie wpisane na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO*. Istotną rolę na drodze tych starań odegrało włoskie Stowarzyszenie „InfiorItalia”, z którym Spycimierz współpracuje od blisko dekady. Okoliczność wpisu na światową listę oraz jubileusz 20-lecia „InfiorItalii” przypadający na rok 2022 skłaniają do opisanie współpracy między gminą Uniejów, stowarzyszeniem spycimierskim i „InfiorItalia”, którą dziś można nazwać przyjaźnią, a także do scharakteryzowania po krótko obszaru działalności włoskiego stowarzyszenia oraz roli, jaką ono odegrało w kontekście spycimierskiej drogi do wpisu na listę niematerialnego dziedzictwa UNESCO.

**SŁOWA KLUCZOWE** | stowarzyszenie „InfiorItalia”, Spycimierz, kwietne dywany, Boże Ciało, UNESCO

## Cooperation of Uniejów municipality and “Spycimierz Corpus Christi” association with italian “InfiorItalia” association and its role in the road to UNESCO list

**SUMMARY** | The end of the year 2021 has a special place in the history of Spycimierz – on 16<sup>th</sup> December in Paris the Spycimierz and Opole flower carpets prepared for the Corpus Christi procession were officially entered on the UNESCO

\* Agnieszka Owczarek, mgr, absolwentka Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Instytut Filologii Romańskiej; Urząd Miasta w Uniejowie, Dział Promocji, ul. bł. Bogumiła 13, 99-210 Uniejów; e-mail: [agnieszka.owczarek@uniejew.pl](mailto:agnieszka.owczarek@uniejew.pl)

Received: 15.04.2022. Accepted: 1.07.2022. Published: 15.09.2022.

*representative list of intangible cultural heritage of humanity*. The Italian “InforItalia” Association, with which Spycimierz has been cooperating for nearly a decade, has had a major role in this achievement. As in 2022 InforItalia celebrates the 20<sup>th</sup> anniversary of its existence, it is a good occasion to describe the cooperation between the Italian and Spycimierz associations and to highlight the field of “InforItalia’s” activity as well as its role in the efforts to have the Spycimierz tradition entered on the UNESCO list.

**KEYWORDS** | “InforItalia” association, Spycimierz, flower carpets, Corpus Christi, UNESCO

## Wstęp

Związki polsko-włoskie przez wieki kształtowały historię, naukę, kulturę, sztukę literaturę i społeczeństwa obu krajów, tworząc pewnego rodzaju bliskość kulturową. Zwiedzając włoskie zabytki, nie trudno trafić na polskie wątki, podobnie słuchając opowieści Włochów czy choćby ich hymnu narodowego. Analogicznie zresztą dzieje się w odniesieniu do włoskiej spuścizny w Polsce. H. Sienkiewicz ujął tę kwestię następująco: „Każdy człowiek ma dwie ojczyzny: jedną swoją, najbliższą, drugą Włochy”<sup>1</sup>.

Wzajemne relacje zacieśniała także postać i działalność Jana Pawła II, który wskazywał na charakterystyczne dla całej Europy, chrześcijańskie dziedzictwo kulturowe: „Nie ulega wątpliwości, że w złożonej historii Europy chrześcijaństwo stanowi element kluczowy i decydujący, oparty na solidnym fundamencie tradycji klasycznej i ulegający w kolejnych wiekach wielorakim wpływom różnych nurtów etniczno-kulturowych”<sup>2</sup>. Innymi słowy Europa powinna uznać rzeczywistość historyczno-kulturową, która kształtuje teraźniejszość i stanowi źródło tożsamości wszystkich Europejczyków.

W istocie, właśnie na gruncie chrześcijańskim wyrosła tradycja układania kwietnych dywanów na święto Bożego Ciała, która połączyła Parafialne Stowarzyszenie „Spycimierskie Boże Ciało” i Włoskie Stowarzyszenie Infiorat<sup>3</sup> Artystycznych „InforItalia”. Co więcej, mimo braku dostępnych źródeł

1 H. Sienkiewicz, *Na jasnym brzegu, Nowele*, wyd. Gebethner i Wolff, Warszawa 1905, s. 33.

2 Jan Paweł II, *List Apostolski. Motu Proprio. Gloryfikacja w Kościele*, <https://www.karmel.pl/gloryfikacja-w-kościele>, [dostęp: 30.06.2022].

3 Termin *infiolata* oznacza upiększenie kościołów i dróg do niego wiodących poprzez ułożenie dywanów z kwiatów z okazji świąt i uroczystości religijnych ze szczególnym

traktujących o genezie kwiatnych dywanów na terenie Spycimierza, z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że tradycja praktykowana w Spycimierzu przywędrowała na polskie ziemie właśnie z Włoch i zakorzeniła się na stałe stanowiąc ważny element kultury lokalnej społeczności oraz gminy<sup>4</sup>.

Dbłość i troska o kultywowanie tego zwyczaju doprowadziły pod koniec 2021 r. do uzyskania przez spycimierzan wpisu na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości* UNESCO<sup>5</sup>. To ogromny sukces i wielkie wyróżnienie dla lokalnej społeczności oraz uhonorowanie jej długoletnich wysiłków i zaangażowania w proces aplikacyjny.

W pielęgnowaniu tradycji niezwykle rolę pełnią kontakty z innymi kulturami, praktykującymi podobne obyczaje, takimi jak włoska „InflorItalia”. Przeglądając kilkuletnie kalendarium współpracy polsko-włoskiej nie sposób wymienić wszystkie wspólne przedsięwzięcia. Należy jednak podkreślić, że relacja ta od samego początku nie ograniczała się jedynie do woli współdziałania, lecz przełożyła się na konkretne, realnie podejmowane przez mieszkańców obu krajów, inicjatywy.

Na efektywną współpracę wpłynęło kilka czynników. W pierwszej kolejności należy podkreślić otwartość mieszkańców gminy Uniejów i parafii Spycimierz na Włochów, która ma swoje niemal historyczne uzasadnienie. W czasie pontyfikatu Jana Pawła II pochodzący ze Spycimierza ksiądz jezuita Florian Pełka trafił do Watykanu, gdzie został dziennikarzem i reporterem, a następnie kierownikiem polskiej sekcji Radia Watykańskiego. Pracował on także na rzecz papieża. Ojciec Florian brał udział w obsłudze pielgrzymek do Polski, organizował przyjazdy wycieczek z Włoch i pomagał w pielgrzymkach mieszkańców miasta, i gminy Uniejów do Watykanu. Dzięki jego staraniom Stolica Apostolska podarowała rodzinnej parafii jezuity kamienie węgielne pod budowę kościoła w Spycimierzu oraz marmurowe popiersie papieża Polaka – dzieło włoskiego artysty Albino Sirsi. Mieszkańcy Spycimierza żywią

---

uwzględnieniem uroczystości Bożego Ciała. *Inflorata czyli kwiatowe Boże Ciało we Włoszech*, <https://www.forumkwiatowe.pl/inflorata-czyli-kwiatowe-boze-cialo-we-wloszech> [dostęp: 30.06.2022].

4 Za najdalej sięgający wstecz przekaz należy uznać legendę o pojawieniu się tego zwyczaju wraz z powrotem żołnierzy napoleońskich do swej rodzinnej wsi. Mieli oni zaobserwować podobne zwyczaje w Europie i przeszczepić je na grunt polski. *Historia > Dywany kwiatowe na procesję Bożego Ciała w Spycimierzu*, <https://spycimierskiebozeczialo.pl/pl/tradycja/historia>, [dostęp: 30.06.2022]

5 *Decision of the Intergovernmental Committee 16.com 8b.33*, <https://ich.unesco.org/en/Decisions/16.COM/8.b.33> [dostęp: 30.06.2022].

dużą sympatię dla narodu włoskiego, nic więc dziwnego, że pojawienie się Włochów, hołdujących tej samej tradycji, spotkało się z dużą życzliwością<sup>6</sup>.

Umocnieniu relacji polsko-włoskich sprzyjał także samorząd uniejowski. Wiele działań związanych z kultywowaniem tradycji, prowadzeniem dialogu międzynarodowego oraz realizacją projektów, wyjazdów, seminariów, konsultacji społecznych itp. było podejmowanych z inicjatywy i przy całkowitym wsparciu burmistrza gminy Uniejów – Józefa Kaczmarka. W razie potrzeby Spycimierz może liczyć na fachową pomoc, oddelegowanych urzędników, w przygotowaniu wniosków czy też na wsparcie finansowe przy realizacji kwiatowych przedsięwzięć.

Przede wszystkim jednak kluczem udanej współpracy jest posiadanie wspólnych celów i konsekwentne dążenie do ich realizacji. W przypadku Spycimierza otwartość oraz wymiana doświadczeń i dobrych praktyk okazała się bardzo cenna w staraniach o wpis na listę krajową, a następnie światową, niematerialnego dziedzictwa.

## Charakterystyka i obszar działania „InfiorItaliai”

„InfiorItalia” to stowarzyszenie o charakterze wolontariackim, powołane do promowania tradycji i wiedzy na temat *infiorat*, czyli tradycji kwietnych dywanów we Włoszech oraz na świecie. Instytucja ta powstała na drodze zrzeszenia się i współpracy 19 lokalnych stowarzyszeń kwiatowych<sup>7</sup>. Pierwszą okazją do wspólnego spotkania był festiwal kwiatowy zorganizowany w 2002 r. w miejscowości Poggio Moiano (ok. 60 km od Rzymu). Jeszcze tego samego roku, przedstawiciele lokalnych stowarzyszeń spotkali się w Alatri (ok. 90 km od Rzymu), gdzie ukonstytuowali *Associazione Nazionale delle Infiorate Artistiche* (Krajowe Stowarzyszenie Infiorat Artystycznych) „InfiorItalia”. Od początku istnienia na czele stowarzyszenia

6 Konsultacje z M. Pełką – prezeską Parafialnego Stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało”.

7 W pierwotny skład „InfiorItaliai” weszły następujące stowarzyszenia włoskie: Pro Loco di Genazzano, Cirolò Giovane Ranzi – Pietra Ligure, Pro Loco di Brugnato, Pro Loco di Castelraimondo, Porta d’Arce di Rieti, Maestri Infioratori Fabrianesi, Le vie dei colori – San Valentino Torio, I colori dell’arobaleno di Gambatesa, Pro Loco di Cusano Mutri, Pro Loco di Poggio Moiano, Terziere Casalino di Città della Pieve, A.C.T.A. di Alatri, Pro loco di Pisoniano, Infioratori di Ortezzano, Pro loco di Fucecchio, Pro loco di Vignanello, Pro loco di Colleparado, “Infiorata di Cervaro” di Cervaro, Infioratori Camaioresi di Camaioere.



stoi prezes Andrea Melilli oraz wiceprezes Fausto Sabellico. Inicjatywa założycieli uzyskała szerokie poparcie i stowarzyszenie zaczęło bardzo szybko się rozwijać. Aktualnie zrzesza ono 32 podmioty we Włoszech i na świecie i wciąż się rozrasta<sup>8</sup>.

W 2005 r. „InfiorItalia” zainicjowała utworzenie Krajowego Stowarzyszenia „Città dell’Infiolata”, podmiotu powiązanego z projektem marketingu terytorialnego RES TIPICA-ANCI (Krajowego Stowarzyszenia Gmin Włoskich), który skupia wszystkie stowarzyszenia ukierunkowane na kultywowanie, ochronę i umacnianie dziedzictwa kulturowego, terytorialnego, kulinarnego i winnego. Organizacja ta wspiera także „InfiorItalię” w promowaniu włoskiej tradycji kwiatowej. Obecnie przewodniczy mu burmistrz miejscowości Genazzano – Fabio Ascenzi, który wraz z „InfiorItalią” realizuje różne projekty o charakterze krajowym i międzynarodowym. Można przyjąć, że „InfiorItalia” stanowi integralną część międzynarodowej koordynacji, która zarządza projektami w zakresie ulotnej<sup>9</sup> sztuki układania kwiatowych dywanów, czego przykładem jest ogólnoświatowy projekt Camino de Santiago realizowany w Hiszpanii w 2021 r. Sukces przedsięwzięcia sprawił, że stowarzyszenie pragnie ambitnie ująć w sieć wszystkie lokalizacje, kultywujące tradycję usypywania kwiatowych dywanów<sup>10</sup>.

W 2015 r. „InfiorItalia” odegrała kluczową rolę w organizacji V Międzynarodowego Kongresu Sztuki Ulotnej w Rzymie<sup>11</sup>. Stowarzyszenie objęło

---

8 Konsultacja z A. Melilli, prezesem stowarzyszenia „InfiorItalia”.

9 Układanie kwiatowych dywanów klasyfikuje się jako rodzaj sztuki ulotnej lub efemerycznej o estetycznym wyrazie tymczasowego trwania. Pojęcie „efemeryczny” pochodzi od greckiego ἐφήμερος (ephēmeros), co oznacza „jeden dzień”. Sztuka efemeryczna wykorzystuje jako obiekt artystyczny przemijanie, wyrażając emocje, które pojawiają się naturalnie, gdy obserwuje się lub czuje coś pięknego, znikają na zawsze, pozostawiając tylko wspomnienie. *Czym jest sztuka efemeryczna*, <https://pl.about-meaning.com/11035052-ephemeral-art-meaning> [dostęp: 30.06.2022].

10 Konsultacja z Andrea Melilli.

11 Pierwszy kongres odbył się w 2006 r. na Wyspach Kanaryjskich, potem co dwa lata organizowany był w innych miejscach. W 2012 r. do Barcelony przyjechało 29 delegacji z 500 artystami. Kongres w Rzymie w 2014 r. był trzydniową imprezą obejmującą prelekcje, warsztaty, seminaria (np.: jak zdobywać pieniądze na sztukę ulotną), konkurs układania dywanów i ceremonię wręczenia nagród. Ostatni dzień (29 czerwca) zbiegł się z uroczystością odtworzenia historycznej *infiolaty* na placu św. Piotra (organizowanej od 1625 r.). W kongresie wzięło udział 70 delegacji, 1500 artystów, ułożono 3000 m<sup>2</sup> dywanów, na które zużyto 50 000 kwiatów, 2 tony soli, 100 worków trocin słomianych. M. Bartosiak, *Pierwszy taki kongres w Polsce*, 2016, <https://archiwum.uniejow.pl/aktualnosci/pierwszy-taki-kongres-w-polsce.html> [dostęp: 30.06.2022].

wówczas przewodnictwo w Komitecie Organizacyjnym Kongresu. Wydarzenie cieszyło się największym w swej historii udziałem zagranicznych delegacji. Ulicę Via della Conciliazione i plac św. Piotra przyozdobiło ponad 50 dywanów, wpływając na wyjątkową scenerię tego miejsca.

„InfiorItalia” działa systemowo, co oznacza, że łączy kulturę, turystykę, wolontariat, społeczności, sztukę, tradycję, komunikację, kooperację, organizację i kształcenie. Są to koncepcje i terminy, które stowarzyszenie rozwija z roku na rok z wielkim zaangażowaniem i które należy przedsięwziąć każde z osobna by lepiej zrozumieć istotę stowarzyszenia<sup>12</sup>.

Jeśli chodzi o kulturę, „InfiorItalia” wywodzi się korzeniami z chrześcijaństwa. Przyjmuje się, że pierwszą *infioratę* zorganizowano 29 czerwca 1625 r. w Watykanie z okazji uroczystości Piotra i Pawła, patronów Wiecznego Miasta. Informuje o tym włoski jezuita Giovan Battista Ferrari, który w dziele zatytułowanym: *De florum cultura*, opublikowanym w 1633 r. i ponownie wydany w 1638 r., szczegółowo opisał kwietne wydarzenie, którego pomysłodawcami byli **Benedetto Drei** (1580–1637), włoski architekt i watykański florysta oraz jego syn Pietro. Zainicjowali oni wspólnie ozdabianie kwiatowymi obrazami kościelnych liturgii, które odbywały się w Rzymie, a bezpośrednią inspirację artyści znaleźli patrząc na mozaiki, tak często zdobiące Świątynie Boże<sup>13</sup>.

Kwietne dywany to także manifestacja piękna. Właśnie z tego powodu są one prezentowane na międzynarodowych targach, takich jak XIX Festiwal Sztuki Sakralnej w Vicenzy, który odbywał się pod koniec 2021 r. W latach wcześniejszych kwietne dywany stanowiły tło i scenerię dla pokazów mody, projektantów światowego kalibru w Mediolanie i Rzymie<sup>14</sup>. Stowarzyszenie współpracuje także przy redagowaniu publikacji na temat kwietnych dywanów i powiązanych z nią tradycji<sup>15</sup>.

Kwietna sztuka wpisuje się w kontekst turystyczny. Wiele podejmowanych obecnie kwietnych inicjatyw za główny cel obra sobie zwiększenie ruchu

<sup>12</sup> Konsultacja z A. Melilli.

<sup>13</sup> *L'infiorata del Corpus Domini, czyli Boże Ciało we włoskiej odsłonie*, 2020, <https://dapricena.pl/sklep/linfiorata-del-corpus-domini-czyli-boze-cialo-we-wloskiej-odslonie> [dostęp: 30.06.2022].

<sup>14</sup> *Roma, Sfilata di moda*, 2015, <https://www.infiorata.it/2015-roma-sfilata-di-moda.html> [dostęp: 30.06.2022].

<sup>15</sup> *Borghi Infiorati*, 2021, [https://drive.google.com/drive/u/1/folders/IK9\\_Wj\\_mWu-RW4laKEd9SvXkoc3qmj76E8](https://drive.google.com/drive/u/1/folders/IK9_Wj_mWu-RW4laKEd9SvXkoc3qmj76E8) [dostęp: 30.06.2022].

turystycznego<sup>16</sup>. Z tego względu organizuje się wiele jarmarków pod auspicjami „InfiorItalii”, które odnotowują dużą frekwencję. *Infioraty* stanowią tło danego wydarzenia i okazją do odkrywania i podziwiania historycznego piękna, sztuki i naturalnego bogactwa poszczególnych miejscowości. Ponadto, stowarzyszenie patronuje i bierze udział w wydarzeniach krajowych i zagranicznych, które przynoszą uczestnikom wymierne efekty w zakresie wymiany doświadczeń artystycznych dotyczących materiałów, aspektów organizacyjnych i promocji regionu. Z drugiej strony turyści i goście mają okazję podziwiać tę formę sztuki performatywnej, w której ze świeżych i suszonych kwiatów można ułożyć pachnące i barwne poziome lub pionowe dywany kwiatowe.

Stowarzyszenie wystawiało się na międzynarodowych targach turystycznych, m.in. na targach BIT w Mediolanie, które stanowią jedną z najważniejszych i najbardziej znaczących imprez o profilu handlowo-promocyjnym na rynku turystycznym<sup>17</sup>. W 2021 r. powstał pierwszy przewodnik turystyczny *Borghi Infiorati*, w którym miejscowości i kraje zrzeszone prezentują swoje historie związane z kwietnymi dywanami. Przewodnik w języku włoskim został przetłumaczony na trzy języki (angielski, hiszpański i polski), a wkrótce dołączą do nich tłumaczenia na kolejne języki: portugalski, francuski i niemiecki<sup>18</sup>.

Wszyscy artyści związani z tradycją kwietnych dywanów pracują wyłącznie jako wolontariusze. Wspólnoty układające kwietne kobierce czasem posiłkują się profesjonalnymi artystami, ale ich praca ma zawsze charakter wolontariacki. Wiąże się to z faktem, że kwietny dywan tradycyjnie jest hołdem złożonym dla Najświętszego Sakramentu, Maryi lub Świętych. Nie ma więc w nim miejsca na marketing, a zaangażowanie osób praktykujących zwyczaj nie jest postrzegane jako praca, za którą należy otrzymywać wynagrodzenie. We Włoszech wykorzystuje się także kwietne dekoracje o charakterze typowo świeckim, ale nie są one wykonywane dla własnych korzyści. Jeśli w ogóle można mówić o zyskach, chodzi raczej o wsparcie dla szczytnych przedsięwzięć. Przez lata „InfiorItalia” angażowała się np. w zbieranie środków na rzecz zalanych terenów Ligurii oraz w rozwój badań medycznych nad łuszczycą<sup>19</sup>.

16 Konsultacja z A. Melilli.

17 M. Pałach, *Informacja na temat ruchu turystycznego*, Tarnów, 2010, <https://bip.malopolska.pl> [dostęp: 30.06.2022].

18 Konsultacja z A. Melilli.

19 *Fiori contro la psoriasi*, „Corriere della sera” 2009, [https://roma.corriere.it/roma/foto\\_del\\_giorno/home/09\\_ottobre\\_24/infiorata-1601913864782.shtm](https://roma.corriere.it/roma/foto_del_giorno/home/09_ottobre_24/infiorata-1601913864782.shtm) [dostęp: 30.06.2022].

Kultywowanie tradycji to także sposób na życie towarzyskie i wspólny rozwój. Tworzenie dzieł sztuki ulotnej angażuje całe rodziny od najmłodszych po seniorów, tak samo jak przekazywana z pokolenia na pokolenie tradycja. Kwietna sztuka nabiera roli integracyjno-socjalizacyjnej i powoli wypiera prowincjonalność, która jeszcze kilkadziesiąt lat temu charakteryzowała niewielkie włoskie miejscowości.

Włoskie *infioraty* są środkiem wyrazu artystycznego. Pod względem tematycznym są one zbieżne ze sztuką sakralną, ale sięgają też po interpretację tematów o charakterze społecznym. Pod względem technicznym Włosi stosują np. fusy po kawie do konturowania oraz pył kwiatowy, który pozwala utworzyć obraz o feerii barw i odcieni oraz niemal perfekcyjnym odwzorowaniu kolorystyki, oryginalnego obrazu. Zmielony w pył susz cechuje m.in. *infioraty* w Fabriano (ryc. 1), gdzie powstały realizacje takie jak: *Wenus* autorstwa Sandro Botticellego czy *Dama z Gronostajem* Leonardo da Vinci.

„Kunsztowne reprodukcje wykraczają tym samym poza ramy rzemiosła florystycznego; są na granicy sztuk plastycznych i florystyki, spełniając marzenia o pięknie” – mówi prezes A. Melilli<sup>20</sup>.

Najstarsze ślady dokumentujące opisywaną tradycję są ściśle związane z chrześcijaństwem i wskazują na Włochy jako jej miejsce powstania. Stamtąd rozprzestrzeniła się ona niemal na całym Starym Kontynencie, a z czasem przedostała się do Ameryki Łacińskiej. Sztuka dekorowania kwietnymi obrazami znana jest także w krajach azjatyckich, ale tam ma ona zupełnie inne pochodzenie, w szczególności dywany indyjskie i tybetańskie związane są z mandalami<sup>21</sup>.

W kontekście kooperacji „InfiorItalia” poddała się procesowi globalizacji, a wraz z nim rozszerzyła pojęcie współpracy. Jeszcze do ubiegłego stulecia ograniczała się ona co najwyżej do współpracy między dzielnicami. Obecnie stowarzyszenie jest świadkiem krajowej i międzynarodowej współpracy między różnymi podmiotami z wielu krajów i kultur<sup>22</sup>. Nowa przestrzeń i możliwości spotkań, choćby tych multimedialnych, owocują mnożeniem się relacji oraz przenikaniem się doświadczeń, które wpływają znacząco na charakter i rozwój tej szczególnej formy sztuki artystycznej i dewocyjnej.

20 Konsultacja z A. Melilli.

21 Na podstawie prezentacji Eduardo Carbone, przedstawionej podczas III Seminarium Spycimierskiego, które odbyło się w październiku 2019 r.

22 Stowarzyszenie współpracuje z krajami: m.in. z Polską, Hiszpanią, Litwą, Niemcami, Francją, Belgią, Argentyną i Meksykiem.



Ryc. 1. Kwietny dywan ułożony przez mieszkańców Fabriano  
Źródło: galeria zdjęć stowarzyszenia „InfiorItalia”

„Każdy kwiat poprzez kolor i przypisane znaczenie zawiera w sobie komunikat i niesie określone idee”<sup>23</sup> – podkreśla Andrea Melilli. Tak samo jest z kwietnym dywanem, który zgodnie z chrześcijańskimi korzeniami przekazuje treści przede wszystkim religijne, ale może też wyrażać niepokój, sprzeciw społeczny, czy po prostu treści uniwersalne, takie jak: pokój, braterstwo i miłość. Na potwierdzenie powyższego w miejscowości Aprilia po trzęsieniu ziemi w Amatrice powstał dywan przedstawiający dzwonnice z zegarem zatrzymanym na godzinie strasliwego wstrząsu 3:36., z myślą o Genui, po zawaleniu się mostu Morandiego stworzono obraz Chrystusa, który swymi otwartymi ramionami łączy most i obejmuje wszystkich Genuńczyków.

Te nieliczne przykłady interpretacji zagadnień bieżących powstały w geście solidarności, nadziei, skłaniając do refleksji na temat ważnych wydarzeń zwracających najwięcej uwagi. Stowarzyszenie nadawało w transmisjach telewizyjnych krajowych i zagranicznych, m.in. w Radio Vaticana i Tv Rai. Jest ono także obecne w najważniejszych kanałach przekazu, w szczególności w mediach społecznościowych takich jak Facebook, Instagram, Twitter i Youtube.

Sztuka *infioraty* wymaga wspólnoty osób, gdzie każdy pełni określoną rolę. Kwietny dywan to praca i wysiłek zespołowy, a miarą sukcesu jest dobrze zgrana i zorganizowana grupa. „InfiorItalia” nieustannie pracuje nad organizacją swoich członków i wydarzeń, którym patronuje.

Przez ostatnie 20 lat Włosi prezentowali swoje umiejętności przy różnych okazjach i w różnych częściach Europy i świata: m.in. w sanktuarium Matki Bożej z Lourdes we Francji (ryc. 2), w Barcelonie, Ponteaes i Bueu

23 Konsultacja z A. Melilli.

(Hiszpania), w Anykščiai (Litwa), w Belgii w Brukseli, w Niemczech w Offenburgu, na Malcie, w Meksyku w Mexico City, w Japonii, w Rosji na dalekiej Syberii, w Stanach Zjednoczonych w San Francisco. Są także stałymi gośćmi Spycimierza i gminy Uniejów<sup>24</sup>.



Ryc. 2. Kwietny dywan ułożony przez Włochów w Lourdes, 2008 r.

Źródło: galeria zdjęć stowarzyszenia „InfiorItalia”

Stowarzyszenie ma coraz większe powody do dumy, przez lata zdołało zbudować wspólnotę cechującą się dużą zażyłością, w której wszyscy członkowie i artyści „czują się jak w domu rodzinnym: z jednej strony są pod ochroną a z drugiej strony nieustannie motywowani do działania i dalszego rozwoju” – mówi prezes A. Melilli<sup>25</sup>.

Rok 2022, na który przypada jubileusz 20-lecia istnienia stowarzyszenia „InfiorItalia” jest czasem refleksji, podsumowań, ale też powodem do dumy. Bez wątplenia przez dwie dekady nieprzerwanej działalności instytucja ta bardzo mocno rozwinęła się. Na swoim koncie posiada ona wiele zrealizowanych projektów i przedsięwzięć, a kolejne są już w planach<sup>26</sup>. Jubileusz stanowi także okazję do dalszego zacieśniania relacji między poszczególnymi członkami; sprzyja temu bogaty program wydarzeń i spotkań skierowany

---

24 Tamże.

25 Tamże.

26 Tamże.

na integrację i ożywienie działalności, która nawet w okresie intensywnej pandemii nie została zatrzymana. Mając świadomość wartości tradycji *infiorrat* „InfiorItalia” chętnie współpracuje z gminą Uniejów i Spycimierzem, aby podejmować wspólne działania na rzecz zachowania i promowania tradycji, ale też dla ochrony niematerialnego dziedzictwa.

## **Początki współpracy polsko-włoskiej oraz funkcjonowanie Stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało”**

O ile początki „InfiorItaliai” sięgają 2002 r., to na współpracę gminy Uniejów z włoskim stowarzyszeniem trzeba było poczekać ponad dekadę, aż do roku 2015. Z inicjatywy burmistrza Józefa Kaczmarka, magistrat uniejowski rozpoczął poszukiwania organizacji lub stowarzyszenia, które podobnie jak Spycimierz kultywuje kwietną tradycję. Inspiracji dodał pierwszy zagraniczny wyjazd spycimierzan do Hiszpanii w czerwcu 2014 r. „Boże Ciało Hiszpanie obchodzą w niedzielę, wobec tego udało się zorganizować wyjazd bez uszczerbku dla obchodów uroczystości w Spycimierzu. Delegacja liczyła czterech mieszkańców Spycimierza w osobach Franciszka Górki, Antoniny Ciesielskiej, Marii Pełki i Stanisława Pełki oraz Burmistrza Józefa Kaczmarka i tłumaczki” – wspomina Maria Pełka, prezeska Parafialnego Stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało”<sup>27</sup>. W uroczystość Bożego Ciała w miejscowości Pontearreas delegaci ułożyli kwietny obraz o wymiarach 5x6 m, przedstawiający Alfę i Omegę. Fakt kultywowania tradycji przez więcej podmiotów w Europie i na świecie skłonił lokalną społeczność do nawiązania współpracy, która pozwoliłaby na wymianę doświadczeń i dobrych praktyk. Poszukiwania zaprowadziły do Włoch. Pierwsze telefony i maile spotkały się z dużym entuzjazmem ze strony włoskiej. Wbrew obiegowej opinii o trudnych początkach, współpraca między gminą Uniejów a „InfiorItaliai” niemal od pierwszych dni przełożyła się na konkretne inicjatywy i wspólne przedsięwzięcia. Niemniej żadna ze stron nie spodziewała się wówczas tak wymiernych efektów współpracy, które klarowały się wraz z upływem czasu.

Pierwsze wspólne spotkanie miało miejsce przy okazji święta Bożego Ciała. Włosi odpowiedzieli pozytywnie na zaproszenie gminy Uniejów do uczestnictwa w spycimierskim Bożym Ciele i w dniu 4 czerwca 2015 r.

---

27 Konsultacja z Marią Pełką – prezeską Parafialnego Stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało”.

delegaci ułożyli na trasie procesji dywan przedstawiający logo stowarzyszenia „InfiorItalia” (ryc. 3).



Ryc. 3. Pierwszy kwiatny dywan ułożony w Spycimierzu przez włoską delegację na święto Bożego Ciała w 2015 r.

Źródło: galeria zdjęć Urzędu Miasta w Uniejowie

Jeszcze w tym samym miesiącu delegacja polska udała się do Włoch z rewizytą, m.in. do **Watykanu**, gdzie na placu św. Piotra usypała wielokolorowy dywan o wymiarach 5,5x6,5 m, prezentujący pałacy się paschał, którego promienie oświetlały kulę ziemską nawiązując do rozprzestrzeniającego się po całym świecie chrześcijaństwa. Kobierzec zawierał elementy polskiej flagi i klucze, jako symbol władzy piotrowej symbolizujący Trójcę Świętą (ryc. 4)<sup>28</sup>.

Oprócz Watykanu delegaci zwiedzili także inne miasta poruszając się szlakiem tradycji *infiorat*: Poggio Moiano, Rieti, Alatri, Gerano i Genazzano. W ostatniej miejscowości powitał ich burmistrz Fabio Ascenzi oraz Benedetto Lucidi – prezes miejscowego stowarzyszenia Pro Loco Genazzano<sup>29</sup>.

W sierpniu 2015 r., gmina Uniejów ponownie gościła 15 włoskich artystów, reprezentujących pięć miejscowości członkowskich z rejonu Lazio, którzy utkali kwiatny dywan z wizerunkiem Matki Boskiej Pocieszenia z Paskiem na uroczystości odpustowe przy kościele w Wilamowie (ryc. 5).

<sup>28</sup> Delegacja liczyła sześć osób, w jej skład weszli: burmistrz Józef Kaczmarek, Agnieszka Kaczmarek, Beata Czyszek, Urszula Łukasik, Mariola Łukasik, Maria Pełka.

<sup>29</sup> Konsultacja z M. Pełką.





Ryc. 4. Kwietny dywan ułożony przez uniejowsko-spicimierską delegację w Rzymie, na placu świętego Piotra w 2015 r.

Źródło: galeria zdjęć Urzędu Miasta w Uniejowie



Ryc. 5. Kwietny dywan ułożony przez włoską delegację w Wilamowie w 2015 r.

Źródło: galeria zdjęć Urzędu Miasta w Uniejowie

Obraz wykonano w specjalnej technice pyłu kwiatowego, jaki powstaje po zmieleniu wysuszonych kwiatów. Z uwagi na kunszt wykonania oraz zastosowanie metody nieznaną dotychczas w Polsce, przedsięwzięcie wzbudziło ogromne zainteresowanie. Obchody uświetnił koncert orkiestry dętej OSP Spycimierz, natomiast mszę świętą odprawił rektor wyższego seminarium we Włocławku. Wydarzenie skłoniło uniejowski samorząd do podjęcia decyzji o organizacji w 2016 r. cyklu imprez kwiatowych pod wspólną marką „Spycimierskie Boże Ciało”, który miał angażować wszystkie parafie z terenu gminy Uniejów.

W dniu 2 marca 2016 r. na wzór włoski w Spycimierzu zostało utworzone Parafialne Stowarzyszenie „Spycimierskie Boże Ciało”, którego prezeską nieprzerwalnie pozostaje Maria Pełka. Organizacja, zgodnie z postanowieniami statutu, za cel fundamentalny obrała aktywne podtrzymywanie wśród parafian tradycji układania kwiatowych dywanów na uroczystość Bożego Ciała, dbanie o religijny wymiar i sakralny charakter corocznych obchodów tego święta.

Niecałe dwa miesiące później, w dniach 28–29 kwietnia 2016 r. w Uniejowie zorganizowano Międzynarodowy Kongres pn. „Artystyczne układanie obrazów kwiatowych: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość”. Obradom towarzyszył „Tydzień Włoski” w Uniejowie. W programie uwzględniono m.in. koncert muzyki włoskiej, *live cooking* na Zamku przeprowadzony przez kucharzy z Włoch, wystawę książek włoskich pisarzy i wystawę fotografii z najważniejszych włoskich *infiorat*.

W 2016 r. zgodnie z projektem, partnerzy włoscy uczestniczyli łącznie w sześciu imprezach w ramach Spycimierskiego Bożego Ciała 2016<sup>30</sup>. W maju 2016 r. włoscy artyści za pomocą kwiatowego pyłu usypali obraz świętego Bogumiła w uniejowskiej Kolegiacie, nadając tym wydarzeniem początek obchodów Dni Uniejowa (ryc. 6).

W lipcu 2016 r. w gminie Uniejów odbyło się kolejne wydarzenie spod znaku „Spycimierskie Boże Ciało 2016”; tym razem przed kościołem pw. św. Jakuba

30 30.04.-3.05.2016 – tulipany dla Jana Pawła II przed kościołem w Spycimierzu (przy okazji kongresu);

14–15.05.2016 – obraz świętego Bogumiła w uniejowskiej kolegiacie;

26.05.2016 – kwietne dywany w Spycimierzu: Boże Ciało;

2–3.07.2016 – VI Festiwal „Królestwo Lili” w Uniejowie;

24–25.07.2016 – obraz świętego Jakuba Apostoła przed kościołem w Wieleninie;

27–28.08.2016 – obraz świętego Wojciecha przed kościołem w Wilamowie.

Apostoła i św. Doroty w Wieleninie. Włoscy floryści zmagali się przed wejściem do świątyni z pyłem kwiatowym oraz ciętymi kwiatami. Owocem ich wytrwałej i finezyjnej pracy był obraz św. Jakuba, który – mimo swej ulotności – wciąż można było podziwiać przez kolejne dwa tygodnie (ryc. 7).



Ryc. 6. Wizerunek św. Bogumiła usypany przez Włochów w uniejowskiej kolegiacie  
Źródło: galeria zdjęć Urzędu Miasta w Uniejowie



Ryc. 7. Obraz św. Jakuba usypany przez Włochów w Wieleninie  
Źródło: galeria zdjęć Urzędu Miasta w Uniejowie

Przedstawiciele społeczności spycimierskiej byli gośćmi VI Międzynarodowego Kongresu Układania Kwiatów w Noto na **Sycylii w maju 2016 r.** Podczas wydarzenia ułożyli oni obraz nawiązujący do legendy o niewidomej kasztelance ze Spycimierza. W tym samym roku, w Irkucku na **Syberii** przedstawiciele parafii wspólnie z delegacją włoską ułożyli z pyłku kwiatowego portret Jana Pawła II (ryc. 8)<sup>31</sup>.



Ryc. 8. Kwietny dywan ułożony przez włoską i spycimierską delegację w Irkucku w 2016 r.

Źródło: galeria zdjęć Urzędu Miasta w Uniejowie

Następne lata przyniosły ze sobą kolejne wspólne inicjatywy, które stopniowo, coraz bardziej zacieśniały współpracę. W 2017 r., przy okazji spycimierskiego Bożego Ciała, w pobliżu zamku powstały dwa dywany: jeden nawiązujący do legendy o Niewidomej Kasztelance, ułożony przez spycimierzan oraz drugi przedstawiający głowę kobiety z akcentami polsko-włoskimi w geście przyjaźni, usypany przez Włochów. W dniach 21–25 września 2017 r. delegacja ze Spycimierza udała się na Sycylię do miejscowości Tortoli na Walne Zebranie Członków „InfiorItalii”<sup>32</sup>. Spycimierskie stowarzyszenie oficjalnie dołączyło do Włochów w charakterze członka wspierającego i od

<sup>31</sup> Konsultacja z M. Pełką.

<sup>32</sup> Delegacja liczyła sześć osób. W jej skład weszli: burmistrz Józef Kaczmarek, ks. Wojciech Kaźmierczak, Beata Czeszek, Maria Pełka, sołtys Stanisław Pełka, oraz Sylwia Bednarek.

tęgo czasu regularnie uczestniczy w zebraniach, na których omawiane są kluczowe zagadnienia dotyczące funkcjonowania organizacji oraz plany i projekty do zrealizowania.

## Międzynarodowe projekty kwiatowe z udziałem Spycimierza

W 2019 r. delegacja z Parafialnego Stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało” po raz pierwszy wzięła udział w największym w Europie pokazie kwiatnych dywanów „Pietra Ligure in Fiore”, który jest międzynarodowym punktem odniesienia w dziedzinie florystycznych aranżacji, a jego znaczenie podkreśla uczestnictwo miast chlubiących się długą tradycją układania kwiatnych obrazów. W festiwalu obok spycimierzan wzięły udział aż 42 delegacje z całej Europy, m.in. z: Portugalii, Hiszpanii, Niemiec, Belgii, Austrii, Węgier, Litwy oraz Polski. Spycimierska delegacja wraz z Litwinami, poprzez uczestnictwo w charakterze gości honorowych, dołączyła do grona prestiżowych miast pod względem tradycji układania *infiorat*.

Od początku współpracy z „InfiorItalia”, delegacje z Włoch odwiedzają corocznie gminę Uniejów, by uczestniczyć w Spycimierskim Bożym Ciele, wzbogacając uroczystości obecnością i wkładem w usypywanie kwiatnych dywanów. Sytuacja wywołana pandemią COVID-19 w 2020 r. wymusiła rezygnację z wielu przedsięwzięć, zarówno tych opartych na bezpośredniej współpracy, jak i realizowanych na terenie poszczególnych miejscowości. W wielu miejscach Polsce i we Włoszech z uwagi na obostrzenia procesje, które są nieodłącznym elementem obchodów, w ogóle się nie odbyły. Nakaz pozostawania w domach uniemożliwił niemal całkowicie kontakty bezpośrednio. W związku z powyższym, prezes stowarzyszenia „InfiorItalia” Andrea Melilli na walnym zebraniu online (w którym uczestniczyli również Burmistrz Miasta Uniejów Józef Kaczmarek, Prezeska Parafialnego Stowarzyszenia

---

Kościół parafialny w Spycimierzu od samego początku był pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego. Z krzyżem związane jest jedno z podań, wedle którego niewidoma córka miejscowego kasztelana odzyskała wzrok idąc do miejscowego kościoła. Przechodząc przez kładkę obok kościoła miała ujrzeć przepływający korytem rzeki krzyż z cudownym wizerunkiem Chrystusa. Krzyż został przeniesiony do kościoła, gdzie wkrótce zasłynął licznymi cudami. Po zburzeniu zabytkowego kościoła krzyż został spalony, ocalała po nim Głowa Chrystusa, która znajduje się obecnie w Muzeum Narodowym w Poznaniu.

„Spycimierskie Boże Ciało” – Maria Pełka) wysunął propozycję podjęcia inicjatywy, która pozwoli zjednoczyć siły oraz wspólnoty mimo obostrzeń i reżimu sanitarnego. Za idealny moment realizacji uznano Boże Ciało, które jest głównym świętem w kontekście układania kwiatnych dywanów<sup>33</sup>. Delegaci jednogłośnie zdecydowali, że o ile to będzie możliwe, miejscowości członkowskie ułożą na święto Bożego Ciała jednakowy kwiatny dywan w kościele lub na placu przykościelnym pod wspólnym szyldem „Jedno Ciało – żaden dystans nas nie rozdzieli, a już na pewno nie zatrzyma” (ryc. 9).



Ryc. 9. Kwiatny dywan ułożony przez parafian Spycimierza w 2020 r. w ramach projektu „Jedno Ciało – żaden dystans nas nie rozdzieli, a już na pewno nie zatrzyma”

Źródło: galeria zdjęć Urzędu Miasta w Uniejowie (Fot. J. Tatarkiewicz)

W dniu święta wszyscy członkowie stowarzyszenia z wykorzystaniem typowych dla siebie technik układali w swoich miejscowościach identyczny kwiatny kobierzec według szkicu autorstwa Aldo Longobardi z miejscowości San Valentino Torio. Obraz zawierał symbole związane ze świętem Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa wraz z kwiatem będącym logo stowarzyszenia. Szkic podzielono liniami na kształt puzzli, według pomysłu

<sup>33</sup> Głównym świętem związanym z tradycją układania kwiatnych dywanów jest Boże Ciało (około 1000 wydarzeń). Dywany układane są także przy okazji świąt maryjnych, dla uczczenia patronów i Świętych. Na podstawie prezentacji E. Carbone.

proboszcza miejscowości Cusano Mutri dla podkreślenia zjednoczenia wielu elementów, rozdzielonych do dnia święta z uwagi na ograniczenia sanitarno-epidemiologiczne. Wszyscy członkowie stowarzyszenia we Włoszech i poza ich granicami, jak np. w Spycimierzu (w Polsce) lub Pontearreas (w Hiszpanii), ułożyli w swoich miejscowościach ten sam obraz, a ideą przyświecającą przedsięwzięciu był wyjątkowy, wspólny manifest solidarności i jedności w obliczu pandemii. Zaangażowane wspólnoty dały w ten sposób wyraz zamiłowaniu do sztuki układania kwiatnych kompozycji i tradycji w nadziei, że trudna sytuacja nie zachwieje ich ciągłością.

Rok 2021 r. przyniósł dwa ważne projekty. Pierwszy z nich przygotowała Hiszpania w związku z tzw. Rokiem Jakubowym<sup>34</sup>. W 2019 r. zawiązał się Komitet Zarządzający „Infioratori del Cammino Santiago de Compostela” w Hiszpanii, który za cel obrał sobie podjęcie działań dla podkreślenia rangi Jubileuszu, ale też promowanie Cammino di Santiago i związanego z nim dziedzictwa materialnego i niematerialnego. Efektem był projekt „Alfombra Mundial Xacobeo 21” angażujący w sumie 250 miejscowości z 30 krajów na 5 kontynentach, w tym spycimierską społeczność<sup>35</sup>. W dniach 23–25 lipca 2021 r. wszyscy zadeklarowani uczestnicy zsynchronizowali się wykonując w każdej ze swoich lokalizacji kwiatowy dywan poświęcony tematyce Camino de Santiago z typową dla siebie symboliką: muszlą, krzyżem św. Jakuba oraz trybularzem, czyli latającą kadzielnicą nazywaną powszechnie *Botafumeiro*. Każdy kobierzec przedstawiał ten sam wzór, natomiast dobór techniki, stylu, materiałów i określenie wymiarów pozostawiono w gestii indywidualnej. Zaprojektowany szkic otwierał także przestrzeń dla każdej miejscowości z osobna, przewidując miejsca dla określenia nazwy danej lokalizacji oraz podania kilometrów dzielących ją od Santiago de Compostela. Wydarzenie przypominające nieco *flash mob*, było największym dotychczas świadectwem sztuki efemerycznej w skali globalnej. Dla spycimierskiej wspólnoty data wydarzenia miała szczególne znaczenie, ponieważ zbiegała się w czasie z uroczystością podpisania aktu erekcyjnego i wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Centrum

34 Rok 2021 był obchodzony w Kościele Powszechnym jako rok poświęcony Św. Jakubowi Apostołowi. Taki rok świętowany jest raz na kilka lat, gdy dzień poświęcony uroczystości Świętego – 25 lipca, przypada w niedzielę. A. Owczarek, *Spycimierz w największym na świecie projekcie kwiatnych dywanów – podążając tym samym szlakiem*, 2021, <http://www.uniejow.pl> [dostęp: 30.06.2022].

35 Tamże.

Spycimierskiego Bożego Ciała – multimedialnej placówki edukacyjno-historycznej poświęconej tradycji układania kwiatnych dywanów w Spycimierzu i na świecie oraz dziedzictwu niematerialnemu.

Ostatnie wydarzenie o charakterze międzynarodowym miało miejsce we wrześniu 2021 r. Delegaci ze Spycimierza jako przedstawiciele „InfiorItaliai”<sup>36</sup> odbyli długą podróż do Meksyku na edycję spotkań twórców artystycznych dywanów ulicznych. Od kilku lat organizatorzy zapraszają przedstawicieli z krajów posiadających podobną kwiatową tradycję. Celem tej formuły jest wymiana doświadczeń, nawiązanie współpracy międzynarodowej, a co najważniejsze budowanie wspólnoty, której efektem jest urozmaicenie trasy procesji. W roku 2021 r. w miejscowości Uriangato pojawiły się delegacje z: Nikaragui, Gwatemali, San Salvador, Kolumbii, Panamy, Hiszpanii, Brazylii, Ekwadoru, Argentyny, Włoch oraz, z inicjatywy „InfiorItaliai”, po raz pierwszy z Polski. Spycimiersko-uniejowski zespół usypał kwiatny obraz przedstawiający logo stowarzyszenia: Krzyż i Hostię, wpisane w kwiatne rozety przypominające monstrancje (ryc. 10).



Ryc. 10. Kwiatny dywan ułożony przez parafian Spycimierza w Meksyku w 2021 r.  
Źródło: galeria zdjęć Urzędu Miasta w Uniejowie

36 Oficjalne zaproszenie otrzymała „InfiorItalia”, Stowarzyszenie wystosowało list polecający z rekomendacją dla Spycimierza. Polska delegacja udała się do Meksyku w podwójnym charakterze: jako reprezentacja gminy Uniejów i Spycimierza oraz w charakterze jednego z członków włoskiej instytucji.



## Wkład i wsparcie „InfiorItalii” dla Spycimierza w drodze do UNESCO

Kooperacja z „InfiorItalią” od samego początku stwarzała szeroką przestrzeń do działań ukierunkowanych na prezentację dorobku kulturowego. Należy jednak podkreślić, że za spotkaniami związanymi z eksponowaniem kwietnych obrazów szły także konkretne wydarzenia zmierzające do uzyskania wpisu na reprezentatywną *Listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości* UNESCO. Zgodnie z pomysłem burmistrza Józefa Kaczmarka oba stowarzyszenia podjęły w tym zakresie intensywne starania, o czym oficjalnie poinformowano m.in. na walnym zebraniu „InfiorItalii” w Rieti – 17 marca 2018 r.<sup>37</sup>. W wydarzeniu, ze strony polskiej udział wzięli m.in.: śp. Andrzej Godlewski<sup>38</sup> oraz Andrzej Szoszkiewicz<sup>39</sup>.

O ile działanie zostało zainicjowane jako wspólne, na pewnym etapie Spycimierz ze względów formalnych musiał kontynuować procedurę samodzielnie. Po pierwsze w 2018 r. Spycimierz posiadał już wpis na listę krajową. Tymczasem Ministerstwo Kultury i biuro UNESCO we Włoszech nie prowadzi rejestru krajowego, co stanowiło pierwszą ważną barierę dla wspólnego działania<sup>40</sup>. Zgodnie z obowiązującymi przepisami<sup>41</sup> warunkiem wpisu na listę UNESCO jest wpis na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Ponadto, wniosek polski przedstawiła jedna instytucja reprezentująca wszystkie podmioty kultywujące kwietną tradycję na terenie kraju. We Włoszech sytuacja jest o wiele bardziej złożona w związku z dużą liczbą miejscowości praktykujących zwyczaj układania kwietnych dywanów. Niektóre lokalizacje zrzeszone są w „InfiorItalii”, część z nich w Krajowym Stowarzyszeniu „Città dell’Infiorata”, a jeszcze

37 W. Kaźmierczak, *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu jako krajowe dziedzictwo niematerialne*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 73.

38 Zmarły w 2019 r. Andrzej Godlewski współpracował z gminą Uniejów i Spycimierzem w latach 2017–2019. Jako publicysta specjalizujący się w problematyce międzynarodowej pracował nad wprowadzaniem tradycji układania kwietnych dywanów w Spycimierzu na listę światową. Dzięki jego zabiegom gmina pozyskała wiele informacji cennych dla podjęcia odpowiednich działań w kontekście starań o UNESCO.

39 Andrzej Szoszkiewicz jest koordynatorem ds. dziedzictwa kulturowego w gminie Uniejów.

40 Konsultacja z A. Melilli.

41 *Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r., <http://www.sejm.gov.pl> [dostęp: 30.06.2022].

inne w obu. Ta niejednorodna sytuacja i cechująca ją tzw. zaściankowość wyrażająca się poprzez konserwatyzm, niechęć do współpracy i postępu spowodowała poważne opóźnienia we włoskiej organizacji wewnętrznej. Z uwagi na trudności spowodowane włoską biurokracją „InfiorItalia” zasugerowała by Spycimierz kontynuował starania samodzielnie<sup>42</sup>.

Niemniej „InfiorItalia” miała istotny wpływ na kandydaturę Spycimierza do UNESCO, polegający przede wszystkim na genezie projektu. Włoskie stowarzyszenie przekonało Polaków do wkroczenia na drogę starań w ramach wniosku międzynarodowego, w którym ujęto również Niemcy i Hiszpanię. „InfiorItalia” od kilku lat ustawicznie wspiera Spycimierz biorąc czynny udział nie tylko w obchodach Bożego Ciała, ale też w konferencjach poświęconych tradycji układania kwiatnych dywanów. Od samego początku współpracy Włosi zawsze chętnie dzielili się swoimi doświadczeniami i spostrzeżeniami w zakresie aspektów technicznych, estetycznych, organizacyjnych i formacyjnych jeszcze przed wpisem spycimierskich dywanów na listę krajową. Wzięli udział m.in. we wspomnianym wcześniej Międzynarodowym Kongresie pn. „Artystyczne układanie obrazów kwiatowych: przeszłość, terażniejszość i przyszłość” zorganizowanym w Uniejowie w 2016 r. Gmina zaprosiła blisko 50 delegatów z różnych regionów Włoch, w których tradycja tworzenia kwiatnych kobierców jest tak samo żywa jak w Spycimierzu. Kongres zorganizowany został przez samorząd we współpracy z „InfiorItalia”. Wzięli w nim udział znani włoscy eksperci zajmujący się historią, promocją i praktyką układania dywanów z żywych kwiatów. Prof. Domenica Boriello z Wydziału Sztuki i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu w Neapolu przybliżyła temat komunikacji poprzez kwiaty, dr Andrea Melilli, prezes Stowarzyszenia „InfiorItalia” opowiadał o znaczeniu sieci stowarzyszeń artystycznego układania kwiatów we Włoszech, z kolei Oriana Montoneri, prezeska Stowarzyszenia Artystów Infioratori w Noto wygłosiła prelekcję o tym, jak *infiorata* promuje turystykę i otwiera granice. W ramach kongresu odbyły się też panele dyskusyjne oraz warsztaty układania obrazów z żywych kwiatów, w których udział wzięli m.in.: Roberta Gagliardini – malarka i nauczycielka sztuki układania kwiatnych dywanów z Fabriano oraz Andrea Bergallo – organizator wydarzenia „Pierta Ligure in fiore”. Po raz pierwszy nawiązano

---

42 Konsultacja z A. Melilli.

także połączenie internetowe z Eduardo Carbone – badaczem kwietnych dywanów w kontekście zjawiska światowego.

Przedstawiciele włoskiego stowarzyszenia uczestniczyli czynnie we wszystkich edycjach Seminarium Spycimierskiego realizowanych w ramach projektów: „Tradycja Bożego Ciała w Spycimierzu – pamięć i promocja” oraz „Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu – ochrona i wzmacnianie tradycji”, dofinansowanych ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i budżetu Gminy Uniejów, a koordynowanych przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Uniejowie. Powyższe projekty z udziałem zespołów badawczych: etnograficznego – kierowanego przez dr hab. Katarzynę Smyk, prof. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, i geograficzno-turystycznego pod kierunkiem dr. hab. Bogdana Włodarczyka, prof. Uniwersytetu Łódzkiego okazały się kluczowe na drodze starań o wpis.

Wartością dodaną wydarzeń przewidzianych w projektach były wystąpienia, zaangażowanie i wkład Włochów chociażby w kontekście ochrony dziedzictwa. Z uwagi na dużą popularność tradycji na Półwyspie Apenińskim, stowarzyszenie stoi przed podobnym wyzwaniem związanym z zagrożeniami społeczno-ekonomicznymi, globalizacją, czy komercjalizacją zjawiska<sup>43</sup>.

Stała łączność między stowarzyszeniami oraz inspiracje płynące z tradycji włoskiej są obecne w Spycimierzu i zapewne znajdą swoje potwierdzenie w powstającym na jego terenie Centrum, które docelowo ma funkcjonować m.in. jako międzynarodowe obserwatorium poświęcone tradycji kwietnych dywanów.

## Podsumowanie

Współpraca polsko-włoska jest przykładem modelowej kooperacji międzynarodowej. Włosi zostali na stałe ujęci w harmonogramie spotkań poświęconych tradycji układania kwietnych dywanów. Mowa nie tylko o święcie Bożego Ciała, gdy co roku delegaci „InfiorItalii” przyozdabiają wyznaczony fragment trasy procesji. To także udział w ważnych dla obu stron wydarzeniach, takich jak walne zebrania, seminaria, konferencje i wydarzenia stanowiące dla uczestników pole produktywnej wymiany doświadczeń i możliwość

---

43 K. Smyk., *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu. Raport z badań i rekomendacje do planu ochrony*, 2020, Uniejów–Wrocław, Miejsko-gminna Biblioteka Publiczna w Uniejowie.

wspólnego cieszenia się pasją. Co istotne, każdy pobyt Włochów w Polsce czy Polaków we Włoszech wiąże się z integracją i spotkaniami towarzyskimi w połączeniu z wyprawami krajoznawczymi. W każdym z odwiedzanych miejsc przedstawiciele z Uniejowa i Spycimierza spotykali się z niezwykle życzliwością i serdecznością ze strony całych wspólnot jak i pojedynczych osób, wśród których należy wymienić Fausto Sabellico, Benedetto Lucidi, Bruno Tasti, którzy poświęcali swój czas także prywatny i dokładali wszelkich osobistych starań, aby umilić pobyt delegatów na włoskiej ziemi. Dbano także o polskie akcenty, jak choćby na festiwalu w Pietra Ligure. Podczas oficjalnego przemarszu układających zespołów przy spycimierskim dywanie Włosi zainicjowali odśpiewanie hymnu polskiego. „Był to dla nas bardzo wyjątkowy i niespodziewany moment. Zupełnie się tego nie spodziewaliśmy, ale czuliśmy się wówczas bardzo dumni z tego, że jesteśmy Polakami i przede wszystkim bardzo wzruszeni” – powiedziała M. Pełka<sup>44</sup>.

Ta duża doza wzajemnej serdeczności sprawiła, że wszystkie kontakty opierają się na przyjaźni. W zasadzie obie wspólnoty łączy tyle nici wzajemnych kontaktów, że słowo „współpraca” czy „partnerstwo” są zbyt blade by oddać całe ich bogactwo. O partnerach z „InfiorItalii” spycimierzanie zwykli już mówić „przyjaciele”, bo właśnie na przyjaźni i życzliwości oparte są stosunki między wspólnotami.

Przykład Spycimierza i „InfiorItalii” pokazuje dobitnie, że otwartość, i wspólne dzielenie się pasją i doświadczeniami stanowią ogromny potencjał w budowaniu współpracy. Skupiając się wokół wspólnego celu, zaangażowane strony tworzą razem projekty, dzielą się dobrymi praktykami i uczą od siebie nawzajem. Niezależnie od różnic kulturowych dzieje się magia tworzenia kolektywnego wpływu.

Zwieńczone sukcesem konsekwentne dążenia Spycimierza do wpisu na *Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości* UNESCO stały się inspiracją i impulsem do podobnych starań „InfiorItalii”. O ile na początku współpracy Spycimierz wzorował się na „InfiorItalii” pod względem formalnym, to z czasem wspólnocie z gminy Uniejów udało się przetrzeć szlaki, którymi może podążać jej włoski partner. Na wzór Spycimierza i jego doświadczeń włoskie stowarzyszenie prowadzi obecnie intensywne działania, celem ujęcia włoskiej praktyki układania kwiatnych dywanów w światowym rejestrze niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

---

44 Konsultacja z M. Pełką.

## Bibliografia

- Kaźmierczak W., *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu jako krajowe dziedzictwo niematerialne*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 65–75.
- Sienkiewicz H., *Na jasnym brzegu, Nowele*, wyd. Gebethner i Wolff, Warszawa 1905.
- Smyk K., *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu. Raport z badań i rekomendacje do planu ochrony*, Uniejów–Wrocław: Miejsko-gminna Biblioteka Publiczna w Uniejowie, 2020.

## Źródła internetowe

- Bartosiak M. *Pierwszy taki kongres w Polsce*, 2016, Uniejów – Uzdrowisko Termalne, <http://uniejow.pl> [dostęp: 14.04.2022].
- Borghi Infiorati*, 2021, [https://drive.google.com/drive/u/1/folders/1K9\\_Wj\\_mWuRW4laKEd9SvXkoc3qmj76E8](https://drive.google.com/drive/u/1/folders/1K9_Wj_mWuRW4laKEd9SvXkoc3qmj76E8) [dostęp: 30.06.2022].
- Czym jest sztuka efemeryczna*, <https://pl.about-meaning.com/11035052-ephemeral-art-meaning> [dostęp: 30.06.2022].
- Decision of the Intergovernmental Committee 16.com 8b.33*, <https://ich.unesco.org/en/Decisions/16.COM/8.b.33> [dostęp: 30.06.2022].
- Fiori contro la psoriasi* (Kwiaty kontra łuszczycza przyp.red.), „Corriere della sera” 2009, [https://roma.corriere.it/roma/foto\\_del\\_giorno/home/09\\_ottobre\\_24/infiolata-1601913864782.shtm](https://roma.corriere.it/roma/foto_del_giorno/home/09_ottobre_24/infiolata-1601913864782.shtm) [dostęp: 30.06.2022].
- Historia > Dywany kwiatowe na procesję Bożego Ciała w Spycimierzu*, <https://spycimierskiebozecialo.pl/pl/tradycja/historia> [dostęp: 30.06.2022]
- Infiolata czyli kwiatowe Boże Ciało we Włoszech*, <https://www.forumkwiatowe.pl/infiolata-czyli-kwiatowe-boze-cialo-we-wloszech> [dostęp: 30.06.2022].
- Jan Paweł II, *List Apostolski. Motu Proprio. Gloryfikacja w Kościele*, <https://www.karmel.pl/gloryfikacja-w-kosciele> [dostęp: 30.06.2022].
- Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r., <http://www.sejm.gov.pl> [dostęp: 30.06.2022].
- L'infiolata del Corpus Domini, czyli Boże Ciało we włoskiej odslonie*, 2020, <https://dapricena.pl/sklep/linfiolata-del-corpus-domini-czyli-boze-cialo-we-wloskiej-odslonie/> [dostęp: 14.04.2022].

Owczarek A., *Spycimierz w największym na świecie projekcie kwiatnych dywanów – podążając tym samym szlakiem*, 2021, <http://www.uniejow.pl> [dostęp: 30.06.2022].

Pałach M., *Informacja na temat ruchu turystycznego*, Tarnów, 2010, <https://bip.malopolska.pl> [dostęp: 30.06.2022].

*Roma, Sfilata di moda*, 2015, <https://www.infiolata.it/2015-roma-sfilata-di-moda.html> [dostęp: 30.06.2022].

## Konsultacje i wywiady

Konsultacja z Marią Pełką – Prezeska Parafialnego Stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało”.

Konsultacja z Andrea Melilli – Prezes Włoskiego Stowarzyszenia Infiroat Artystycznych „Infiolata”.

Prezentacja badacza E. Carbone udostępniona dla Urzędu Miasta w Uniejowie przy okazji III Seminarium Spycimierskiego, które odbyło się w październiku 2019 r.

# UNIEJOWSKIE IMPRESJE





## Przykłady aktywności Stowarzyszenia „InfiorItalia” w roku 2022

Autor | Andrea Melilli

Źródło: archiwum Stowarzyszenia „InfiorItalia”



Vercelli (PIEMONTE) – dywan z kwiatów wykonany z okazji Dnia Matki



Pietra Ligure (LIGURIA) – dywan z kwiatów wykonany na międzynarodowe wydarzenie „Pietra Ligure in fiore”



Poggio Moiano (LAZIO) – dywan z kwiatów wykonany na wydarzenie „Infiorata del sacro core”



Cupramontana (MARCHE) – dywany z kwiatów wykonane na wydarzenie „La bella Italia”



Aprilia (LAZIO) – dywan kwiatowy wykonany na wydarzenie „Aprilia in fiore”

